

PROTOKÓŁ

Urząd Miasta Lublin Biuro Obsługi Mieszkańców I WPEYNEŁO	
Dnia	2008 -06- 0 2
L. Dz.	5831 zal. /

II POSIEDZENIA

XIX SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

15 maja 2008 r.

Spis treści:

Otwarcie II posiedzenia XIX sesji.....	3
Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	8
<i>Ad. 7. 26. współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie”.....</i>	<i>8</i>
<i>Ad. 7. 27. zamiany gruntów położonych w Lublinie przy ul. Droga Męczenników Majdanka.</i>	<i>25</i>
<i>Ad. 7. 28. realizacji przez Miasto Lublin oraz Województwo Lubelskie projektu pt. „Drogi dojazdowe do węzła drogowego „Jakubowice” obwodnicy miasta Lublin w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 w ramach programu operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.....</i>	<i>26</i>
<i>Ad. 7. 29. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krąpcowi... ..</i>	<i>28</i>
Ad. 8. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających przekazaniu Gminie Lublin.	34
Ad. 9. Informacja z wykonania uchwały nr 883/XXXVIII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali.....	35
Ad. 10. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2007 r.	37
Ad. 11. Sprawozdanie merytoryczne z realizacji zadań z zakresu Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2007 r.	38
Ad. 12. Sprawozdanie merytoryczne z realizacji zadań z zakresu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2007 r.	39
Ad. 13. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie od 3 marca do 9 kwietnia 2008 r.....	39
Ad. 14. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.	43
Ad. 15. Interpelacje i zapytania radnych.	43
Ad. 16. Wolne wnioski, oświadczenia, informacje.....	73
Ad. 17. Zamknięcie obrad.....	73

Obrady II posiedzenia XIX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 24 kwietnia 2008 r. w godz. 9⁰⁰ – 15⁰⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 28 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecni na sesji byli radni: Wojciech Krakowski, Tadeusz Kwiatkowski-Cugow i Kamil Zinzuk.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Dreher – **przewodniczący Rady Miasta**
Leszek Daniewski – **wiceprzewodniczący Rady Miasta**

OTWARCIE II POSIEDZENIA XIX SESJI.

Porządek obrad przesłany radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Dreher „Zapraszam państwa. Otwieram II posiedzenie XIX sesji Rady Miasta Lublin.

Witam serdecznie wszystkich państwa. Witam przybyłego w imieniu Komendanta Miejskiego Policji p. podinsp. Zbigniewa Sławińskiego – witam serdecznie; witam prezydenta miasta i jego zastępców; witam sekretarza miasta; witam dyrektorów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych; witam przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia; witam w końcu bardzo gorąco mieszkańców miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 17 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad, na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Jan Gąbka. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Szanowni Państwo! Zanim przystąpimy do realizacji dzisiejszego porządku obrad, chciałbym abyśmy minutą ciszy uczcili pamięć osoby, która kilka dni temu odeszła od nas, a która była ściśle związana z naszym miastem i środowiskiem naukowym. Osobą tą był ś.p. Ojciec Prof. Mieczysław Albert Krąpiec – światowej sławy filozof, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jego rektor w latach 1970-1983, twórca Lubelskiej Szkoły Filozoficznej, autor wybitnych prac naukowych, mistrz i ojciec wielu pokoleń studentów i pracowników nauki, inicjator Powszechnej Encyklopedii Filozofii.

Proszę więc wszystkich państwa o powstanie i uczczenie minutą ciszy ś.p. Ojca Prof. Mieczysława Krapca.”

Nastąpiła minuta ciszy.

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję państwu. Takie uczczenie imienia ś.p. Ojca Rektora jest tylko skromnym dowodem naszej pamięci o jego zasługach dla Lublina i jestem pewien, że nie ostatni.

Przechodzimy teraz, drodzy państwo, do omówienia porządku naszych obrad.

Szanowni Państwo! Pozostały do zrealizowania porządek obrad XIX sesji przesłałem państwu w piśmie z dnia 7 maja br. Zanim przystąpimy do jego realizacji informuję, że 8 oraz 12 maja br. prezydent miasta przedłożył naszej Radzie wnioski o umieszczenie w porządku dzisiejszych obrad w trybie art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym projektów uchwał w sprawach: zamiany gruntów położonych w Lublinie przy ul. Droga Męczenników Majdanka oraz wspólnej realizacji przez Miasto Lublin oraz Województwo Lubelskie projektu pt. „Drogi dojazdowe do węzła drogowego „Jakubowice” obwodnicy Miast Lublin w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19” w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Tak więc, są dwa projekt uchwał do wprowadzenia do dzisiejszego porządku obrad. Czy są jeszcze uwagi ze strony państwa radnych lub ze strony pana prezydenta do porządku dzisiejszych obrad? Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Piotr Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość proszę o wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad punktu w postaci stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin niedawno zmarłemu o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krapcowi.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Mamy stanowisko Rady do wprowadzenia do porządku obrad. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? W sprawie sesji? Nie widzę, nie słyszę... Proszę bardzo.”

Przew. Klubu PiS P. Kowalczyk „Ja może wyjaśnię, dlaczego to jest stanowisko, a nie sam projekt uchwały, bo było takie pytanie. Mianowicie dlatego, że gdyby powstała w dniu dzisiejszym uchwała, chcielibyśmy, aby tak naprawdę dzień nadania Honorowego Obywatelstwa odbył się podczas inauguracji roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, żeby wtedy odbyła się uroczysta sesja właśnie na KUL-u, gdzie moglibyśmy podjąć tę uchwałę. Myślę, że wtedy byłby to najlepszy do tego moment. Wtedy prezydent miałby również parę miesięcy na przygotowanie odpowiedniego splendoru dla tego dnia – tak nam się wydawało – dlatego jest to stanowisko, a nie uchwała. A prezydent oczywiście skieruje do Rady Miasta projekt uchwały w tej sprawie.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Ja myślę, że tutaj jest wszystko jasne, natomiast to stanowisko będzie odczytane. Chodzi o to, żeby też był odpowiedni czas i moment, żeby przygotować to i żeby to połączyć z immatrykulacją roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, połączoną z sesjami naukowymi i tak dalej, i tak dalej.

Tak więc, jest tutaj jasność, są trzy punkty do wprowadzenia. Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę, nie słyszę, więc możemy zaczynać. Zanim sprawdzimy listę obecności i przejdziemy do głosowania, zapraszam wiceprzewodniczącego Leszka Daniewskiego do pomocy w prowadzeniu dzisiejszych obrad. Zapraszam serdecznie.”

Radna Monika Wac „Panie Przewodniczący! Czy można w kwestii formalnej?”

Przew. RM P. Dreher „W kwestii formalnej, tak, proszę.”

Radna M. Wac „Mam taką prośbę: czy można by było doręczyć radnym projekt tego stanowiska, ponieważ mamy głosować nad czymś, czego treści nawet nie znamy w tej chwili.”

Przew. Klubu PiS P. Kowalczyk „Za chwilę będzie odczytany, już jest kserowany w tym momencie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o chwileczkę cierpliwości. To jest tylko wprowadzenie. Ja myślę, że niedługo państwo będziecie to mieli.”

Radny Dariusz Sadowski „W kwestii formalnej, panie przewodniczący. Nawet jeżeli wprowadzamy, to radni mają treść projektów uchwał, czy innych stanowisk, informacji, bo inaczej punkt bez treści trudno wprowadzić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Ja mam pytanie: czy trzeba 15 minut przerwy dla państwa, żebyście mogli otrzymać, czy możemy... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Ale wy macie państwo uwagi... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Dobrze. Proszę państwa, zanim przystąpimy do głosowania, sprawdzimy listę obecności. Proszę bardzo o przybliżenie karty do czytania. Momencik. Stwierdzam, że na sali jest 22 radnych, więc możemy przejść do głosowań. W kwestii formalnej, panie radny.”

Radny D. Sadowski „Tak, panie przewodniczący. Jednak prosilibyśmy o dostarczenie projektu tego stanowiska przed głosowaniem nad wprowadzeniem go do porządku. Więc proszę spytać wnioskodawców, ile czasu potrzebują na napisanie, bądź jego powielenie i taki projekt stanowiska dostarczyć radnym. Dziękuję bardzo... Panie przewodniczący, czy mam rozumieć, że tego stanowiska nie ma, a tylko jest hasło?”

Przew. RM P. Dreher „Oczywiście, stanowisko jest.”

Radny Mariusz Banach „Jeśli można, panie przewodniczący. Stanowisko oczywiście jest, w tej chwili się kseruje, za trzy minuty będzie, natomiast treść stanowiska przedstawił już przewodniczący Kowalczyk – stanowisko w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa miasta Lublina o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krąpcowi – to jest treść stanowiska. Rozmawiamy, rozumiem, o uzasadnieniu. Uzasadnienie za chwileczkę będzie przedstawione, natomiast treść stanowiska jest bardzo prosta i szczerze mówiąc...”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, że chcecie się państwo zapoznać przed głosowaniem? Dobrze, ja poproszę o 5 minut przerwy.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Zapraszam wszystkich radnych i proszę o zajmowanie miejsc. Proszę bardzo wszystkich państwa radnych. Pana radnego Krzysztofa Siczka również zapraszam do zajęcia miejsca. Proszę bardzo.

Proszę Państwa! Zanim przystąpimy do głosowania, pozwolę sobie jeszcze raz sprawdzić listę obecności – proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję.

Stwierdzam, że na sali jest 20 radnych – mamy quorum, więc możemy przystąpić do wprowadzania projektów uchwał i stanowiska do dzisiejszego porządku obrad.

Proszę Państwa! Pierwszy projekt uchwały to zamiana gruntów położonych w Lublinie przy ul. Droga Męczenników Majdanka (*druk nr 436-1*).

Głosowanie nr 1. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego projektu, do wprowadzenia do porządku obrad, dot. wspólnej realizacji przez Miasto Lublin oraz Województwo Lubelskie projektu pt.: „Drogi dojazdowe do węzła drogowego „Jakubowice” obwodnicy Miasta Lublin w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 „ w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten projekt do porządku obrad.

Przechodzimy do wprowadzenia do porządku obrad stanowiska w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krapcowi. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego stanowiska do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym” – Wysoka Rada wprowadziła do porządku obrad to stanowisko.”

Porządek obrad:

7. Podjęcie uchwał w sprawach:

- 7.26. współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie” (druk nr 415-1).
- 7.27. zamiany gruntów położonych w Lublinie przy ul. Droga Męczenników Majdanka (druk nr 436-1);
- 7.28. wspólnej realizacji przez Miasto Lublin oraz Województwo Lubelskie projektu pt.: „Drogi dojazdowe do węzła drogowego „Jakubowice” obwodnicy Miasta Lublin w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 „ w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.
8. Przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krapcowi.
9. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających przekazaniu Gminie Lublin (druk nr 405-1).
10. Informacja z wykonania uchwały nr 883/XXXVIII/2006 z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali.
11. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w roku 2007 (druk nr 403-1).
12. Sprawozdanie merytoryczne z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2007 r. (druk nr 430-1),
13. Sprawozdanie merytoryczne z realizacji zadań z zakresu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2007 r. (druk nr 431-1).
14. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 3 marca – 9 kwietnia 2008 r. (druk nr 414-1);
15. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
16. Interpelacje i zapytania radnych.
17. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 7. 26. WSPÓŁFINANSOWANIA PROJEKTU „ROZBUDOWA I MODERNIZACJA SYSTEMU ZAOPATRZENIA W WODĘ I ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW W LUBLINIE”**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 415-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 415-2*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy więc teraz do kontynuacji i realizacji porządku obrad XIX sesji.

Przechodzimy do punktu 7.26. – podjęcie uchwały w sprawie współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie” (*druk nr 415-1*).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy porządku obrad z 16 kwietnia. W dniu 17 kwietnia na druku nr 415-2 wpłynęła autopoprawka wraz z tekstem ujednoczonym projektu uchwały – przekazywaliśmy ją państwu radnym na posiedzeniach komisji.

Chciałbym poprosić w tym momencie prezydenta miasta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

Radny Jarosław Pakuła „Panie Przewodniczący...”

Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski „Pani prezydent Kołodziej-Wnuk.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Czy mam pan wniosek formalny?”

Radny J. Pakuła „Tak, wniosek formalny.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny J. Pakuła „W imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej proszę o 15 minut przerwy.”

Przew. RM P. Dreher „W tym momencie?”

Radny J. Pakuła „W tym momencie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, ogłaszam 15 minut przerwy dla Klubu Platformy Obywatelskiej.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Zanim przystąpimy do realizacji tego punktu, poproszę o sprawdzenie obecności. Proszę państwa radnych o przybliżenie kart do czytania. Dziękuję.

Na sali jest 20 radnych, więc możemy przystąpić do kontynuacji obrad. Przypominam, że jesteśmy w punkcie 7.26, czyli podjęcie uchwały w sprawie współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie” (druk nr 415-1 i 415-2).

W tym momencie chciałbym oddać głos prezydentowi z prośbą o przedstawienie Radzie uzasadnienia tego projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Wysoka Rado! Zanim przystąpimy do omawiania projektu uchwały, prosiłbym o zabranie głosu autora studium wykonalności, pana prezesa Fijałkę z lubelskiego MPWiK.”

Prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lublinie Tadeusz Fijałka „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Na wniosek pana prezydenta w dalszych opracowaniach projektu rezygnujemy ze szklarni osadów na Hajdowie. Dziękuję bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Dziękuję, panie prezesie. Proszę panią prezydent Kołodziej-Wnuk, żeby przedstawiła uzasadnienie projektu uchwały.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Elżbieta Kołodziej-Wnuk „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Projekt, który państwo otrzymali poprzednio...”

Przew. RM P. Dreher „Państwo Radni! Proszę o chwilę uwagi dla pani prezydent. Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „... dotyczy współfinansowania projektu rozbudowy i modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie.

W § 1 prosimy o dokonanie autopoprawki – w punkcie 3 – *Rada Miasta Lublin wyraża zgodę na podwyższenie kapitału zakładowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji*. I tylko to jedno słowo. A jednocześnie po tym, co powiedział pan prezes, bardzo prosimy państwa o to, aby państwo podjęli tę uchwałę, bo uważamy, że jest to słuszna uchwała – w ramach tego projektu mamy możliwość wykonania nowych odcinków sieci i modernizację sieci dotychczasowej. Także proszę państwa o podjęcie tej uchwały.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy ze strony państwa radnych są pytania? Proszę bardzo, jest kilka zgłoszeń, także ja może zaproponuję, żeby zapisywać się na listę i otwieram dyskusję. Proszę bardzo o zapisywanie się

do dyskusji. Czy wszyscy państwo radni zapisali się? Dziękuję. Proszę bardzo, jako pierwszy pan radny Krzysztof Siczek.”

Radny Krzysztof Siczek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym otrzymać kilka informacji na ten temat, jeśli można o nie prosić, okoliczności, dlatego, że do tej pory mieliśmy przedstawiony projekt inny, jest to nowa sytuacja i chciałbym się przynajmniej pobieżnie z nią zapoznać. Należałem do gorących orędowników całego kompleksowego rozwiązania postawionego problemu i wydaje mi się, że taka informacja nam się należy. Na razie tyle. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan radny Zdzisław Drozd. Proszę bardzo.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bym chciał dopytać, czy całość tego projektu jest możliwa, jeżeli będziemy wyjmować poszczególne jego elementy, bo wiem, że na samą gospodarkę i budowę sieci wodno-kanalizacyjnej ten projekt unijny jest to pierwszy priorytet w ochronie środowiska. On chyba nie zakłada po prostu budowy samej sieci wodno-kanalizacyjnej. To jedno.

A drugie, panie prezydencie, to chciałbym wiedzieć, jaki jest ogólny projekt i zamysł w sprawie gospodarki odpadami. Bo już na dzisiejszej sesji powinniśmy się zapoznać z planem gospodarki odpadami dla miasta Lublin; w tym planie, co zrobić z osadami ściekowymi, co zrobić z innymi odpadami. Tutaj radni nie mają po prostu żadnych informacji. Ja mam przed sobą plan gospodarki odpadami dla miasta Lublin z 2004 r. – tam jest na przykład zapisane: *realizacja stacji termicznego suszenia osadu z możliwością jego późniejszego użycia jako paliwo w cementowni, bądź w spalarni osadu w MPWiK*. Minęły cztery lata, w tej chwili ten plan powinien być uaktualniony, a on nie jest, a my powinniśmy przy tym projekcie już ten plan mieć. I będzie tak, bo jego termin chyba wykonania kończy się za miesiąc, czy za dwa, że radni znowu dostaną go „za pięć dwunasta”, w ostatniej chwili i powie się: „albo głosujecie, a jak nie zagłosujecie, to coś nie wyjdzie, to coś nie wyjdzie”. I tutaj ja nie mam po prostu żadnej informacji, co dalej będzie się robić w mieście w tej materii.

Mam przed sobą akt założycielski spółki Zakład Utylizacji w mieście Lublinie. Ten akt założycielski powstał już wcześniej i projekt tego Zakładu Utylizacji, w którym jednym z elementów mogłaby być spalarnia osadów, np. w Rokitnie, on był. Był, proszę państwa, na liście indykatywnej i Unia Europejska chciała go dofinansować w wysokości 85%. Pan prezydent w tym, albo w ubiegłym roku w budżecie skreślił – tam był zapis 100 tys. na dokumentację – pan prezydent to skreślił. Jeśli pan prezydent to skreślił, to myślę, że ma jakiś plan, co dalej z tym wszystkim robić, a czas ucieka. Na składowisko w Rokitnie dyrektywy unijne przewidują, że odpadów musi być coraz mniej, a tam w tej chwili idzie 90%. Jest kilka zakładów – Megaterm, czy OC2 – że chcą spalać, ale oni chcą spalać tylko część po prostu wybranych odpadów. Reszta ma iść, wszystko, na Rokitno. I my po prostu tutaj nie mamy żadnego planu,

żadnego zamysłu, a chcielibyśmy wiedzieć, bo czas już jest najwyższy i później są takie sytuacje, jak dzisiaj, że przez dwa tygodnie się walczy, jakie to wszystko jest potrzebne; w ostatniej chwili mówi się, że nie, że to można wyjąć spokojnie i to nie ma żadnego znaczenia dla sprawy. A ja myślę, że znaczenie ma. I dlatego prosiłbym o konkretne zajęcie stanowiska, jak by całościowo, w skrócie przedstawić, jaki jest zamysł miasta, prezydenta w sprawie wszystkich odpadów, w tym osadów ściekowych. Bo to gmina odpowiada za odpady, nikt inny. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan radny Michał Widomski – proszę bardzo.”

Radny Michał Widomski „Ja tutaj w fazie pytań dosyć krótko. Generalnie uważam, że to jest rzeczywiście jeden z najważniejszych, pod względem wartości najważniejszy projekt miasta Lublin. I moje pytanie dotyczy: co się stanie z tym projektem – chciałbym wiedzieć, co się stanie z tym projektem – kiedy my wyjmiemy ze studium wykonalności szklarnię odpadów wartościowo. Czy mamy jakiś plan – i chciałbym usłyszeć dzisiaj tę odpowiedź – co my za te środki, a jest to ok. 40 mln zł, na co je ewentualnie możemy przeznaczyć, bo nie chciałbym, żeby było tak, że te 24 mln z Unii Europejskiej, które na tę szklarnię były przeznaczone, wpłynęły na coś innego. I tutaj nie upieram się zupełnie, a wręcz przeciwnie – popieram stanowisko prezydenta w zakresie szklarni, natomiast czy my mamy jakieś pomysły – być może to jest ostatni moment, gdy na sesji można zapytać – na co te środki można by było przeznaczyć; bo tu mamy bardzo konkretne pieniądze na ten projekt, płynące z funduszy Unii Europejskiej. Jaki jest ewentualnie pomysł Spółki na to, na co te pieniądze można przeznaczyć. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Panie Prezydencie! Oczywiście rzecz, te pytania, które zostały tutaj zadane, że tak powiem, ubiegły moje pytania. Ja jednak chciałbym pozwolić sobie na króciutkie wystąpienia i więcej nie będę zabierał głosu dzisiaj.

Otóż, chciałem powiedzieć tak: nie jestem i nigdy nie byłem przeciwny modernizacji, ulepszaniu, wprowadzaniu nowoczesnych technologii i tak dalej, i tak dalej – jestem za. Ale wszelkiego rodzaju przysłowia, porzekadła są mądrością narodu. A jednym z takich przysłów jest, że „tak krawiec kraje, jak mu materii staje”. Mówiąc o tym, mam poważne obiekcje, mam poważne wątpliwości, czy podejmując tę uchwałę, uzyskując te środki, Przedsiębiorstwo nie zostanie przeinwestowane.

Bo jeżeli ten majątek, te nowe wartości przejdą na majątek z Przedsiębiorstwa, nie ulega wątpliwości, że trzeba je będzie amortyzować. Ktoś tam mówi, że 40 lat i tak dalej, i tak dalej. Amortyzacja przebiega tak, jak pewne założenia strategii ekonomiczno-finansowej w przedsiębiorstwie są.

Dlaczego o tym mówię? A mówię o tym dlatego, że według mnie i nie tylko mnie – robiłem takie rozeznanie – przedstawianie nam tutaj, że po zrealizowaniu tego woda i ścieki wzrosną o ok. 20%, chcę powiedzieć, że nie wiem, kto to liczył, ale według bardzo szacunkowych i w oparciu o te materiały, którymi ja dysponowałem, woda – po zrealizowaniu tego zadania – wzrośnie co najmniej o 100%, jeśli nie więcej.

Co zatem się dzieje? Dzieje się taka oto rzecz – ja rozumiem, że trzeba oszczędzać wodę i tak dalej, ale czy ten próg oszczędzania nie zostanie zahamowany ceną wody i ścieków – jeżeli weźmiemy... Innymi słowy, czy społeczeństwo Lublina udźwignie utrzymywanie tak wspaniałej firmy – już nie chcę powtarzać tego, czy nas stać na taką firmę. 95% odbiorców towaru, czy produktu MPWiK to są gospodarstwa domowe. Na dzień dzisiejszy drugą pozycją do utrzymania mieszkania jest woda i ścieki. Zwracam szczególną uwagę na to, żebyśmy w tym momencie – mówiąc na skróty – nie przeinwestowali, a tym samym nie strzelili sobie gola. Dlatego bardzo proszę o rozwagę przy głosowaniu nad projektem tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan radny Piotr Kowalczyk. Proszę bardzo. Słucham?”

Radny P. Kowalczyk „Rezygnuję z głosu.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie do pani prezydent.

Czy w związku z tą deklaracją pana prezesa, nie ulegają zmianie kwoty podane w projekcie uchwały, no bo tu podwyższamy kapitał na rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej, ale ta budowa również – to była budowa stacji, więc jako budowa była zakwalifikowana – i to moje pytanie stąd wynika.

I drugie pytanie do pana prezesa, bo pan prezes zadeklarował, że MPWiK rezygnuje z budowy szklarni na Hajdowie – czy to oznacza, że również w innym miejscu rezygnuje z wprowadzenia tej technologii, czy może nie z technologii, ale tylko z miejsca. Więc chciałbym, aby pan prezydent był uprzejmy doprecyzować.

I trzecie pytanie również pozwolę sobie skierować do pana prezesa; no bo mamy pewną lukę technologiczną w tej chwili. Rozważaliśmy dwa dni temu różne warianty zakończenia procesu technologicznego, jeżeli chodzi o utylizację, powiem tak, utylizację tych osadów; i jaki pomysł – było tam 5 wariantów – jaki pomysł w tej chwili pan prezes przedstawi w studium wykonalności – to po pierwsze. A po drugie – a, już mi myśl uciekła, więc nie zadam tego – po drugie następnym razem pozwolę sobie zadać.

Osobiście dziękuję panu prezesowi, że jednak zrezygnował z tej technologii, która w moim przekonaniu nie była sprawdzona i nie wiadomo, jak sprawdziłaby się w Lublinie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Kolejnym, ostatnim mówcą, pytającym jest pan radny Piotr Gawryszczak – proszę bardzo.”

Radny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym podzielić się kilkoma refleksjami, które naszły mnie w trakcie obecnej sesji, albo i w trakcie dyskusji na temat tego projektu, który MPWiK złożył nam pod obrady.

Otóż, proszę państwa, jest tak, że boimy się tego, czego nie znamy i w związku z tym tutaj pierwsza uwaga do pana prezydenta, że jednak pan prezydent nie był łaskaw pokierować tak pracami nad tym projektem, aby tych, którzy nie wiedzą, przekonać, że to będzie pozytywne, albo doprowadzić do takiej dyskusji szerokiej i wyczerpującej, która by powiedziała nam, że to jest kompleksowy projekt, najlepszy z możliwych, który nie jest groźny dla mieszkańców, którzy mieszkają przy Hajdowie, dla mieszkańców miasta, dla mieszkańców wokół miasta Lublina. Nie było takiej dyskusji – żałuję, że do tego nie doszło.

Druga taka uwaga – bardzo często niektórzy radni, którzy w tym momencie, przy tym projekcie się wypowiadali, przestrzegali nas przed tzw. legislacją sesyjną. I tu właśnie, przy tym projekcie pojawia się ta legislacja sesyjna. W momencie, kiedy projekt zakłada najważniejszy tak naprawdę, czy jednym z dwóch ważnych członów w tym projekcie była właśnie szklarnia tych odpadów, w tym momencie pan prezydent przedstawia nam pomysł, abyśmy pół tego projektu wyrzucili do kosza. Przecież nad tym projektem pracował pewnie sztab ludzi, którzy się na tym znają.

W związku z tym dzisiaj, za jednym pociągnięciem długopisu, wyrzucamy pół tego projektu – to tak, jakbyśmy stanęli pół kroku nad przepaścią. I proszę państwa, wydaje mi się, że to nie jest dobry pomysł, ponieważ za chwilę, tak jak mówił pan radny Drozd, będziemy mieli potężne problemy z odpadami komunalnymi i tak samo przecież za chwilę pojawi się problem, co zrobić z tymi odpadami, które wytwarza oczyszczalnia ścieków na Hajdowie.

I według mnie odkładanie dyskusji, albo decyzji na za rok, za dwa lata, to proszę państwa, doprowadzi do takiej sytuacji – tu posłużę się przykładem tych odpadów komunalnych. Pamiętam, że już z 10 lat temu były wyjazdy prezydenta, czy też członków Zarządu Miasta Lublina, a to do Włoch, a to jeszcze gdzieś, do rozwiniętych krajów Europy Zachodniej, którzy podpatrywali tam działające spalarnie, które stoją tam w centrach miast i nikomu to nie przeszkadza, że tam te śmieci się pali w centrum miasta.

Natomiast od tych 10 lat władze miasta Lublina nie zrobiły nic, poza tym, że zrobiliśmy manufakturę gdzieś tam w okolicach ul. Mełgiewskiej, gdzie sortuje się śmieci, z którymi tak naprawdę, z częścią tych śmieci nie wiadomo, co zrobić i te śmieci *de facto* trafiają do Rokitna; i w związku z tym to my i mieszkańcy miasta Lublina mamy problem, bo musimy płacić mieszkańcom Gminy Niemce czy Lubartów za to, że biegają wokół tego wysypiska śmieci, szczury wchodzą im do domów i za to my musimy im płacić. A gdybyśmy podjęli decyzję 10 lat temu, czy 8 lat temu – jedną i dobrą – to w tej chwili mielibyśmy ten komfort, że nie musielibyśmy kupować następnej ziemi, gdzie będziemy musieli budować następne niecki do wysypywania śmieci, albo do za-

kopywania tych odpadów, które powstają, będą powstawały na oczyszczalni ścieków w Hajdowie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Podkański – proszę bardzo.”

Radny Krzysztof Podkański „Dziękuję. Ja bym chciał poruszyć taką kwestię – tu oczywiście mowa, „ile nam materiału staje” i tak dalej, ale chciałbym podkreślić jedną rzecz – czy nas będzie stać, aby utrzymywać MPWiK – to jest sprawa dyskusyjna. Być może faktycznie trzeba zrobić jakąś reorganizację, jak to w każdej firmie. Ale czy nas będzie stać utrzymywać miejsca pracy w Chełmie? Mam pytanie: czy nas będzie stać utrzymywać miejsca w Chełmie? – to jest moje pytanie. Jeżeli my będziemy zdani na Cementownię Chełm, dlaczego mamy płacić do Chełma? – to jest moje pytanie, konkretne.

Następna rzecz. Dzisiaj mamy 114 zł za szkliwiarnię za tonę, przy szkliwiarni; 72 mamy przy spalaniu w Chełmie. Dzisiaj 72, jutro 80, pojutrze 100, a może 150. Nie ma umowy wieloletniej. I co? Mamy być zdani na Chełm na przykład?

Sprawą dyskusyjną, owszem, może być lokalizacja – czy na Hajdowie, czy... Ale zdecydowanie musimy po prostu sobie określić, że mamy być niezależni. Jeżeli mamy być zależni, to dlaczego ktoś z innego miasta ma na nas zarabiać? Dlaczego pieniądze z miasta Lublina mają wypływać do innego miasta? – to jest moje pytanie.

Następna rzecz. Chciałbym, abyśmy my wszyscy zachowywali się faktycznie w sposób odpowiedzialny, a nie jak biznesmeni. Ja nie wiem, czy to jest, powiedzmy, przypadek, że dzisiaj mamy marszałka z Chełma, że dzisiaj mamy cementownię z Chełma, że dzisiaj nagle taki fajny pomysł powstał, że może jednak będziemy niewolnikami Chełma. Być może, może taki pomysł jest, ale ja jestem przeciwko takim pomysłom. To tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Kowalczyk jeszcze się zgłaszał – proszę bardzo.”

Radny P. Kowalczyk „Ja osobiście chciałbym podziękować panu prezydentowi, pani prezydent i panu prezesowi Fijałce za tę decyzję.

Ja powiem krótko: pewnie nie byłoby tego całego hałasu, gdyby wszystko działało się w świetle dziennym, nie było ukrywane. Prawda jest taka, że dowiedzieliśmy się o całej inwestycji mniej więcej miesiąc temu, że jest coś takiego jak zeszkliwiarnia osadów; wtedy, poniekąd na własną rękę, musieliśmy drażyć, gdzie takie inwestycje się tworzą, jak one wyglądają, jak wygląda proces technologiczny i stąd te wszystkie niepokoje.

Wcale się nie dziwię mieszkańcom Hajdowa i Zadębia, szczególnie, że reprezentują również tę dzielnicę. Stałem z nimi... Najbardziej zbulwersowała mnie jedna rzecz, którą usłyszałem wczoraj – nie powiem, od którego radnego, ale usłyszałem to – że jeżeli mają już oczyszczalnię ścieków pod bokiem, to nie będzie im również przeszkadzała spalarnia śmieci. To nie jest tak, bo pojedźcie na Zadębie, na Hajdów i zobaczcie, jak ludzie żyją. Oni nie mają ka-

nalizacji, nie mają wodociągów, nie mają chodników, nie mają drogi asfaltowej, nie mają oświetlenia; przejście do Wólki – zobaczą, jak żyją ludzie na wsi – oni żyją w mieście, a ludzie na Zadębciu i na Hajdowie żyją na wsi i jeszcze mają obok siebie oczyszczalnię ścieków. Kto chciał im zafundować spalarnię śmieci, cichutko pod bokiem? Tak nie można.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Marek Jakubowski.”

Radny Marek Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym zwrócić uwagę na pewne, duże niebezpieczeństwo tej decyzji, której jesteśmy świadkami. Mianowicie Unia Europejska daje pieniądze na kompleksowe programy; mieliśmy dowód na to, gdy MPWiK chciał zmodernizować oczyszczalnię Hajdów i to Unia Europejska wymusiła właściwie na nas inwestycję „suszenie osadu” i ten wysuszony osad mamy. W tej chwili mamy projekt, którego częścią jest też inwestycja w dokończenie jakby problemu osadów powstających na Hajdowie. Według mnie pominięcie tego aspektu jest poważnym zagrożeniem dla całego projektu, bo Unia powie: „Chwileczkę, rozbudowa sieci tak, a co robicie z osadami dalej?” – nie mamy na to odpowiedzi.

Wśród pięciu wariantów, które są tutaj nam przedstawione, właściwie jedynym realnym jest zeszkliwianie osadów – dlaczego? Pierwszy wariant dotyczy suszenia osadów ścieków na terenie Hajdów i właściwie ten sposób zagospodarowania osadów nie spełnia absolutnie wymogów BAT, czyli najwyższej dostępnej technologii. Po prostu tego Europa nie przyjmie, tego wariantu.

Wariant drugi – termiczna utylizacja osadów ściekowych w zabudowanej instalacji termicznej – druga i trzecia jest podobna – czyli chodzi o wybudowanie albo kotła fluidalnego, albo jakiejś innej spalarni – spalarni, która działa jak typowe spalarnie w kotłach czy fluidalnych, czy rusztowych, które mają zdecydowanie gorsze wyniki ekologiczne. Ten proces stwarza dużo większe, kilkunastokrotnie do dwudziestokrotnie większe zagrożenie ekologiczne – uwaga mieszkańcy – niż instalacja zeszkliwiania i jest to udowodnione. Czyli drugi i trzeci wariant odpada.

Czwarty wariant – spalanie wysuszonych osadów poza oczyszczalnią, czyli cementownia, Bogdanka i tak dalej, i tak dalej; czyli pomysł, żeby ten wysuszony osad po prostu oddawać do spalania gdzie indziej.

Proszę państwa, jestem członkiem komisji tej, odpadowej, która rozważała możliwości takiego zagospodarowania osadów i muszę państwu powiedzieć, że żadna z przestuchiwanych firm nie podała konkretnych warunków umowy i nie zgłosiła się do realizacji tego celu – nie zgłosiła się. W związku z tym ten wariant jest wariantem wirtualnym. Co to oznacza dla tych, którzy dają pieniądze z Unii Europejskiej? Oznacza to, że ten projekt, jeżeli wskażemy, że osad pójdzie gdzie indziej i nie udokumentujemy tego w sposób wiarygodny, to cały projekt może być zagrożony.

I ostatni temat zeszkliwiarni. Ja próbowałem, dotarłem do literatury fachowej – niestety zbyt późno – wielu kolegom udostępniłem to. Proszę państwa, jest to technologia jedna z najlepszych w tej chwili na świecie; rzeczywiście, może droga w inwestycji, ale tania w eksploatacji, ale jest to najbezpieczniejsza metoda, ekologiczny sposób postępowania, łączący ze so-

bą też to, że z osadu, z odpadu niebezpiecznego dostajemy granulat, który ma, czy może mieć w Polsce – jeszcze w tej chwili nie ma, bo nie ma tego produktu – kategorię po prostu materiału eksploatacyjnego, budowlanego; jest to po prostu szkło budowlane. Są wyniki bardzo szczegółowo przeprowadzone, zresztą ta technologia dostała prestiżową nagrodę, jako najlepsza technologia ekologiczna w 2007 r. od Amerykańskiej Akademii Inżynierów. To nie jest, tak jak tutaj słyszę, rzecz nieznaną, zresztą patent na tę technologię Szwajcarzy kupili i bardzo mocno Unia w tej chwili inwestuje w tę technologię, która spełnia wszystkie najlepsze standardy, europejskie również. W Polsce już Radom i zdaje się, że jeszcze inne miasto w Polsce jest tym też zainteresowane, Warszawa też, Czajka zleciła opracowania, mam tutaj też wysokie autorytety naukowe w tej branży, które wykazują, że jest to świetna technologia.

I teraz, w związku z tym pokazałem państwu, że wśród tych pięciu możliwych sposobów zrealizowania tego wymogu, dokończenia technologii oczyszczania ścieków, właściwie najbardziej realną i najbardziej chyba właściwą byłoby właśnie to zeszkliwienie. Ja wiem, że trzeba przekonać mieszkańców oczywiście, a jeżeli mieszkańcy nie dadzą się przekonać, to po prostu tej instalacji nie będzie, ale na to mamy rok czasu, a pieniądze byśmy już po prostu mieli i moglibyśmy je wykorzystać w inny sposób.

W związku z tym naprawdę nie rozumiem tej decyzji, bo ona przede wszystkim jest dla mnie zagrożeniem całego dużego projektu, co do którego nikt nie ma wątpliwości, że powinien być realizowany w Lublinie.

W związku z tym, no, przykro mi, nie chciałbym wieszczyć niczego złego, na pewno MPWiK będzie się starał wyjść z patowej sytuacji, ale rzeczywiście ta decyzja stawia pod dużym znakiem zapytania po prostu realizację całości. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam jeszcze: czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Ja mam jeszcze zapytanie do prezydenta. Jeśli ten wniosek znowu nie spadnie z listy indykatywnej, jak spadł poprzedni, jeśli to wejdzie, to kto będzie sprawował jakby nadzór ze strony miasta nad tym projektem? Państwo byli we Wrocławiu i patrzyli, jak tam wygląda struktura urzędu i na przykład we Wrocławiu jest specjalny wydział do nadzoru właścicielskiego nad spółkami miasta – w Lublinie nie ma w ogóle czegoś takiego i w ogóle nie wiem, czy jakkolwiek nadzór jest. W świetle przekazywanych informacji nieraz się w to wątpi. To jedna sprawa.

Druga sprawa jest taka: ponieważ tutaj mamy wprowadzić wiele kilometrów rozbudowy tej sieci kanalizacyjnej i modernizacji – to w sumie chyba po 75 dwa razy, to ok. 150. W związku z tym mam pytanie do pana prezesa: w jakim systemie będą prowadzone te prace? Czy to będą te najnowocześniejsze metody, technologie, jak metoda mikrotunelingu, czy po prostu będzie miasto rozkopane? Bo jak zauważyliśmy, nawet w tej chwili trudno przejechać przez miasto, bo nieraz jest w szczycie totalny paraliż. Natomiast przy tych metodach – one być może są droższe – jak to będzie wyglądać w praktyce

budowa tej sieci? I czy są szanse na to, żeby większość po prostu tej kanalizacji została zrobiona metodą jakby bezwykopową – jak to będzie wyglądać? Takie mam pytania.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan radny Michał Widomski – proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Ja jeszcze pozwolę sobie w tym momencie też zabrać krótko głos – myślę, że są państwo z Hajdowa – i też chciałbym powiedzieć im jedną rzecz, że nie jest tak, żeby Rada Miasta miała cokolwiek bez uzgodnienia z nimi, czy w ogóle jest możliwość taka w mieście, żeby cokolwiek bez porozumienia z mieszkańcami przeprowadzić. I te kwestie związane z zagospodarowaniem osadów pościekowych na Hajdowie, one już były w strategii uchwalone dużo, dużo wcześniej. To jest wieloletni plan, w którym te rzeczy się znajdują. I możecie być państwo pewni, że przy tak dużych europejskich projektach kwestia konsultacji społecznych z mieszkańcami zawsze jest brana pod uwagę. I też nawet na dzisiaj być może nie do końca byliście poinformowani o tym – kwestia zeszkliviarni osadów była jednym z wariantów – wariantem piątym, który w mojej ocenie powinien być jako ostatni brany pod uwagę. W związku z czym tutaj nie było takiej sytuacji, żebyście państwo w momencie, w którym doszłoby do realizacji tej zeszkliviarni, zostali o czymś poinformowani w ostatniej chwili.

Ja odnoszę takie wrażenie – oczywiście tutaj się zgodzę z radnym Gąbką, bo było to też bliskie mojemu sercu – kwestia cen wody, ponieważ uczestniczę przy podobnych projektach w innym mieście, też widziałem studium wykonalności, widziałem ten problem i uważam, że musimy zrobić, odpowiadając radnemu Gąbce na te słowa, wszystko, żeby rzeczywiście te ceny wody były jak najniższe. Ale mówię, jeszcze raz zapewniam, że przy realizacji tego typu projektu – i my jako radni, ja jako radny osobiście – też dopilnuję, żeby ten projekt był realizowany w jak najmniejszej uciążliwości dla mieszkańców.

I tu zgodzę się panem radnym Jakubowskim, że rzeczywiście technologicznie zeszkliviarnia – jeżeli ktokolwiek mówi, że zeszkliviarnia jest spalarnią, nie jest to prawda. Tu, jak my będziemy zagospodarowywać te odpady dla mieszkańców również pozostałych dzielnic, jeżeli dojdzie do spalania, to będzie to rzeczywiście spalarnia. Tutaj była to inna technologia. Oczywiście o tym dzisiaj nie mówimy słuchając słów pana prezesa, ale myślę, że ponieważ padły te słowa, państwu również należą się wyjaśnienia. Natomiast mogę powiedzieć, że ja zawsze się cieszę, kiedy mieszkańcy przychodzą na sesję – raczej przychodzą wyrażać swój sprzeciw, niż poparcie dla czegośkolwiek – ale to jest właśnie właściwe miejsce, gdzie państwo tego typu rzeczy możecie powiedzieć. Dziękuję pięknie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeżeli już dyskusja jest wyczerpana, ja może oddam głos panu prezydentowi – proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę Państwa! Ja odniosę się do kilku pytań, które tutaj padły.

Po pierwsze – pojawiają się obawy, że jak będziemy realizować wymianę sieci i rozbudowywać tę sieć, no to będą oczywiście problemy – tak, będą problemy w mieście. Tak jak remontujemy drogi, to są problemy, jak budujemy nowe drogi – też są problemy. Czyli jakie wyjście – nie robić, czy zrobić, mimo że są problemy potem, oczywiście problemy dla mieszkańców, dla nas wszystkich?

Drugi problem – czy firma nie będzie przeinwestowana, czy nie powstaną pewne problemy finansowe związane z tak ogromnym projektem? A ja dodam proste pytanie: czy ktoś z państwa, jako gospodarz, jako właściciel własnego domu, otrzymując od zewnętrznego – nazwę to – źródła finansowego, w tym przypadku Europy, 250 mln zł na to, żeby wykonać remont tego domu, to czy by ktoś z państwa odrzucił to z tego względu, że mogą się pojawiać różne problemy? Ja nie podchodzę do tego oczywiście tak, jak ekonomista – ja nie jestem ekonomistą – ja podchodzę do tego jak gospodarz. Jeśli mam możliwość pozyskania pieniędzy na to, co jest koniecznie nam potrzebne, bo sypie się ta infrastruktura – pan prezes wielokrotnie o tym mówił – konieczna jest wymiana. Po drugie – nie możemy uruchomić nowych terenów mieszkaniowych, bo trzeba je uzbroić. Oczywiście konieczne jest staranie się o te pieniądze. I nie mam cienia wątpliwości, że ten projekt powinniśmy zrealizować. I jeszcze tutaj chciałbym podziękować publicznie też MPWiK-owi, że ten projekt przygotował i że są duże szanse uzyskania tych pieniędzy.

Problem drugi, dotyczący kompleksowego rozwiązania, jeśli chodzi o śmieci, jeśli chodzi o osady z oczyszczalni – tak, problem powinien być rozwiązany kompleksowo. Czy my mamy pomysł na to? Panie radny, od czterech..., no, prawie od roku pracuje specjalna komisja powołana przez prezydenta miasta, składająca się i z pracowników i z zewnętrznych ekspertów w dziedzinie ochrony środowiska. Komisja ta zakończyła prace bodajże miesiąc temu i przygotowała wnioski dotyczące gospodarki odpadami. Te wnioski będą uwzględnione, a państwo radni otrzymają oczywiście – myślę, że już w tych dniach najbliższych – informację oraz wnioski z prac tej komisji, materiały tej komisji. Będziemy się zastanawiać, co dalej robić.

Z wniosków, które tutaj się pojawiły, wynika oraz z wariantów przedstawionych w studium wykonalności przygotowanym przez MPWiK, że w obecnych warunkach najtańszą metodą utylizacji wszelkich odpadów – dotyczy to i tych, które powstają, które są na wysypisku oraz tych, które powstają na Hajdowie – jest na razie spalanie w różnego rodzaju przedsiębiorstwach, takich jak cementownie, jak elektrociepłownie i tak dalej, i tak dalej.

Jest oczywiście pewnym problemem antycypacja, przewidywanie, jak będą rosły te ceny – to jest trudne – i ja nie sądzę, żeby one spadały. Ja myślę, że rzeczywiście wymaga kompleksowego rozwiązania problem odpadów – wszystkich – w naszym mieście. Wcale nie wykluczam, że to akurat będzie rozwiązanie najbardziej w tej chwili nowoczesne, czyli plazmowa spalarnia. To są najnowocześniejsze rozwiązania. Zresztą mamy inwestorów, którzy chcą to

budować za swoje pieniądze. Pozostaje problem – oczywiście będziemy o tym dyskutować – czy możemy się na to zgodzić, czy nie ryzykujemy, że przyjdzie do nas monopolista; czy może rozwiązywać to na zasadzie spółki publiczno-prywatnej.

Ja chciałbym zrealizować taką utylizację – według najnowocześniejszych technologii, z dala od siedzib ludzkich, niezależnie od tego, że technologie te, według autorów opracowań dotyczących tych technologii, są w pełni bezpieczne, bo akurat spalanie w temperaturze 3 tys.-5 tys. stopni – przypomnę państwu, że 6 tys. stopni to jest temperatura Słońca – prowadzi do rozpadu związków wszystkich na proste związki; przy tej technologii odzyskuje się to, co uważamy za bardzo szkodliwe, czyli ciężkie metale, i sprzedaje się je, bo one są potrzebne w przemyśle.

Jestem zdania, że należy to rozwiązanie kompleksowe znaleźć, tak, jeśli chodzi o odpady, które są na wysypisku śmieci w Rokitnie, jak i jeśli chodzi o te, które powstają na Hajdowie.

Niezależnie od tego, że wszystkie technologie przedstawiane przez ich autorów są bezpieczne dla środowiska, biorąc pod uwagę – a muszę brać pod uwagę – również aspekty społeczne, uważam, że tego rodzaju obiekt powinien powstać w miejscu, gdzie nie ma mieszkańców, że trzeba mu wyznaczyć – choćby z tychże właśnie względów społecznych i tejsze obawy, niekiedy może i uzasadnionej przy obecnym, gwałtownym rozwoju techniki – zabezpieczenie w postaci pasa ochronnego. I w ten sposób będę prowadzić z państwem dyskusję na ten temat i myślę, że znajdziemy rozwiązanie; i uważam, że częściowe rozwiązanie, które pojawiło się tutaj, w opracowaniu MPWiK-u, nie powinno być teraz realizowane, bo można jednym ruchem i przy pomocy jednego zakładu rozwiązać nasz cały problem. Póki co, ten problem może być rozwiązany i nie grozi nam – przynajmniej z moich informacji, które uzyskuję od urzędników – przez najbliższe lata problem z tym, że tych odpadów jest coraz więcej. One mogą być spalane; tych źródeł, to znaczy tych miejsc, w których mogłoby być współspalanie, jest więcej, niż tutaj były wymieniane, a poza tym mogłoby być jeszcze odkładane.

To są informacje, które chciałem państwu przekazać, przedstawić, żeby pokazać państwu, jaki jest mój pogląd na problem odpadów – bardzo ważny w każdym dużym, wielkim mieście europejskim, czy amerykańskim; te technologie powstają. Ja też nie uważam wcale, że akurat szkliwienie odpadów jest technologią, która jest technologią brudną; uważam, że jest to technologia, która rzeczywiście może doprowadzić do tego, że część tych osadów, czy całe osady można przerobić w ten sposób – ja osobiście nie widzę zagrożenia; podobnie jak nie widzę zagrożenia – i tu mówię wszystkim i zawsze to mówiłem – nie widzę zagrożenia przy promieniowaniu elektromagnetycznym związanym z telefonią komórkową na poziomie, na którym to promieniowanie występuje. Ale my wszyscy, będąc reprezentantami mieszkańców, musimy brać pod uwagę też uwagi mieszkańców, ich poglądy na ten temat; musimy reprezentować ich środowisko.

I kierując się takim podejściem, poprosiłem, zwróciłem się do pana prezesa, żeby to rozwiązanie, które – po pierwsze, uważam – jest tylko częściowe, a powinniśmy znaleźć kompleksowe rozwiązanie dla wszystkiego,

a z drugiej strony – tak bardzo bulwersuje mieszkańców; jeśli to ma powstać w tamtej okolicy, to nie dziwię się, że mieszkańcy są zbulwersowani; żebyśmy przyjęli takie rozwiązanie, jakie przed chwilą pan prezes Fijałka przedstawił.

Jeśli chodzi o odpowiedzi na bardziej szczegółowe pytania, poproszę panią prezydent Kołodziej-Wnuk, żeby się ustosunkowała do tych pytań.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Z uwagi na to pytanie, które dotyczy najpierw nadzoru właścicielskiego, chcę powiedzieć, że nadzór właścicielski znajduje się u pana dyrektora Wojewódzkiego w Gospodarowaniu Mieniem. Być może, jeżeli będzie taka potrzeba, będzie w innej strukturze, ale na razie jest i chcę powiedzieć, zapewnić, że taki nadzór jest.

Dwie rzeczy, o których państwo mówili – to jest sam projekt i studium wykonalności – tutaj pan radny tak samo mówił o pięciu rozwiązaniach zagospodarowania osadów; i myślę, że właściwym jest, żeby o tym powiedzieć, że ten projekt wedle naszej rozmowy i rozmów prowadzonych ma szansę być realizowany; zapewnienia, które otrzymaliśmy od pana prezesa na piśmie, że jest to rozwiązanie, które może być każde przyjęte, ale każde z tych rozwiązań. To nie jest tak, że studium wykonalności zostało przygotowane i jedynym tylko rozwiązaniem jest zeszkliwienie.

Trzeba natomiast zwrócić uwagę, że mimo tego, iż mówimy, że inne rozwiązania, mniejsze, mają powodzenie – tutaj na rzutniku mamy przygotowane, jeżeli państwo zechcą, również do państwa możemy przekazać zdjęcia, które zostały nam dostarczone – i musimy zwrócić uwagę na to, że obecnie osady podlegają obróbce termicznej i pola załadowania, które są wynoszą ok. 20 ha, mieszczą się w trzynastu kwaterach – każda po 100-150 m – i w chwili obecnej są tam magazynowane.

Wedle różnych wersji tego, jak gdyby nie zostało to jeszcze sprawdzone i być może należy to sprawdzić, jedni mówią, że na krótki okres czasu jeszcze starczy miejsc, a inni uważają, że na 5 do 8 lat, względnie na ok. 20 lat. Różne wersje są, więc ja myślę, że to jest czas właśnie na sprawdzenie tego typu. Jednocześnie musimy zwrócić uwagę, że z uwagi na składowanie tego typu osadów koszt taki składowania wynosi ok. 15 zł na tonę za rok. I to wydawałoby się do tego czasu, zanim inna jakaś wersja zostanie przyjęta, myślę, że jest najtańszą wersją, zanim dopracuje się być może inne rozwiązanie, albo bardziej odpowiadające.

Drugim elementem jest to, o czym pan prezydent już mówił, że działała komisja pod przewodnictwem pana prof. Pawłowskiego i ta komisja zaproponowała pewne rozwiązania i również to, że zajmie się przygotowaniem też jakiegoś tam wariantu, który może być zawarty w ramach długoterminowego porozumienia z cementowniami – o ile pamiętam, chodziło o Cementownię Ożarów.

I tutaj też musimy sobie zdawać sprawę jeszcze z jednej rzeczy. Dzisiaj mówimy o szkliwiarni w ramach ostatniego wariantu, ale tutaj właśnie ten wariant społeczny może doprowadzić do tego, że będzie się tylko przyjmowało jeden sposób rozwiązania, może on tym bardziej nie wejść do realizacji z uwagi na czynnik społeczny. Także to jest też zagrożenie dla całości projektu.

Myślę, że całość tego wszystkiego może być również rozwiązana w ramach innych możliwości, które mogą być wraz z Kopalnią „Bogdanka” w jakiś sposób ponownie negocjowane i być może dojdzie do takiego porozumienia. Dlatego za słuszne uważam w chwili obecnej przyjęcie takich rozwiązań, a jednocześnie chcę odpowiedzieć na pytanie dotyczące, czy odstąpienie od tego projektu, który obejmował szkliwienie, określa się uchwałą, w której zapisane są sumy i kwoty pieniężne.

I chcę powiedzieć jedno – zapewniono mnie, że w ramach tych kwot, które są przypisane i opisane tutaj w § 1, te kwoty dotyczą tylko udziału miasta przy infrastrukturze wodno-kanalizacyjnej. Także jak gdyby, wedle tych zapewnień, nie dotyczą drugiej części tego projektu.

Nie wiem, jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to proszę.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że dyskusja była wyczerpująca... Jeszcze kwestia dopytania, tak, panie radny? Proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Tak. Ja tylko chciałem powtórzyć pytanie: kiedy będzie plan gospodarki odpadami dla miasta Lublin, w którym te rozwiązania, o których mówi pani prezydent i pan prezydent, będą zawarte? Bo w poprzednim planie wiele rzeczy z tego wszystkiego jest zawartych. Oczywiście, to w niewielkiej ilości ta uchwała, że tak powiem, została zrealizowana, nie wiem, z jakich względów, ale w małym stopniu została zrealizowana ta uchwała, mimo że liczy prawie 180 stron, natomiast ta obecna już powinna być. I przy rozpatrywaniu takich projektów powinniśmy mieć właśnie szeroki obraz jakby całej tej gospodarki odpadami w mieście, a my tego nie mamy. A decyzje musimy podejmować. I kiedy upływa termin po prostu aktualizacji planu? Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Takie materiały planujemy przygotować do końca czerwca.”

Przew. RM P. Dreher „Pan radny Michał Widomski – proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Ja miałbym prośbę jeszcze jednak o odpowiedź na moje pytanie: co w zamian za szkliwiarnię głównie za tych 40 mln? Czy jest jakiś pomysł, na co te pieniądze przeznaczyć, czy je po prostu – te 24 mln zł – zamierzamy oddać? Wydaje mi się też dobry moment – wcześniej tego nie powiedziałem. Natomiast, jeśli państwo przyszli z Hajdowa i Zadębia, to wydaje mi się, że dobrą praktyką tej Rady było udzielanie głosu, także zwracam się do pana przewodniczącego, żeby państwu na ewentualnie 5-10 minut pozwolił zabrać głos, skoro tu przyszli i chcieliby nam na pewno coś powiedzieć. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja, odpowiadając na to pytanie, być może Boże, nie sądzę, że został uwzględniony tylko jeden wariant. Ja myślę, że studium wykonalności, tak jak nas wszyscy zapewniali, zostało przygotowane w pięciu wariantach, akurat w ramach gospodarki osadami. I nie sądzę, że

studium wykonalności zostało przygotowane tylko pod ten jeden wariant, a pozostałe cztery nie zostały w ogóle wzięte pod uwagę. Jeżeli by tak nastąpiło, to myślę, że nic prostszego, jak przeliczyć to.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że więcej pytań nie ma. Ja bym poprosił o zakończenie dyskusji i przegłosowanie. Jeszcze pan radny Jakubowski, tak? Proszę bardzo.”

Radny M. Jakubowski „Tak, na moment. Oczywiście usłyszeliśmy tu coś bardzo interesującego z ust pana prezydenta, bo rzeczywiście alternatywą wobec zeszkliwiania, jeżeli chcielibyśmy w sposób bardzo kompleksowy ułatwić sprawę odpadów w Lublinie, to jest właśnie instalacja, którą pan prezydent wspominał, czyli to atomowe rozbijanie jakby każdej struktury - tak, plazmowa – chcę tylko powiedzieć, że znam tę opcję. Kosztuje ona ok. 400 mln zł i chcę powiedzieć, że nie była rozpatrywana na komisji odpadowej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za tę wypowiedź. Ja mam taką propozycję, żeby zamknąć dyskusję... Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Radni proszę mnie o 15 minut przerwy. Przepraszam mieszkańców, proszę o wyrozumiałość. Panie przewodniczący, proszę o przerwę dla Klubu.”

Przew. RM P. Dreher „Żeby może była taka już jasność, żebyśmy się już posuwali do przodu, ja bym już zaproponował zamknięcie dyskusji i po przerwie przegłosowanie projektu wraz z autopoprawką pana prezydenta. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Przepraszam. Moja prośba była taka, żeby mieszkańcy Hajdowa i Zadębia mogli zabrać głos. Czy pan przewodniczący uważa, że nie mogą zabrać głosu do mikrofonu, tak jak wcześniej? Tak, przed przerwą, dokładnie. Bo oni tu przyszli i chcielibyśmy wysłuchać, co mają do powiedzenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, ja myślę, że szkliwiarnia jest wycofana i tutaj jest pełna jasność, myślę, że nie ma takiej potrzeby. Czy jest taka potrzeba?”

Radna M. Wac „Panie przewodniczący, zawsze była taka praktyka, że jeżeli są przedstawiciele mieszkańców z jakiegokolwiek dzielnicy, to nie zdarzyło się jeszcze w tej Radzie, żebyśmy im głosu nie udzielili. Więc, ja myślę, że byłoby to troszeczkę nieeleganckie.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze.”

Radny P. Kowalczyk „O głos prosiła pani Ewa Kołsut z ramienia Rady Dzielnicy Hajdów.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, proszę państwa. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu ze strony Rady, a nie widzę, to poproszę jako przedstawiciela mieszkańców (tak, dobrze rozumiem?) o zabranie głosu panią. Proszę tutaj do mikrofonu i o zabranie głosu.”

P. Ewa Kołsut, przedstawicielka mieszkańców Dzielnicy Hajdów „Ja jestem z Turystycznej, w sąsiedztwie mam oczyszczalnię ścieków i mieszkańcy wybrali mnie jako swojego przedstawiciela tutaj, na tę sesję.

Chciałabym państwu powiedzieć, że protestujemy ze względu na to, że zostaliśmy już nie po raz pierwszy oszukani. Oczyszczalnia ścieków też miała być bardzo ekologiczna, nie pachnąca, nie uciążliwa, a ona już ponad 20 lat działa i my na własnym zdrowiu, na własnym nosie odczuwamy, co tydzień praktycznie, uciążliwość tej oczyszczalni, bo jest smród niesamowity. I każdy, kto przejeżdża w weekend, a jest tych samochodów multum, na pewno odczuwa, że w tym miejscu jest oczyszczalnia.

Dziwi nas jeszcze jedno – że wszystko się projektuje na tym osiedlu, tylko bez naszej wiedzy i nikt się nami nie zajmuje. Ja osobiście nadzorowałam przez parę lat budowę kanalizacji na ul. Turystycznej. 100 m mam posesję od oczyszczalni, a nie mam kanalizacji, panowie – to jest kpina, dla nas mieszkańców. Dwa miesiące temu był pan prezydent u nas, byli niektórzy urzędnicy z miasta i nikt nam nie wspomniał, że jest coś takiego przewidziane na terenie oczyszczalni ścieków. Więc, jak my mamy się do tego ustosunkować? Nikt nas właściwie, jak był problem postawiony odnośnie kanalizacji, to nikt nawet nie odezwał się słowem, kiedy to się skończy. Odcinek Turystycznej – nieduży odcinek Turystycznej jest już przez dwa lata oddawany do użytku i ciągle go nie można odebrać ze względu na to, a że to rura jest na nic, a to jest nie ułożone. Pytam się: kto to wszystko zaakceptował, że to wszystko tak długo trwa?

Mieszkańcy – jeszcze raz powtarzam – kategorycznie protestują przeciwko temu, żeby tam była robiona spalarnia. My uniknęliśmy już inwestycji KOM-EKO właśnie za naszymi posesjami. Mam decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Lublinie z 1999 r., że na tym terenie bez konsultacji z mieszkańcami nie wolno czegoś takiego robić. A tu nam chcą podłożyć następną bombę? I pan prezydent nam mówi, że to nie jest szkodliwe – możliwe, ale teraz niech nas właśnie wszyscy przekonają, że nie, jak my mamy oczyszczalnię, którą odczuwamy przez 20 lat i nic się nie zmienia; za każdym razem się tłumaczy, że filtry, modernizacja, a ciągle jest jedno i to samo.

Także ja jeszcze raz powtarzam: my się nie zgodzimy na nic takiego. Będziemy, jeśli nie pomogą nasze protesty dzisiejsze, będziemy protestowali w inny sposób, jeśli się pojawi jeszcze raz koncepcja tego umieszczenia na naszym terenie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za ten głos. Ja chciałbym zamknąć dyskusję, także dyskusja jest zamknięta, odpowiedzi zostały wyczerpane. Pan radny Piotr Kowalczyk prosił o 15 minut przerwy dla Klubu. Spotykamy się o godz. 11.55 i przystąpimy do głosowania... – (**Głos z sali „O 12.00.”**) – O godzinie 12.00 w takim razie. Zapraszam wszystkich radnych o 12.00 i proszę o punktualność.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Jest godzina 12.00 – zapraszam wszystkich radnych i proszę o zajmowanie miejsc. Zapraszam radnych, proszę bardzo, z korytarzy, proszę o zajmowanie miejsc. Panowie radni, proszę o zajmowanie miejsc. Myślę, że zanim przystąpimy do głosowania, to sprawdzimy listę obecności – proszę państwa radnych o przybliżenie kart do czytników. Dziękuję.

Stwierdzam, że na sali jest 18 radnych – jest quorum – tak więc możemy głosować.

Przypominam państwu, że jesteśmy w punkcie 7.26 – podjęcie uchwały w sprawie współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków w Lublinie” wraz z autopoprawką przedstawioną przez pana prezydenta. Jeszcze poproszę może pana prezydenta, panią prezydent o przedstawienie tej autopoprawki, żeby radni wiedzieli, nad jaką autopoprawką głosują.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „W tej autopoprawce w § 1 pkt 3 chodzi o skreślenie jedynie słowa „Gmina”, ma być „Rada Miasta Lublin”, a tam było napisane „Rada Miasta Gminy Lublin” – po prostu proszę o skreślenie; to jest poprawka techniczna. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższego projektu uchwały wraz z przedstawioną autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie współfinansowania projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków w Lublinie” wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 344/XIX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

**AD. 7. 27. ZAMIANY GRUNTÓW POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. DROGA
MĘCZENNIKÓW MAJDANKA.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 436-1) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM. P. Dreher „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy piśmie z dnia 9 maja. Ja poproszę w tym momencie pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, pani prezydent Kołodziej-Wnuk przedstawi uzasadnienie tego projektu.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę Państwa! Chodzi tutaj o zamianę gruntów. Zamiana gruntów polegałaby na tym, by w przyszłości zamienić teren pomiędzy ul. Droga Męczenników Majdanka po jednej stronie za teren po drugiej stronie. Wymiana gruntów niezbędna będzie w przyszłości, by móc wprowadzić ten teren do TBS-u, który jest TBS-em miasta. Czy są jeszcze jakieś pytania?”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że projekt tej uchwały był opiniowany przez trzy komisje: Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, Gospodarki Komunalnej i Komisję Rozwoju Miasta – w tych trzech przypadkach opinia była pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? – (**Głos z sali** „Głosujemy...”) – Nie, widzę, że są pytania. Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja tylko chciałbym spytać: jaka ilość budynków jest planowana i ilość mieszkań, zarówno przez Interbud, jak i przez TBS, jak i przez miasto? Jakie to są wielkości na tym terenie? I czy to faktycznie będzie... I konkretnie, jaki adres będzie, czy jeszcze tam nie ma...? Tam nic nie ma chyba. Tu koleżanka pyta, przepraszam. Także jak to będzie wyglądać, jaka tam jest wielkość po prostu inwestycji – zarówno komunalnych, TBS-u, jak i po drugiej stronie Interbudu – czy to będzie przewidziane? Czy Interbud będzie, założymy, zamiast mieszkań mógł zrobić tam coś innego? Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „W tym miejscu nie może powstać nic innego. Jest projekt typowy budynku, który już został zrealizowany w innym miejscu, który jest przymierzony. Natomiast ta zamiana umożliwia wniesienie niewielkiego kawałka gruntu do TBS-u, na którym jest możliwość całego skrzydła budynku dobudowanego bez tej działki. Po prostu będzie zrealizowane, o ile pamiętam, o dwie klatki mniej, a ta niewielka powierzchnia będzie w przyszłości umożliwiała postawienie budynku w całości. Żadne inne obiekty nie mogą po-

wstać, oprócz budynku mieszkalnego – tylko na taki cel będzie w przyszłości możliwe wniesienie tego kawałka gruntu.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Więcej, widzę, pytań nie ma, więc myślę, że możemy przystąpić do głosowania.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zamiany gruntów położonych w Lublinie przy ul. Droga Męczenników Majdanka.”

Uchwała nr 345/XIX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

AD. 7. 28. REALIZACJI PRZEZ MIASTO LUBLIN ORAZ WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE PROJEKTU PT. „DROGI DOJAZDOWE DO WĘZŁA DROGOWEGO „JAKUBOWICE” OBWODNICY MIASTA LUBLIN W CIĄGU DRÓG EKSPRESOWYCH S12, S17 I S19 W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 437-1) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Projekt tej uchwały był państwu radnym doręczony na posiedzeniach komisji. Poproszę w tym miejscu pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „W tym miejscu chciałabym poprosić państwa radnych o zwrócenie uwagi, że będziemy chcieli dokonać do tej uchwały autopoprawki dotyczącej jedynie podstawy prawnej, która tutaj została podana, z uwagi na to, że realizacja tej inwestycji będzie przez Miasto Lublin, jak i Województwo Lubelskie, podstawa prawna ulegnie zmianie, czyli na podstawie art. 10 ust. 1 i art. 18 ust. 1. To tylko dotyczy podstawy prawnej.

Natomiast już mówię na temat inwestycji. Inwestycja dotyczy zjazdu z obwodnicy miasta Lublin; z uwagi na to, że węzły komunikacyjne znajdują się poza granicami miasta Lublin, chcemy, by ta inwestycja została zrealizowana; a z uwagi na trudności, jakie mamy na realizację tej inwestycji z Województwem Lubelskim, istnieje szansa realizacji tego typu inwestycji, jednak musi być ona w oparciu o wspólną realizację. W związku z tym prosimy państwa o podjęcie uchwały.

Realizacja będzie podlegała... Jak gdyby miasto finansuje swoją część, a województwo swoją część. Natomiast potrzebna jest ta wspólna uchwała, z uwagi na trudności i niedostarczenie przez Województwo Lubelskie projektów, jak i finansowania tych odcinków.

Myślę, że jest to bardzo zasadne i prosimy państwa o podjęcie pozytywne uchwały, z uwagi na to, że to jest jedyna szansa, żeby te zjazdy były wykonane. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są ze strony państwa radnych jakieś pytania? Tradycyjnie, tak? Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja mam tylko prośbę, żeby w umowie zawrzeć jakieś zabezpieczenie dla miasta w wypadku, gdyby Wojewódzki Wydział Dróg i Mostów nie przygotował na czas dokumentacji, bo wówczas miasto, założmy, poniesie koszty i wszystko przygotowuje, natomiast drugi podmiot może tego nie zrobić i wtedy inwestycja nie wyjdzie, my zostaniemy przy kosztach. Prosiłbym po prostu o takie zabezpieczenie, żeby oni musieli to zrobić. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Do tej uchwały jest projekt umowy, która będzie podpisana przez obie strony i chcę powiedzieć, że jedynie w tej umowie jest zapisane właśnie, kto finansuje i z racji tej, że w żaden sposób nie mogliśmy wymóc wielokrotnie, żeby Województwo wywiązało się z tego typu umowy jak gdyby samo, dlatego jedynym rozwiązaniem na to wszystko, by można było zrealizować, jest ta wspólna umowa i jeżeli nawet Województwo nie będzie na czas chciało wykonać, wtedy my zlecimy innemu biuru projektowemu wykonanie, natomiast finansowe zabezpieczenie jest Województwa Lubelskiego.

Natomiast chcę powiedzieć, że w ramach od węzła „Jakubowice” po stronie części miejskiej projekt jest wykonany i nie możemy nic dalej z tym zrobić, ponieważ brakuje wykonania tej części projektu przez Województwo Lubelskie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że projekt tej uchwały był opiniowany przez trzy komisje – opinia w tych trzech przypadkach była pozytywna. Jeżeli nie ma więcej pytań, to myślę, że przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 346/XIX/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.”

AD. 7. 29. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE NADANIA HONOROWEGO OBYWATELSTWA MIASTA LUBLIN O. PROF. MIECZYŚLAWOWI ALBERTOWI KRĄPCOWI.

Projekt przedmiotowego stanowiska stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do kolejnej uchwały, a właściwie stanowiska. Poproszę przedstawiciela wnioskodawców, pana Mariusza Banacha, o przedstawienie Wysokiej Radzie stanowiska w wiadomej sprawie – proszę bardzo.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny Mariusz Banach „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pozwólcie państwo, że mimo tego, iż macie państwo projekt tego stanowiska przed sobą, to jednak ja odczytam, z racji choćby na jego doniosłość.

Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krąpcowi.

Rada Miasta Lublin upoważnia Pana Prezydenta Adama Wasilewskiego do podjęcia działań związanych z nadaniem o. prof. Mieczysławowi Albertowi Krąpcowi tytułu Honorowego Obywatela Lublina. Oczekujemy, że ten podniósł akt poprzedzi sesja naukowa poświęcona Ojcu Profesorowi oraz liczne działania przybliżające tę wielką postać mieszkańcom naszego miasta.

Ojciec Profesor Krąpiec był jednym z niewielu Polaków, którego głos realnie liczył się w kręgu światowej nauki. Ten wielki uczony przypominał światu tomizm i proste zasady filozofii klasycznej, wykształcił rzesze studentów, był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności i wielu instytutów europejskich; opracował ponad 30 pozycji książkowych, z których większość przetłumaczono na języki obce.

Ojciec Profesor od 1945 r. był związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i naszym miastem. To tutaj studiował, a od 1951 r. pracował na Wydziale Filozofii KUL. W latach 1970-1983 Ojciec Krąpiec był rektorem naszej katolickiej uczelni. Pełniąc tę funkcję zainicjował pracę nad Encyklopedią Katolicką, tworząc Międzywydziałowy Zakład Leksykograficzny; powołał do istnienia Szkołę Kultury i Języka Polskiego przy KUL; reaktywował Sekcję Filologii Romańskiej i Angielskiej, Wydział Nauk Społecznych i Sekcję Prawa na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych.

Ojciec Profesor zainicjował wreszcie prace Komitetu Naukowego Powszechnej Encyklopedii Filozofii. To głównie dzięki Niemu w Polsce i na świecie zaczęło się mówić o Lubelskiej Szkole Filozofii.

Ojciec Krąpiec był skromnym dominikaninem i kapłanem o wielkim sercu. Studenci zapamiętali Go z niezwyklej barwności i prostoty języka, dzięki której potrafił wlać miłość do filozofii w serca każdego wychowanka.

W świetle powyższego, pomysł nadania Honorowego Obywatelstwa Ojcu Krąpcowi wydaje się naturalnym. Trzeba jedynie żałować, że nie zdążyli-

śmy z realizacją tego pomysłu jeszcze za życia Ojca Profesora. Dzisiaj jednak podjęcie tej inicjatywy mogłoby w sposób niezwykle skuteczny upowszechnić wiedzę o naszym Wielkim Uczonym wśród mieszkańców Lublina i całej Polski. Natomiast jemu samemu oddalibyśmy w ten sposób należny szacunek i uznanie. Stąd też, słuszne wydaje się, by we wrześniu br. Pan Prezydent podjął wysiłek popularyzacji sylwetki i dorobku Ojca Krapca, tak, by w dniu inauguracji nowego roku akademickiego, we współpracy z władzami KUL, zorganizować uroczystą sesję Rady Miasta, na której podjęlibyśmy stosowną uchwałę.

Szanowni Państwo! W imieniu wnioskodawców bardzo proszę państwa o poparcie tego stanowiska. Jeśli natomiast będą jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę, zgłasza się trzech radnych. Pan radny Dariusz Sadowski pierwszy."

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Powiem tak: niestety, wnioskodawcy przynajmniej mnie postawili w trochę niezręcznej sytuacji, bo nie chciałbym krytykować tego stanowiska, nie chciałbym polemizować z osobą księdza profesora, natomiast myślę, że to stanowisko zbyt szybko się pojawiło, jeszcze przed pogrzebem księdza profesora, a może nie z tego powodu, ale zbyt szybko dlatego, że to nie zostało skonsultowane przede wszystkim z prawnikami. Nie wiem, czy koledzy wnioskodawcy nie zauważyli takiej oto sytuacji, że tym stanowiskiem zamiast coś dobrego zrobić, mogą postawić osobę, czy pamięć po księdzu profesorze w dwuznacznej sytuacji. Już mówię, dlaczego.

Otóż, podejmując to stanowisko, my składamy pewną honorową obietnicę podjęcia tej uchwały o nadaniu Honorowego Obywatelstwa i przerzucamy jakby odpowiedzialność na pana prezydenta, a być może się okaże, że taka uchwała z przyczyn formalnoprawnych nie może zaistnieć – zaraz uargumentuję – i wtedy mamy oto taką sytuację, że albo pan prezydent się musi tłumaczyć, dlaczego nie chce wystosować projektu uchwały z nadaniem Honorowego Obywatelstwa i on będzie musiał się tłumaczyć, a z drugiej strony sami jakby stawiamy się też w takiej sytuacji, bo podjęliśmy stanowisko, a potem nie podjęliśmy uchwały.

A dlaczego mogą być wątpliwości prawne? Otóż pojęcie Honorowego Obywatelstwa jest związane z pojęciem obywatelstwa, a obywatelstwo odnosi się do osoby żyjącej. To po pierwsze.

Po drugie – tym stanowiskiem, czy ewentualną uchwałą, będącą konsekwencją podjęcia tego stanowiska, tworzymy swoisty precedens, a mianowicie po raz pierwszy przyznawalibyśmy osobie już nieżyjącej tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Zdajecie sobie państwo sprawę, że wtedy możemy wracać do czasów Mieszka I i po drodze wszystkich zasłużonych obywateli kolejnych Rzeczypospolitych również do tej godności podnosić.

Rzecz kolejna. Z tego, co wiem, było dobrym zwyczajem, że osoba honorowana takim tytułem wyrażała zgodę na przyjęcie takiego tytułu, bo nie można kogoś zmusić zarówno do przyjęcia obywatelstwa, tym samym do

przyjęcia również Honorowego Obywatelstwa, chociaż w tym przypadku nie sądzę, że byłaby odmowa, ale tego już niestety się nie dowiemy.

Z tych przyczyn – specjalnie mówię po cichu i w sposób w miarę wytonowany, bo osobiście nie jestem przeciwny – natomiast widzę, że po drodze do uroczystej inauguracji roku akademickiego mogą nastąpić takie sytuacje, które wykluczą możliwość podjęcia takiej uchwały. Więc prosba do panów wnioskodawców, żeby jeszcze chwilę się zastanowili i ewentualnie wycofali to stanowisko, nie wycofując idei, nie wycofując idei. Jeżeli będzie taka możliwość, do października mamy naprawdę dużo czasu – jest czas na konsultacje, na przygotowania organizacyjne, prawne i tak dalej, i tak dalej; i taką uchwałę, po konsultacjach, tak, żeby ona nie budziła już jakichś dyskusji na plenarnym posiedzeniu, szczególnie, że miałyby się ono odbyć w formie uroczystej i jakby zamiejscowo, żeby taką ewentualnie uchwałę podjąć, ale po spełnieniu tych warunków i wyczerpaniu tych wątpliwości, o których wspomniałem. No, bo jak sobie państwo wyobrażacie podjęcie, czy pan prezydent taki projekt uchwały wnosi na tej inauguracji na KUL-u, na rozpoczęciu roku akademickiego na KUL-u? No i ja wstaję, bo mam wątpliwość, no bo tworzymy pewien precedens, no i pytam: czy powinniśmy jako Rada Miasta właśnie taką uchwałę podejmować, którą – zdajecie sobie państwo sprawę – otwieramy cały szereg możliwości uhonorowania innych osób już nieżyjących? No, ja sobie tego nie wyobrażam, a te wątpliwości w takiej formule, w takim procedowaniu będą dalej posiadał.

Stąd moja uprzejma prosba, żeby nie gasząc idei to stanowisko wnioskodawcy wycofali. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos wnioskodawcom, może jeszcze jakieś pytania? Pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja prosiłem o głos.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę, udzielam.”

Radny J. Gąbka „Oczywista rzecz, nie negując zasług, osiągnięć tej wybitnej postaci, jaką był o. prof. Krapiec, dopiero klapsydry o dacie śmierci i jego pogrzebie dały asumpt do przygotowania takiego stanowiska. Ja nie jestem etykiem, wykształcenie mam techniczne, ale mam tutaj poważne wątpliwości, czy w przeddzień pogrzebu podejmowanie takiego stanowiska jest etyczne, czy winniśmy w tej sytuacji podejmować dzisiaj takie stanowisko.

Przedstawiając to, co powiedział kolega radny Sadowski i to, co ja mówię w tej chwili, również wnoszę o to, żeby wnioskodawcy przemyśleli. Oczywiście rzecz, że idea jest słuszna, tylko czy na tym etapie dzisiaj powinniśmy to podejmować?”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Nowak – proszę.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szacowni Rajcy Miejscy! Szanowni Państwo! W zasadzie wszelkie

moje wątpliwości zostały przez przedmówców podniesione; oczywiście, ja w pełni wspieram ideę i mam ogromny szacunek wobec postaci o. Mieczysława Alberta Krąpca; te wątpliwości podzielam, albowiem jest kwestią dyskusyjną, czy osobie zmarłej, tak zacnej, tak szanowanej, to Obywatelstwo nadawać możemy. Natomiast ja nie będę się w takim razie w meritum tej sprawy zagłębiał, albowiem w zasadzie większość moich myśli została przez przedmówców przekazana, natomiast przy tej okazji chciałbym wystosować zapytanie do chyba pana prezydenta, także do kolegów rajców: jakie są losy projektu uchwały w sprawie przyznania Honorowego Obywatelstwa dla prof. Władysława Bartoszewskiego i prof. Wiesława Chrzanowskiego? Ja liczę cały czas na wsparcie państwa radnych w tej kwestii, deklarując jednocześnie wsparcie tej inicjatywy, o ile tylko – podkreślam – jest formalna możliwość nadania takiego Obywatelstwa.

A tak *ad vocem* pana radnego Sadowskiego – chyba do Mieszka I nie będziemy się cofać, panie radny, bo Lublin istnieje *de facto* od XIV wieku – 1317 – Władysław Łokietek, też Piast, panie radny, ale trochę późniejszy... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie miał którejdy jechać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odpowiadając na niektóre wątpliwości, chciałem poinformować, że konsultowaliśmy to stanowisko i formę jego z prawnikami, jak i również o los przyszłej uchwały o samym nadaniu tego tytułu; a mianowicie w Polsce są takie przypadki, że pośmiertnie nadaje się tytuł honorowego obywatela różnych gmin i nigdy nie było to kwestionowane przez organ nadzoru, jakim jest wojewoda z danego terenu. Ten tytuł nadaje się w sytuacji wybitnych zasług dla danej gminy, w tym przypadku dla Lublina. Tutaj chyba nie ulega wątpliwości, że ten tytuł się należy.

Co do kwestii etyki, ja właśnie uważam, że w tym momencie, kiedy jest m.in. jutro pogrzeb o. profesora, ja uważam, że ojciec, który na ten tytuł jak najbardziej zasługuje, na pewno to stanowisko ma prawo znaleźć się w dniu dzisiejszym, podczas dzisiejszej sesji i jestem przekonany, że o. profesor nie odmówiłby tego tytułu i czułby się zaszczycony.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Siczek – tak, czy nie?”

Radny Krzysztof Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja tylko tak modyfikując – złe słowo „modyfikując” – ale myślę, że treść, znaczy los tego stanowiska powinien pójść w tę stronę – rozumiem, że jest to sugestia dla pana prezydenta – powinien pójść w tę stronę, żeby uchwałę podjąć wcześniej, a 1 października żeby było tylko uroczyste nadanie, przekazanie. Tak mi się wydaje. Chodzi o to, żeby nie było dyskusji już wtedy 1 października, jeżeli miałyby być w czasie podjęcia uchwały. No nie wiem, niech koledzy może jeszcze tutaj z Klubu się wyrażą, ale taki mam zamysł. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Pan radny Podkański... A, uzupełnić... Proszę, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Tutaj, w stanowisku jest napisane, że sprawa dotyczy września, czyli całe procedury, o ile się nie mylę, inauguracja roku akademickiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim jest zawsze mniej więcej pod koniec października, więc czasu będzie zawsze aż nadto nawet dla wypowiedzenia się przez organ nadzoru, gdyby były jakiegokolwiek wątpliwości, których nie przewiduję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo.”

Radny K. Siczek „Świetnie. Dziękuję bardzo, dziękuję za to wyjaśnienie. Chyba nie usłyszałem, albo nie zrozumiałem. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję. Ja bym chciał zwrócić się do pana prezydenta z prośbą, ponieważ już jest – tak moim zdaniem – czas najwyższy; to już zbyt długo trwa, że nie mamy określonych kryteriów tak naprawdę. I to jest moja prośba, żeby faktycznie to uczynić.

Druga rzecz – też prosiłbym się zastanowić, czy powiedzmy, bo mamy honorowy tytuł prawda dla miasta Lublina, ale też zastanowić się, czy nie wprowadzić na przykład „Ambasador Miasta Lublina”, bo tu mamy dwie sytuacje bardzo często przy nadawaniu tego tytułu – za to, że ktoś coś zrobił, zrobił faktycznie i tutaj ma duży związek z miastem Lublinem i ktoś, kto może mieć misję tak jakby, prawda, że z nami się utożsamia, ale jednocześnie może pracować na rzecz miasta Lublina. I to tak tylko dla, powiedzmy, rozwagi podaję. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za głos w dyskusji. Jeszcze pan radny Mariusz Banach.”

Radny M. Banach „Ja dziękuję wszystkim panom radnym, zwłaszcza tym, którzy wyrażali wątpliwości – rozumiem, że one są wyrażone w bardzo dobrej wierze.

Wyjaśniam to tak: o. Krąpiec obywatelstwo Lublina miał od roku 1945, z tego co wiem. Nam nie chodzi tutaj o nadanie mu formalnego obywatelstwa Lublina, ale honorowego. Nie chodzi nam o to, żeby mu, prawda, nie wiem, przyznawać zniżki w komunikacji miejskiej, ale żeby o. Krąpiec był wpisany w annałach miasta jako pewien filar, na którym to miasto chce budować. To jest akt woli Rady Miasta, woli pana prezydenta, mówiący o tym, że tacy ludzie, jak o. profesor Krąpiec są filarami tego miasta i dlatego należą do grona Honorowych Obywateli. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Ponieważ pan radny Nowak zadał mi pytania, jakie są kolejno wnioski dotyczące Honorowego Obywatelstwa obu panów profesorów, to powiem, że tych wniosków jest więcej w tej chwili – dwa wnioski, o których pan mówił, panie radny, są jeszcze wnioski dotyczące osób bardzo zasłużonych w dziedzinie kultury, np. pani Julii Hartwig, i jeszcze dwa inne wnioski.

Ponieważ tych wniosków w ostatnich miesiącach spływa coraz więcej, pozwoliłem sobie sprawdzić, jak jest w innych miastach tej wielkości, jak Lublin, jak są realizowane tego rodzaju wnioski. Otóż, najczęściej nadawane są obywatelstwa raz na rok. Są miasta – chyba Kraków, ale w tej chwili nie będę mówić, bo nie pamiętam – w których obywatelstwo miasta rada miasta nadaje raz w kadencji. Dlaczego ja wstrzymywałem te wnioski, o których pan radny Nowak mówił? Ponieważ była rzeczywista uwaga ze strony radnych PiS-u, wyrażona zresztą m.in. przez przewodniczącego Klubu, że wnioski o nadanie Honorowego Obywatelstwa nie powinny być zbyt często rozpatrywane przez Radę i nadawane. Stąd czekam z tymi wnioskami, które są, żeby upłynął co najmniej rok od chwili, gdy nadaliśmy ostatnio, nadali państwo ostatnio Honorowe Obywatelstwo, a ten rok minie, jak wiemy, we wrześniu. One są składane i oczywiście, wniosek tutaj państwa, żeby powstały i zespół kryteriów, a może nawet komisja, jest dla mnie bardzo istotnym wnioskiem, bo nie chciałbym podejmować w tej bardzo wrażliwej materii decyzji – decyzję podejmują radni, oczywiście, ale ja podejmuję decyzje, kierując wniosek pod obrady Wysockiej Rady.

Bardzo chętnie zorganizuję coś w rodzaju rady konsultacyjnej, albo stworzymy wspólnie właśnie kryteria, przyjmujemy również zasadę, jak często tego rodzaju honorowe wyróżnienia powinny być nadawane. Ja jestem też zdania, że one nie mogą być nadawane na każdej sesji Rady Miasta, a biorąc pod uwagę liczbę wniosków – teraz już sześć – oznaczałoby to, że jeśli chcielibyśmy zrealizować te wszystkie wnioski, to praktycznie co kilka spotkań naszej Rady musiałyby być te wnioski rozpatrywane.

Tyle, jeśli chodzi i wyjaśnienie na pytanie pana radnego Nowaka, dlaczego te wnioski nie są wprowadzane – ponieważ przyjąłem minimalistyczną, powiedziałbym nawet, zasadę, że wnioski o Honorowe Obywatelstwo bardzo zacnych osób, to wszystkie kandydatury – są bardzo zacne, trzeba powiedzieć – nie powinny być rozpatrywane przez Wysoką Radę nie częściej niż raz w roku. I oczywistą sprawą jest, że to trzeba najpierw uzgodnić przed Radą, ten wniosek powinien być, jeśli już wprowadzany, to przez Wysoką Radę, jednogłośnie przyjęty, bo byłoby ogromną przykrością dla tych osób, które, jak powiadam, wszystkie mają ogromne zasługi, są to osoby rzeczywiście... osiągnięcia swoje życiowe mają ogromne, nie powinny być poddawane późniejszej dyskusji w czasie obrad Rady. Tyle, jeśli chodzi o wyjaśnienie dotyczące kwestii wniosków.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że wszystkie wątpliwości są rozwiane i myślę, że możemy przejść do przyjęcia lub odrzucenia tego stanowiska... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale radny Kowalczyk się odniósł... Także myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, przy 0 głosów „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła stanowisko.”

Przedmiotowe stanowisko Rady Miasta Lublin stanowi załącznik nr 13 do protokołu.”

Przew. RM P. Dreher „Szanowni Państwo Radni! Zanim przejdziemy do punktu 8 naszego porządku obrad, chciałbym w tym miejscu w imieniu własnym i całej naszej Rady złożyć gorące podziękowania na ręce pani radnej Sabiny Włodek, kapitanu zespołu SPR Safo Lublin, w związku ze zdobyciem po raz 13. przez zespół z Lublina tytułu Mistrza Polski w Piłce Ręcznej Kobiet w sezonie 2007/2008. Serdecznie gratuluję pani radnej, pani kapitan, całemu zespołowi tego znakomitego osiągnięcia, sukcesu i życzę wielu kolejnych sukcesów w przyszłości, a wiem, że w przyszłości jest Finał Pucharu Polski w Elblągu, także życzę dorzucenia tego kolejnego trofeum do zdobycia tytułu Mistrza Polski. Serdecznie gratulujemy.”

Nastąpiło wręczenie kwiatów radnej Sabinie Włodek.

Radna Sabina Włodek „Dziękuję ślicznie za piękne kwiaty, dziękuję za gratulacje. Tak, jak pan przewodniczący powiedział, jest to 13. tytuł i mam nadzieję, że nie pechowy. Liczę na to, że prezesowi Klubu uda się utrzymać się ten dotychczasowy skład, może troszeczkę go wzmocnić i w przyszłym roku znowu powalczymy o kolejny tytuł. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękujemy bardzo. Możemy przejść do punktu 8.”

AD. 8. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA PODLEGAJĄCYCH PRZEKAZANIU GMINIE LUBLIN.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 405-1*) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „W tym momencie chciałbym oddać dalsze przewodnictwo w obradach wiceprzewodzącemu Rady, panu radnemu Leszkowi Daniewskiemu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, w punkcie 8 (jeśli można prosić o porządek; udzielił pan przewodniczący mi głosu, ale materiały przytrzymał przy sobie), w punkcie 8, proszę państwa, wysłuchamy informacji Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających przekazaniu Gminie Lublin (*druk nr 405-1*).

Informacja ta była dostarczona państwu przy rozszerzonym porządku obrad z 16 kwietnia. Bardzo proszę pana przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej, pana radnego Jana Madejka, o przedstawienie Radzie tej informacji.”

Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej Jan Madejek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu Komisji Inwentaryzacyjnej chciałbym państwu przedłożyć informację o nieruchomościach Skarbu Państwa przejętych z mocy ustawy i zawartych w druku nr 173, zawartych na druku w dokumentach, tak jak powiedział przewodniczący, 405-1, którą państwo otrzymali, jest to informacja zawarta w spisie nieruchomości, które przejęliśmy z mocy ustawy. Dziękuję ślicznie.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu przewodniczącemu. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zadać pytanie panu przewodniczącemu, który jest gotów odpowiedzieć na każde pytanie? Nie widzę, w związku z tym proponuję państwu, Wysokiej Radzie, aby w protokole dzisiejszego posiedzenia był zapis, iż ***Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego i sporządzeniu kolejnego spisu nr 173 nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przekazaniu naszemu miastu z mocy ustawy.*** Nie widzę sprzeciwu. Dziękuję. Przechodzimy do punktu 9.”

AD. 9. INFORMACJA Z WYKONANIA UCHWAŁY NR 883/XXXVIII/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 23 LUTEGO 2006 R. W SPRAWIE ZASAD SPRZEDAŻY LOKALI UŻYTKOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN I PRYZNANIA PIERWSZEŃSTWA NAJEMCOM LUB DZIERŻAWCOM W NABYWANIU TYCH LOKALI.

Przedmiotowa informacja stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy zawiadomieniu o sesji. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Bielawskiego”.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Mirosław Bielawski „Proszę Państwa! Informację na piśmie oczywiście przedstawialiśmy na posiedzeniach komisji, w związku z tym chciałem poinformować, że w 2007 r. udało nam się sfinalizować trzy transakcje sprzedaży lokali użytkowych na łączną kwotę 1.491 tys. zł; ponadto złożonych zostało w sumie 108 wniosków o nabycie lokali użytkowych, z czego na dzień dzisiejszy w tym końcowym etapie finalizowania znajduje się 21 wniosków. Większość spraw niezadowolonych wiąże się z tym, że brakuje w większości budynków inwentaryzacji tych budynków, w związku z tym do czasu wykonania tych inwentaryzacji dalsze prowadzenie postępowania jest wstrzymane.

Chciałem dodatkowo uzupełnić, że w bieżącym roku, czyli do końca kwietnia tego roku, dokonaliśmy sprzedaży trzech lokali użytkowych o niedużej powierzchni, na łączną kwotę 492 tys. zł i cały czas ta procedura sprzedaży jest prowadzona. Myślę, że to wszystko, co na temat sprzedaży lokali w ubiegłym roku można powiedzieć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu dyrektorowi. Czy ktoś z państwa przewodniczących komisji w imieniu komisji? Czy ktoś z państwa radnych chciałby? Proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym spytać, czy jeśli ktoś spełnia przesłanki do wykupu lokalu użytkowego, to automatycznie ten lokal nabywa, jeśli nie ma żadnych przeszkód prawnych?

I druga sprawa, taka właśnie: czy prezydent będzie decydował, że wszystkie lokale użytkowe, na które ktoś się zgłosił, będą sprzedawane? Bo ja akurat jestem zdania, że wyprzedaż tego majątku miasta i całkowita jego wyprzedaż nie do końca jest właściwe, gdyż nieraz były prowadzone symulacje i okazuje się, że wartość czynszu, jaką płacą osoby wynajmujące lokale użytkowe, nieraz po pięciu latach jest większa, niż wartość sprzedaży lokalu. W związku z tym jest to jakby stały dochód miasta i nieustanny, natomiast jednorazowa sprzedaż lokalu, prawda, powoduje, że tracimy jakby bezpowrotnie możliwość zarabiania i możliwość dochodów dla miasta. I wydaje mi się, że może pan prezydent – ma oczywiście takie uprawnienia – ale może by całkowicie nie wyprzedawał całego majątku miasta w postaci lokali użytkowych. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest apel do pana prezydenta. Czy ktoś z państwa chciałby się odnieść? Bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja myślę, że jeżeli państwo podejmą taką uchwałę – tylko, żeby nie było konsekwencji takich, że państwo nam zarzucają... O ile pamiętam, to w drugą stronę jest, że jeżeli nie chcemy właśnie realizować, jeżeli są jakieś kłopoty, to państwo w ten sposób występują. Oczywiście, jeżeli będzie taka potrzeba, jak najbardziej, przejrzymy wszystkie uchwały, które w tej chwili zostały zawarte i przygotujemy jakieś propozycje,

prawda, w jakich sytuacjach... Bo to nie może być tak uznaniowo, że w jednym miejscu tak, w drugim nie. Musimy w jakiś sposób przejrzyć te możliwości i to, jak będzie to rozwiązane kompleksowo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, pani prezydent. Myślę, że wszelkie wątpliwości zostały już wyjaśnione, w takim razie proponuję państwu, jeśli nie będzie sprzeciwu, żeby w protokole dzisiejszego posiedzenia był zapis w tym punkcie: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją z wykonania uchwały nr 883 w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali i przyjmuje ją do wiadomości.*** Nie widzę sprzeciwu – dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 10. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI PROGRAMU WSPÓŁPRACY MIASTA LUBLIN Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ Z PODMIOTAMI, O KTÓRYCH MOWA W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I WOLONTARIACIE W 2007 R.

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 403-1*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „To sprawozdanie również państwo radni otrzymali przy zawiadomieniu o sesji. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie sprawozdania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu panią dyrektor Haponiuk.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

p. o. Dyrektora Kancelarii Prezydenta Iwona Haponiuk „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałabym przedstawić państwu sprawozdanie z Programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi, o których mowa właśnie w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta z 2000 r., gdzie określony został program tej współpracy, przedstawiamy sprawozdanie, mieścimy się w terminie – mieliśmy takie sprawozdanie przedstawić do 31 marca tego roku – termin ten został dotrzymany. Chciałabym podkreślić, że miałam przyjemność referować sprawozdanie na komisjach Rady Miasta. Na wszystkich tych komisjach sprawozdanie zostało przyjęte, dlatego proszę państwa o pytania ewentualnie – postaram się pokrótce przedstawić najważniejsze sprawy. Także proszę

o pytania, a jeśli nie ma, to proszę o przyjęcie do wiadomości tego sprawozdania.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo dziękuję pani dyrektor. Istotnie, wszystkie komisje, które z tym sprawozdaniem się zapoznawały, przyjęły to sprawozdanie do wiadomości. Czy ktoś z państwa radnych? Nie ma, w takim razie również proszę o przyjęcie, aby w protokole dzisiejszego posiedzenia widniał zapis: ***Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2007 r.*** Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 11.”

AD. 11. SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z REALIZACJI ZADAŃ Z ZAKRESU GMINNEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII W 2007 R.

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 430-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Również to sprawozdanie państwo radni otrzymali przed sesją, na posiedzeniach poszczególnych komisji. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie tego sprawozdania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Kusia.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Wniosek formalny – pan przewodniczący Dreher.”

Przew. RM P. Dreher „Państwo Radni! Jest to na piśmie i ja myślę, że wszystko jest tutaj jasne. Jeżeli byłyby pytania, to proszę, ale zaproponowałbym bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję za tę propozycję. Nie widzę chętnych do zabrania głosu. Proponuję, aby w protokole w tym punkcie widniał zapis, że ***Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem merytorycznym z realizacji zadań z zakresu Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2007 r.*** Nie widzę sprzeciwu. Dziękuję. Przechodzimy do punktu następnego, punktu 12.”

AD. 12. SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z REALIZACJI ZADAŃ Z ZAKRESU GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH ZA 2007 R.

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 431-1*) stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Również to sprawozdanie państwo radni otrzymali na posiedzeniach komisji... Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Mam analogiczny wniosek, wniosek formalny o przyjęcie tego sprawozdania – doręczone jest na piśmie – jeżeli by Wysoka Rada nie miała sprzeciwu, to tak bym zaproponował. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam też podobną propozycję, aby zapis w protokole, jeśli nie będzie sprzeciwu państwa radnych, brzmiał w następujący sposób: **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem merytorycznym z realizacji zadań z zakresu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2007 r.** Nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 13.”

AD. 13. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W OKRESIE OD 3 MARCA DO 9 KWIETNIA 2008 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 414-1*) stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Informację tę państwu doręczono podczas obrad w dniu 16 kwietnia. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu pana sekretarza.”

Sekretarz Miasta Lublin Krzysztof Łątka „Pani Prezydent! Ja niestety nie posiadam takich informacji, a więc albo pani dyrektor Haponiuk... Też nie posiada; pan asystent prezydenta...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie Sekretarzu! Zapewniam pana, że państwo radni mają, dlatego też może zaproponuję państwu, jeśli będą pytania...”

Sekretarz K. Łątka „Ja nie dostałem...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jeśli będą pytania odnośnie tego... Proszę państwa, jeśli są pytania odnośnie tej informacji, to bardzo proszę. Otrzymaliśmy... My, panie sekretarzu mamy, natomiast pan się jeszcze zdąży zapoznać. Bardzo proszę, czy są pytania, państwo radni? Pani radna Dados - bardzo proszę.”

Radna Elżbieta Dados „Ja z przyjemnością usłyszę sprawozdanie pana sekretarza z wyjazdów służbowych urzędników i prezydenta miasta. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę państwa...”

Sekretarz K. Łątka „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 3 marca – 9 kwietnia 2008 r.

Od 4 do 7 marca 2008 r. – uczestnictwo w Targach CeBIT 2008 Siemens, największej tego typu imprezie w Europie. Targi mają na celu prezentację rozwiązań telekomunikacyjnych. Organizatorzy pokryli koszty transportu na trasie Warszawa – Hannover oraz zakwaterowanie. Skład delegacji: Grzegorz Hunicz – Dyrektor Wydziału IT i Główny Specjalista Wydziału IT Andrzej Małcki.

Od 4 do 8 marca 2008 r. w Lyonie (we Francji) przebywał Dariusz Jachimowicz, Dyrektor Wydziału Kultury. Wyjazd był związany z udziałem w pracach Forum kultury Eurocities. Tematem spotkań był m.in. udział Lublina w projekcie „Miasta Międzykulturowe”, wspólnej inicjatywy Komisji Europejskiej i Rady Europy.

Od 8 do 16 marca 2008 r. w Jerozolimie i Rishon Le Zion (w Izraelu) przebywali prezydent miasta Lublin Adam Wasilewski wraz z zastępcą prezydenta Włodzimierzem Wysockim – uczestniczyli w międzynarodowej konferencji miast partnerskich w Jerozolimie z okazji 60-lecia powstania państwa Izrael oraz 70. rocznicy powstania Związku Samorządów Izraela. Ponadto, oficjalna wizyta odbyła się w mieście partnerskim Rishon Le Zion na zaproszenie władz tego miasta.

Od 25 do 27 marca w Debreczynie (na Węgrzech) przebywał prezydent miasta Lublin Adam Wasilewski razem ze swoim kierowcą Krzysztofem Mirowskim – wyjechali na uroczystość Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Wzięli w nich udział prezydenci obu państw, a Lublin był gościem honorowym jako miasto partnerskie Debreczyna.

Między 26 a 27 marca w Wilnie (na Litwie) przebywałem ja, Krzysztof Łątka razem z dyrektorami będącymi członkami zespołu ds. budowy nowego biurowca. Wyjazd był związany z poznaniem metod zastosowanych w budowie tamtego biurowca i organizacją pracy w tymże biurowcu.

Od 3 do 5 kwietnia 2008 r. we Lwowie na wizycie studyjnej, związanej z organizacją festiwalu Inne Brzmienia Lublin – Zamość – Lwów przebywali: zastępca prezydenta Lublina Włodzimierz Wysocki wraz z dyrektorami stanowiącymi zespół roboczy.

Od 6 do 8 kwietnia we Lwowie (na Ukrainie) była wizyta studyjna związana z realizacją projektu „Lublin – Lwów: Miasta filmowe”. W skład delegacji wchodził; Magdalena Grad, Magdalena Szykaruk i Sławomir Roszczenko – inspektorzy w poszczególnych komórkach organizacyjnych Urzędu Miasta.

Od 8 do 10 kwietnia w Lublaniu (w Słowenii) przebywali zastępcy prezydenta Lublina – Elżbieta Kołodziej-Wnuk i Stanisław Fic wraz z inspektorami Biura Obsługi Inwestorów. Wyjazd związany był z prezentacją Lublina w Słowenii w przedsięwzięciu organizowanym przez Urząd Miasta Lublin przy współpracy z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Lublaniu i były spotkania z inwestorami słoweńskimi.

Jak rozumiem, ta informacja miała dotyczyć dni do 9 kwietnia. Tak, panie przewodniczący? Bo tak było w porządku obrad.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Do 9 kwietnia, tak.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu sekretarzowi. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Czy byłaby możliwość, że do tego sprawozdania z wyjazdów prezydenta, sekretarza, urzędników, radnych byłaby dołączona po prostu informacja o kwotach delegacji, kwotach udziału w tych różnych imprezach? Jakie to są sumy i jakie to są wielkości? Bardzo bym prosił, żeby dołączać po prostu – czy jest taka możliwość – dołączać do sprawozdania finanse, jakie towarzyszą tym wyjazdom. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pan sekretarz – bardzo proszę.”

Sekretarz K. Łątka „Oczywiście, te informacje stanowią informację publiczną, więc jak najbardziej będą ujawniane; jeżeli pan radny o to prosi, to myślę, że nie ma problemu.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Ja, proszę państwa, pozwolę sobie też udzielić głosu. Mam też pewną propozycję; ponieważ tak chciałem tylko gwoli wyjaśnień, że w delegacji do Debreczyna również uczestniczyli dwaj wiceprzewodniczący Rady, żebyście też państwo wiedzieli, na tych obchodach Dnia Polskiego. I mam taką propozycję, żeby w takim sprawozdaniu również przedstawiać nie tylko kierowcę, prawda, prezydenta i jego osobistego kierowcę, ale również inne, pozostałe osoby, które biorą udział w takiej delegacji, ponieważ są to zarówno radni i przedstawiciele naszych firm różnych, jak również osoby z zewnątrz, także pełna informacja byłaby wtedy. Bo z tej informacji to o składzie trudno się dowiedzieć. Nie interesują mnie pieniądze, tylko ewentualnie jeszcze, kto uczestniczył poza... Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Radny J. Gąbka „Ja myślę, panie przewodniczący, że dobrze by było, żeby było zapisane, kto w czym był ubrany i jak.”

Zast. Prez. S. Fic „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja tylko w uzupełnieniu o wyjeździe do Lubljany. Efektem tego wyjazdu jest to, że dzisiaj mamy inwestorów słoweńskich, których przyjmowałem i będą organizowane dalsze kontakty, współpraca oraz Dni Słoweńskie w Lublinie, czyli te kontakty się rozszerzają.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Nie rozumiem wypowiedzi pana radnego Gąbki. Niech pan rozszerzy to, bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Rozszerzę. Dlatego, że skoro mamy tutaj: kto, gdzie, jak, za ile, to mówię – jeszcze dobrze by było, czy prezydent dawał godnie, czy nie, czy nie kompromitował miasta, czy był właściwie ubrany, czy miał krawat, muszkę i tak dalej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Już teraz zrozumiałem. Otóż, ta informacja nie jest kompletną. Nie ma osób, które reprezentowały miasto, bo radni również reprezentują miasto.”

Radny J. Gąbka „Tak, tak, ale ja wtedy będę indywidualnie interpelował i pytania takie składał.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dobrze. Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję serdecznie... – (**Radna E. Dados** „Lepiej późno, niż wcale, kolego.”) – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę, że właśnie rozpatrywaliśmy informację o wyjazdach służbowych prezydenta miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta, a nie informację o wyjazdach służbowych radnych, czy wiceprzewodniczących, czy innych.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „No, oczywiście, takiego obowiązku pan prezydent nie ma, ale taka jest propozycja, żebyśmy mieliśmy komplet o delegacjach, które wyjeżdżały reprezentując Lublin. Dziękuję. Czy są inne głosy? Nie ma. W takim razie zaproponuję państwu również, żeby w protokole znalazł się zapis, że **Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w okresie od 3 marca do 9 kwietnia 2008 r.** Przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 14. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Czy są propozycje, jakieś wnioski państwa radnych do zmian? Jeśli nie ma, to dziękuję. W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 15. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tu szczególnie gorąco witam pana sekretarza w tym punkcie i wypełniając wymogi § 39 ust. 7 Statutu Miasta, chciałbym państwa poinformować o interpelacjach złożonych przez państwa radnych oraz odpowiedziach udzielonych na nie od ostatniej naszej sesji.

- 1) 13 marca wpłynęła do Biura Rady pisemna interpelacja pana radnego Jana Gąbki dotycząca ponownego rozpatrzenia decyzji w sprawie sposobu zagospodarowania działki nr 77/5 przy ul. Zana 9-13 – odpowiedź w tej sprawie pan radny otrzymał w dniu 4 kwietnia br. Natomiast 2 kwietnia wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego dotyczącą piekarni i klubu na posesji przy ul. Lasockiego 3;
- 2) 18 marca wpłynęła odpowiedź na interpelację pani radnej Elżbiety Dadoś w sprawie wyjazdów służbowych sekretarza miasta oraz korzystania przez niego ze służbowych kart kredytowych;
- 3) 18 marca pan radny Marcin Nowak złożył interpelację w sprawie mieszkańców kamienicy przy ul. Olejnej 7 – odpowiedź wpłynęła do Biura 11 kwietnia;
- 4) 19 marca wpłynęły 3 interpelacje pana radnego Michała Widomskiego – dotyczyły one ustalenia cen na odbiór odpadów i konieczności kontroli firm świadczących usługi w tym zakresie na rzecz mieszkańców – odpowiedzi wpłynęły 14 i 22 kwietnia; kolejna interpelacja dotyczyła kompetencji członków organów zarządzających i nadzorczych, wskazanych przez miasto w spółkach z udziałem gminy – również pan radny odpowiedź na tę interpelację otrzymał; kolejna, trzecia interpelacja dotyczyła podjęcia działań zmierzających do redukcji kosztów połączeń telefonicznych w jednostkach podległych miastu i w spółkach komunalnych – również pan radny odpowiedź otrzymał w dniu 23 kwietnia;
- 5) 21 marca wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego Piotra Gawryszczaka oraz pani radnej Wioletty Szafrąskiej-Kocuń w sprawie termomodernizacji budynku Gimnazjum nr 1 przy ul. Kunickiego;
- 6) Natomiast 26 marca pani radna W. Szafrąska-Kocuń otrzymała odpowiedź na interpelację w sprawie wycinki drzew rosnących w pasie drogowym przy ul. Krężnickiej;

- 7) 26 marca wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego Michała Widomskiego w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Lublina i funkcjonowania systemu monitoringu miejskiego oraz w sprawie wprowadzenia zasady braku tolerancji dla nieprofesjonalnego zachowania urzędników Urzędu Miasta w stosunku do mieszkańców;
- 8) 26 marca pan radny Zdzisław Drozd złożył pisemną interpelację w sprawie informacji o dochodach miasta ze sprzedaży działek i innych nieruchomości – odpowiedź wpłynęła do Biura 22 kwietnia;
- 9) Również w tym dniu – 22 kwietnia – wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego M. Nowaka dotycząca utworzenia szaletu miejskiego na Placu Zamkowym;
- 10) 28 marca pan radny Michał Widomski złożył pisemne interpelacje w następujących sprawach: pierwsza dotyczyła dokonanego wyliczenia cen za odbiór odpadów i podstawy prawnej do kontroli firm świadczących usługi w tym zakresie na rzecz mieszkańców – odpowiedź wpłynęła do Biura 22 kwietnia; druga interpelacja dotyczyła powołania dyrektora Domu Dziecka przy ul. Narutowicza – również pan radny odpowiedź na tę interpelację otrzymał;
- 11) 31 marca wpłynęły dwie pisemne interpelacje pani radnej Wioletty Szafrąskiej-Kocuć dotyczące budowy progów spowalniających i oświetlenia przy ul. Gojawczyńskiej – odpowiedź wpłynęła 22 kwietnia; druga interpelacja dotyczyła budowy sygnalizacji świetlnej na ul. Nowy Świat – również w tym samym dniu wpłynęła odpowiedź dla pani radnej;
- 12) 1 kwietnia wpłynęła odpowiedź na interpelację pani radnej Wioletty Szafrąskiej-Kocuć w sprawie budowy kanalizacji i sieci wodociągowej na tzw. starym Wrotkowie;
- 13) również w tym dniu wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego S. Tułajewa w sprawie uporządkowania terenu położonego przy ul. Koncertowej; natomiast pan radny Tułajew w tym dniu wystąpił z interpelacją w sprawie aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji w związku z wytycznymi zaakceptowanymi przez Zarząd Województwa Lubelskiego – odpowiedź w tej sprawie wpłynęła do Biura 15 kwietnia i pan radny tę odpowiedź otrzymał;
- 14) 3 kwietnia wpłynęły interpelacje pani radnej Moniki Wac dotyczące: aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Starego Miasta – odpowiedź w tej sprawie wpłynęła 18 kwietnia; kolejna interpelacja dotyczyła kampanii promocyjnych miasta – odpowiedź wpłynęła 30 kwietnia; kolejna interpelacja dotyczyła wydłużenia trasy linii trolejbusowej nr 152 – odpowiedź wpłynęła 29 kwietnia i ostatnia interpelacja dotyczyła szkoleń dla pracowników Urzędu Miasta – również odpowiedź wpłynęła 28 kwietnia, pani radna ją otrzymała;
- 15) 7 kwietnia pan radny Janusz Mazurek wystąpił z interpelacją w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Dożynkowej – jak dotychczas brak jest odpowiedzi;

- 16) 8 kwietnia wpłynęła odpowiedź na wspólną interpelację radnych K. Podkańskiego i P. Gawryszczaka dotyczącą wystających studzienek kanalizacyjnych;
- 17) 9 kwietnia pan radny Marcin Nowak interpelował w sprawie udostępnienia hali Globus na potrzeby Teatru Muzycznego – również odpowiedź została udzielona w dniu 5 maja;
- 18) 10 kwietnia pan radny Michał Widomski złożył pisemną interpelację w sprawie treści zawartych w miesięczniku ZOOM z kwietnia 2008 r. oraz zasad finansowania tego pisma – odpowiedź wpłynęła 5 maja;
- 19) również 10 kwietnia wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego Podkańskiego dot. wprowadzenia pod obrady najbliższej sesji punktu dot. informacji nt. wyłączenia miasta Lublin z projektu ustawy o metropoliach;
- 20) 15 kwietnia wpłynęła wspólna interpelacja panów radnych: Widomskiego, Nowaka i Podkańskiego w sprawie zaktywizowania środowiska akademickiego celem wypracowania stanowiska merytorycznego obejmującego dotychczasowy dorobek wyższych uczelni w mieście Lublinie w walce o statut miasta metropolitalnego. Dotychczas odpowiedź nie została jeszcze udzielona;
- 21) również tego dnia pani radna Monika Wac złożyła następujące interpelacje: w sprawie remontu ul. Jaśminowej; w sprawie zagospodarowania terenu dzielnicy Sławinek; w sprawie remontu schodów przy al. Warszawskiej. Odpowiedzi w przedmiotowych sprawach wpłynęły 5 maja i pani radna otrzymała te odpowiedzi;
- 22) 18 kwietnia pan radny Banach wystąpił z interpelacją dot. utworzenia w lubelskich gimnazjach etatów dla psychologów;
- 23) 18 kwietnia wpłynęła odpowiedź na interpelację pana radnego Tułajew w sprawie budowy szkoły w dzielnicy Sławin i Szerokie;
- 24) 18 kwietnia wpłynęła pisemna interpelacja pana radnego Pakuły w sprawie podziału środków finansowych na zadania realizowane przy udziale rad dzielnic;
- 25) 21 kwietnia pan radny Marcin Nowak wystąpił z dwiema interpelacjami dot.: współprowadzenia przez miasto Filharmonii Lubelskiej, Teatru Muzycznego i Dramatycznego im. Juliusza Osterwy; oraz sygnalizacji dźwiękowej przy ul. Reytana;
- 26) 23 kwietnia pan radny Krzysztof Podkański złożył pisemną interpelację dot. złego stanu nawierzchni jezdni na terenie miasta;
- 27) 24 kwietnia wpłynęła wspólna interpelacja panów radnych: Banacha i Krakowskiego w sprawie usprawnienia ruchu drogowego w ul. Żywnego;
- 28) również 24 kwietnia wpłynęła kolejna wspólna interpelacja radnych: Podkańskiego, Pakuły, Więckowskiego, Jakubowskiego, Sadowskiego i Madejka w sprawie utworzenia klas sportowych w Gimnazjum nr 11 oraz w szkole podstawowej nr 28;
- 29) 30 kwietnia pan radny Marcin Nowak złożył pisemną interpelację dot. montażu bramy w kamienicy przy ul. Lubartowskiej 25;

- 30) 30 kwietnia pan radny Krzysztof Podkański złożył pisemną interpelację w sprawie postępu prac nad planem zagospodarowania przestrzennego miasta oraz powstałego protestu mieszkańców ul. Dożynkowej;
- 31) 30 kwietnia pan radny Michał Widomski złożył następujące interpelacje: w sprawie kosztów utrzymania zieleni miejskiej w 2007 r.; w sprawie wpływu zmiany ceny biletów na wyniki finansowe MPK; w sprawie wyboru dostawcy usług dla MPK w zakresie biletu elektronicznego mającego mieć zastosowanie w komunikacji miejskiej i propozycji zmiany umowy spółki MPK; w sprawie szczegółowych danych stanowiących podstawę do sporządzenia planu naprawczego MPK. Kolejna interpelacja złożona przez pana Michała Widomskiego dotyczy uzupełnienia odpowiedzi dot. kompetencji członków organów zarządzających i nadzorczych wskazanych przez miasto Lublin w spółkach z udziałem gminy. Kolejna interpelacja dotyczyła dokonanego wyliczenia cen za odbiór odpadów i kontroli firm świadczących usługi w tym zakresie na rzecz mieszkańców;
- 32) 30 kwietnia pan radny Jarosław Pakuła złożył pisemną interpelację w sprawie problemów występujących w zamkniętej dla ruchu samochodowego części ul. 1 Maja od strony Placu Bychawskiego w kierunku centrum miasta;
- 33) 5 maja wpłynęła odpowiedź na pytanie pana radnego Zdzisława Drozda zadane na sesji w dniu 13 marca 2008 r. w sprawie ważności uchwały Rady Miasta podjętej wskutek błędnego jej uzasadnienia;
- 34) również 5 maja pan radny Michał Widomski wystąpił z następującymi interpelacjami: strategii LPEC-u na lata 2008 – 2013; wyników finansowych uzyskanych przez spółki komunalne; realizacji zadań inwestycyjnych w formie partnerstwa publiczno-prywatnego; harmonogramu prac przy budowie portu lotniczego; zaktualizowanej wartości netto inwestycji ujętych w uchwałach budżetowych miasta; prognozowania długu publicznego i kwoty deficytu;
- 35) w dniu wczorajszym pan radny Marcin Nowak złożył interpelację w sprawie mieszkańców kamienicy przy ul. Rybnej 10.

Chciałbym również państwa poinformować o pisemnych odpowiedziach na ustne zapytania zadane podczas przedostatniej sesji:

- 1) na zapytanie pana radnego Pawła Bryłowskiego w następujących sprawach: przywrócenia izby wytrzeźwień, wprowadzenia nowych kryteriów dopłacania przez miasto do wydawnictw książkowych; przywrócenia szaletu miejskiego usytuowanego przedtem obok bramy prowadzącej na Podzamcze;
- 2) na zapytanie pani radnej Elżbiety Dados i pana radnego Michała Widomskiego w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu na 2007 r.
- 3) i pana radnego Sylwestra Tułajewa w sprawie budowy parkingu przy ul. Kiepur.

To były wszystkie informacje o złożonych interpelacjach, odpowiedziach udzielonych, jak również o udzielonych odpowiedziach na zadane pytania.

Czy ktoś z państwa radnych chciałby w tej chwili zadać pytanie pod adresem prezydenta, zastępców, sekretarza i pani skarbnik. Bardzo proszę państwa radnych o zapisywanie się do głosu. Dziękuję. Bardzo proszę 7 radnych zgłosiło chęć zabrania głosu. W kolejności pan radny Wójtowicz, bardzo proszę."

Radny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja mam takie pytanie: kiedyś składałem takie zapytanie, interpelację ustną nt. posesji przy al. Kraśnickiej 84. Tam takie niebezpieczne blachy występowały. Odpowiedź dostałem, że w lutym sprawa miała ruszyć, ale jak do tej pory sprawa nie ruszyła. Mamy już maj, mamy już lato. Jest tam dalej niebezpiecznie. Tam podobno są jakieś kłopoty żeby odnaleźć właściciela tej posesji, tzn. wyjechał za granicę, ale myślę, że straż miejska mogłaby się jeszcze tą sprawą bardziej zainteresować.

Chodzi mi też o (druga sprawa) ul. Konstantynów. Od momentu kiedy szpital wprowadził opłaty za parking przyszpitalny i postawiono szlabany ul. Konstantynów jest można powiedzieć całkowicie zakorkowana. To jest połączenie między al. Kraśnicką a ul. Ułanów. Tam jest dojazd do akademików KUL-u, dojazd do bloków i do garaży, które znajdują się przy ul. Ułanów. Tam po jednej stronie jest parking, a po drugiej stronie jest postawiony zakaz zatrzymywania, ale nie jest respektowany i tam ciągle są korki, a nawet dochodzi do różnych takich drobnych kolizji. Ale jest to bardzo uciążliwe jeśli chodzi o przejazd tą ulicą. To tak może na razie tyle, dziękuję."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Proszę pan radny Mariusz Banach."

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Dwa krótkie pytania. Pierwsze pytanie, ponieważ minął kolejny kwiecień kiedy to miał być ogłoszony przetarg na tereny po byłej zieleni miejskiej. Mówię kolejny dlatego, że jakoś tak się układa, że co kwiecień ten przetarg ma być ogłaszany i co kwiecień niewiele z tego wychodzi. Więc pytam jak to wygląda w tej chwili, ponieważ tam sytuacja w ogóle się nie zmienia i wygląda to coraz gorzej.

I drugie pytanie, na które jak rozumiem pan prezydent w tej chwili zapewne nie odpowie, natomiast oczekivalbym odpowiedzi na piśmie. Pytanie dot. Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Zarząd Nieruchomości rozsyła w tej chwili taką informację do wynajmujących mieszkania, że już z powodu sytuacji finansowej nie może w tym roku dokonywać odpisu od czynszu z powodu wymiany stolarki okiennej. Trochę to jest sytuacja dziwna i trochę szkoda, że takie jest podejście Zarządu Nieruchomości dlatego, że w ten sposób mieszkańcy w sposób bardzo wymierny poprawiali te zasoby mieszkaniowe miasta i rzeczywiście te zasoby wyglądały coraz lepiej dzięki właśnie staraniom mieszkańców. Szkoda, że Zarząd Nieruchomości jakoś nie potrafi z tego wszystkiego korzystać. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Ja mam apel do państwa radnych, którzy przebywają poza salą obrad o przyjscie na salę obrad, ponieważ nie ma quorum i będziemy musieli przerwać nasze obrady. Bardzo proszę państwa radnych o powrót na salę obrad. Pan radny Paweł Bryłowski. Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Pozwolę sobie zapytać o następujące rzeczy:

Szanowni państwo, na ul. Spokojnej na budynku szkoły odzieżowej (przedwojennej zresztą szkoły) był tam czasów od przedwojny orzeł z koroną. Bolszewicy byli tak uprzejmi, że tę koronę zestrzelili i do tej pory tak sobie został. Nie wiem co na ten temat dyrektor szkoły by ewentualnie powiedział gdyby próbować niewielkim nakładem kosztów przywrócić godło państwowe do normalnej postaci. Ja nie oczekuję tu odpowiedzi w danym momencie, tylko prosiłbym o ewentualne zainteresowanie się tą sprawą.

Druga sprawa, to jest moje pytanie o to czy reperacja muru kirkutu na Kalinowszczyźnie ruszyła z miejsca lub przynajmniej jakieś uzgodnienia nastąpiły, bo to zabezpieczenie prowizoryczne może nie wystarczyć.

Trzecia sprawa, to już od wielu lat się powtarza, od bardzo dawna się powtarza. Te małe drzewka posadzone wzdłuż ul. Krakowskie Przedmieście, one giną, za każdym razem, większość z nich. Być może dlatego, że te urządzenia do ich podlewania są może nie wystarczające, a może za mało zostawiono ziemi otwartej w tym miejscu, a może za młode te drzewka są i one w tak ciężkich warunkach się nie przyjmą. Trzeba by było chyba się zastanowić nad (mówię o tym Krakowskim przejezdny, nie o deptaku, tylko o części dalszej). Bardzo to nieładny jest widok, być może, że rodzaj zmienić tychże drzewek.

Szanowni państwo, chciałem bardzo pochwalić, tylko nie wiem czy to tylko i wyłącznie władze miasta, ale chyba też i spółdzielców mieszkaniowych w różnych spółdzielniach, którzy przebudowują ogródki zabaw dla dzieci. Znikają te asfaltowe niebezpieczne dla maluchów miejsca, pojawiają się bardzo ładne obiekty. I tylko chciałbym prosić ewentualnie o współdziałanie, przyjrzenie się, może to i straż miejska, może i urzędnicy (tylko nie wiem którego wydziału, gospodarki komunalnej) gdzie jeszcze są takie obiekty, czy może właściciele terenów nie stać, znaczy obiekty złe, te niebezpieczne. Może właściciele tych terenów nie stać na zmianę, może trzeba pomóc i czy jest taka prawna forma, żeby wszędzie gdzie tylko się da, a nie gdzie można, wszędzie gdzie się da te niebezpieczeństwa dla naszych dzieci uchylić.

Jeśli już jesteśmy przy dzieciach, takich większych trochę, to mam prośbę do - to pod adresem też policji i straży miejskiej. Wiem, że państwo reagują na wulgarne, chamskie zachowanie w publicznych miejscach wielu osób, ale ta reakcja jest najwyraźniej niewystarczająca, za rzadka lub nieśmiała dlatego, że dochodzi do takiej sytuacji, że zwrócenie uwagi, nie tylko młodzieńcowi czy młodej dziewczynie, która w ogóle na ulicznicy czy na ulicznika nie wygląda, a używa takiego języka, że strach w ogóle się spojrzeć, publicznie oczywiście, ale dotyczy to w dużej mierze również i starszych. Normalny człowiek nie może zareagować na to, bo się okazuje, że jest

nienormalny, a normalni są ci, którzy w ten sposób się zachowują. Mam prośbę czy nie mogłaby być reakcja bardziej stanowcza, zdecydowana, nagłośnie też i to w odpowiedni sposób. Świadczy to i o naszym mieście, a przede wszystkim świadczy o braku bezpieczeństwa dla ludzi.

Kolejna sprawa – na ul. Chmielnej od strony ul. Ogrodowej wymieniane są rury, chyba centralnego ogrzewania, bo tak po konstrukcji widać, w tym miejscu gdzie w dół uliczka schodzi. Pozostawiono przejście dla pieszych schodkami, tylko chciałbym zwrócić uwagę na to, że przebrukowywać się będzie ten zjazd po zakończeniu prac czy nie można by było uzgodnić jednocześnie poprawę tych schodków. One są odwieczne już tam i takie dość zaniedbane. Z kolei też pytanie o to czy choć to może jest bardzo niebezpieczne, udroźnienie dla samochodów zjazdu w dół do ul. Ogrodowej. W zimie może być niemożliwe, ale czy nie dałoby się uczynić w ten sposób przejezdnej ulicy. Kiedyś pytałem się również o możliwość uczynienia jakby przedłużenia ul. Chmielnej przejezdną w kierunku ul. Wieniawskiej. Otrzymałem odpowiedź, że to może być zbyt niebezpieczne, ale pewny nie jestem czy rozważono wszystkie możliwości, przynajmniej wyjazdu z ul. Spokojnej dlatego, że tam korki są w godzinach wjazdów i wyjazdów do urzędów olbrzymie, a powstał jeszcze jeden nowy budynek, który na parterze ma usługowe objekty.

Pod Zamkiem, na Starym Mieście od strony al. Unii Lubelskiej usytuowana jest często karuzela. Miejsce dobre, tylko że ona zajmuje część dawniej urządzonej zieleni. Ta zieleń pod Zamkiem wreszcie się przyjęła i jest to miejsce odpoczynku. Natomiast to miejsce bliżej ulicy jest ciągle wydeptywane i niszczone z uwagi na ten obiekt. Czy nie można by było w ramach przystosowania tego obiektu do tego rodzaju działalności wymyślić coś takiego, żeby po wyjazdach tych karawan nie zostawiło klepisko czy puste miejsce takie, kontrastujące z resztą.

Szanowni państwo, teraz kilka pytań z dziedziny innej. Chciałbym powiedzieć o kwestii nadzoru właścicielskiego merytorycznego nad naszymi spółkami, ale może to na piśmie oddzielnie, ponieważ to jest zbyt szeroki problem.

Podobnie zresztą tylko zasygnalizuję kwestię i na piśmie złożę odpowiednie pytanie kwestię siedziby dla Teatru Lalkowego lubelskiego, sali gimnastycznej dla szkoły Vetterów oraz zaplecza sportowego z dawnym basenem przy Liceum Staszica. To też tylko zasygnalizuję, na piśmie te zapytania oddzielnie złożę.

I ostatnia sprawa, to szanowni państwo, w okolicy ul. Grygowej znajdują się ruiny po jednym z obiektów, które jakiś czas szkoła społeczna zajmowała, to spłonęło, zostało tam rozgrabione, ale to już naprawdę dobre 2 czy 3 lata stoi w takim stanie jak było poprzednio. Z wiaduktu bardzo wyraźnie to widać, to jest bliżej niż te budynki komunalne, te baraki. Niebezpieczne to miejsce jest bardzo, a wygląda potwornie, tym bardziej, że jeździ tamtędy coraz więcej ludzi, bo dojeżdża tą estakadą również do nowo budowanych obiektów tam dalej przy ul. Grygowej w okolicy różnych przedsiębiorstw. Bardzo bym prosił o ewentualne zainteresowanie się kto i dlaczego tego nie uprzętnął i ewentualne spowodowanie uprzętnięcia.

Jest jeszcze jeden problem, ale to natury może personalnej, to już nie w tym momencie. Dziękuję uprzejmie. Przepraszam za długą listę."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę pan radny Stanisław Podgórski."

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Kilka krótkich spraw. Pierwsza odnośnie działki przy ul. Lwowskiej. Otóż, w poprzedniej kadencji Rada trzykrotnie zajmowała się sprawą zbycia działki przy ul. Lwowskiej. Radni dwukrotnie nie wyrażali zgody. W końcu inwestor zaproponował kilka grantów, można by tak powiedzieć, dla lokalnej społeczności. Między innymi remont schodów, ocieplenie budynku przy ul. Lwowskiej, jak i też przeniesienie miejskiego placu zabaw w inne miejsce. I te zobowiązania przyjął. Prezydent w oparciu o te zapewnienia po raz trzeci poddał pod rozwagę Rady Miasta wyrażenie zgody na sprzedaż i Rada Miasta taką zgodę wyraziła. Działka została sprzedana, po czym nabywca nie wywiązał się z tych obietnic. I praktycznie mieszkańcy nie otrzymali żadnych jakby realizacji żadnych zapewnień. I mamy sytuację taką, w której jest następny właściciel tej działki, który już oczywiście żadnych zobowiązań wobec rady osiedla, wobec tych mieszkańców nie ma. Natomiast pozostał plac zabaw, miejski plac zabaw, który poprzednia firma zobowiązała się w ramach zakupu przenieść w inne miejsce. Ten plac zabaw nie został przeniesiony i w tej chwili zgłosili się do mnie przedstawiciele rady osiedla co w związku z tym, z sugestią taką, że być może zamiennie należałoby poprawić warunki na boisku przy ul. Lwowskiej w wąwozie tak, żeby w jakiś sposób zrekompensować poniesione przez mieszkańców straty, bo te dzieci nie będą miały wkrótce gdzie się bawić, a plac zabaw w ogóle został bezpiecznie, nasz miejski plac w tej chwili plac zabaw jest urządzony na prywatnym terenie i w zasadzie nie wiadomo od kogo powinien być egzekwowany obowiązek jego przeniesienia i urządzenia w innym miejscu. Także chciałbym wiedzieć jaki jest stan na dzień dzisiejszy, tzn. czy zamierzamy egzekwować i od kogo jakiegokolwiek zobowiązania i co zrobimy z placem zabaw i ewentualnie czy zamierzamy coś zrobić z boiskiem przy ul. Lwowskiej.

Druga sprawa to sprawa ul. Zawilcowej. Wielokrotnie te interpelacje padają, co roku jakieś są zapewnienia prezydenta, że coś będzie robione, ale w sumie żadnych efektów nie widać, mieszkańcy zgłaszają się nieustannie z tym problemem, że chcieliby i oczekiwaliby jakiegoś tam zagospodarowania wysypiska ziemi i gruzu i że żadne tam prace nie są prowadzone.

I chciałbym się dowiedzieć jeszcze odnośnie ilości miejsc w przedszkolach, tzn. mamy sytuację taką, że rozumiem już jesteśmy po terminie składania podań o przyjęcie dzieci do przedszkoli. I chciałbym, żeby prezydent nam przygotował informację ile dzieci się ubiega i ile tych miejsc brakuje, i ewentualnie jakie zamierzamy w tym zakresie poczynić działania. Tą sprawą zajmowała się również Komisja Zdrowia, ale żadnych odpowiedzi nie mamy, a wiemy, że problem jest i chcielibyśmy jednak usłyszeć co zamierza prezydent czy Wydział Oświaty ze sprawą zrobić. Była propozycja, że być może część oddziałów przedszkolnych, tych najstarszych, można by przenieść do szkół, żeby

prezydent to rozważył, ale też odpowiedzi do dzisiaj żadnej nie uzyskaliśmy, żadnego stanowiska w tym zakresie i myślę, że jest to dobry moment, bo w tej chwili ważą się losy iluś tam dzieci, które mają problem z otrzymaniem miejsca w przedszkolach, żeby na ten temat rozmawiać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę panią radną Elżbietę Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni! Ja chciałabym najpierw zabrać głos na temat odpowiedzi na naszą interpelację udzielonej przez pana prezydenta Adama Wasilewskiego, dotyczącej wyjazdów służbowych pana sekretarza miasta Lublin oraz wydatków z dwóch kart kredytowych. Pan prezydent Adam Wasilewski podpisał część ogólną odpowiedzi na interpelację, natomiast część szczegółowa dotycząca zestawienia wydatków na delegacje krajowe i zagraniczne pana sekretarza, a także zestawienie wydatków dwóch kart „Visa Business” i złota karta „Visa Business” nie wiem kto podpisał, ponieważ otrzymałam odpowiedź na interpelację bez podpisu, taką właśnie.

Po przeczytaniu tej odpowiedzi nasunęło mi się cały szereg pytań, ale nie wiedziałam do kogo mam się zwrócić, a nie pisałam interpelacji, bo był cały szereg wątpliwości moich i chciałam o tych wątpliwościach powiedzieć na sesji. Zainteresowały mnie wypłaty ze złotej karty „Visa Business”, oczywiście ogromne kwoty i oczywiście doczytałam się, że ta karta została specjalnie wydana na wniosek Wydziału Rozwoju Funduszy Europejskich na potrzeby projektu „Strategia współpracy transgranicznej Lublin-Łuck-Lwów-Iwanofrankowsk”. Zainteresowałam się oczywiście, postanowiłam się zainteresować tym projektem i tymi wypłatami, których wysokość jest ogromna i które sugerują, że delegacje, które wyjeżdżały co najmniej przebywały w Paryżu, za pobyt w hotelu oraz za usługi gastronomiczne. Umowa między Ministerstwem Spraw Zagranicznych, które współfinansowało ten projekt, a gminą Lublin mówi, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych udziela dotacji w kwocie 136.448,92 zł. Natomiast wydano, ponieważ projekt ten już został zrealizowany, 116.908,40 zł. Przy czym umowa ta wyraźnie zaznacza, że dokonywanie płatności ma się odbywać w formie bezgotówkowej przelewami z rachunku bankowego. Osobą kontaktową dla jakby kontroli realizacji tego projektu była osoba z Wydziału Rozwoju Funduszy Europejskich.

Dlaczego ja o tym w ogóle mówię i jakby zagłębiam się w tę tematykę? Ponieważ wyczytałam, że pan sekretarz odpowiada prasie: *„Byłem kierownikiem projektu i płaciłem czasem za 40-osobowe grupy przyjeżdżających w ramach wizyt studyjnych”* – mówi sekretarz. Zainteresowałam się listami osób, które wyjeżdżały i które brały udział tutaj w spotkaniach w ramach tego funduszu, tego projektu. Oczywiście okazało się, że tych osób było kilkanaście, a nie dziesiąt. Więc tu jest już jakby mała nieścisłość.

Ponadto w wydatkach za delegacje krajowe i zagraniczne są takie pozycje, które mówią (pana sekretarza oczywiście) w wyjazdach. Wyjazd w ramach projektu „Strategia współpracy...” 10 – 15 września. Koszt wyjazdu pokryty w ramach projektu. Tymczasem w wypłatach z karty „Visa Business” są wy-

płaty także na ten projekt, na ten projekt współpracy transgranicznej. Czegoś tu nie rozumiem, bo te wydatki się jak gdyby kumulują. Dlaczego z tej karty dokonywano także wypłat na hotel „Iwanofrankowsk”, opłata parkingowa, za usługę gastronomiczną, a więc z tej karty 10-tysięcznej. Czyżby to był ten wkład własny miasta w kwocie 7.300 zł? Jeśli tak, to moje pytanie co obejmuje, jakie wydatki ten wkład i proszę o precyzyjną odpowiedź. Zasięg projektu był następujący: projekt będzie miał wpływ na ochronę środowiska w sposób pośredni. Rezultatami wypracowanej strategii nawiązanej współpracy pomiędzy Wydziałem Ochrony Środowiska i organizacjami pozarządowymi, działającymi na rzecz środowiska naturalnego będą projekty w ramach programu współpracy transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina w latach 2007-2013, którego priorytet i działanie brzmi: rozwój wspólnego transgranicznego systemu ochrony środowiska naturalnego. Co mnie uderzyło kiedy przeglądałam listy osób biorących udział w wyjazdach w ramach tego projektu. Ani jednej osoby z Wydziału Ochrony Środowiska. Nie wiem, jakieś pomylenie pojęć.

Następnie moje zastrzeżenie. Kiedy udałam się do Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich. Najpierw z wielkim ociąganiem dano mi dokumenty. Potem powiedziano, że są to dokumenty tajne mimo tego, że już projekt został zakończony. Ja oczywiście odpowiedziałam panu dyrektorowi, że już najwyższy czas, żeby mnie zidentyfikował, że jestem radną i mam prawo wejścia i zajrzenia do projektu. Oczywiście byłam traktowana jak osoba, która niepotrzebnie przyszła i w ogóle interesuje się nie tym, co powinna. Następnie powiedziano mi, że mam napisać interpelację. Taką interpelację złożę jutro, prosząc o wyniki pokontrolne, dokładne rozliczenie tego projektu.

Proszę nie traktować mojej wypowiedzi jako złośliwości czy też uwzięcia się na działalność pana sekretarza, ale po prostu nieprecyzyjne wypowiedzi pana w prasie jakby powodują to, że nie można odłożyć tej sprawy *ad acta*.

Następna sprawa – sprawa szkoleń, którą poruszyła także pani radna Monika Wac. Coś się dzieje niedobrego dlatego, że, dlaczego o tym mówię? Dlatego, że w poniedziałek po ukazaniu się artykułu w „Nowym Tygodniu” zadzwoniły do mnie urzędniczki Urzędu Miasta Lublin, poddając swoje nazwiska i wydziały, w których pracują, twierdząc, że to co jest napisane w artykule w „Nowym Tygodniu”, a brzmi to następująco, pan sekretarz mówi: *„Ze szkołą łączy mnie tylko to, że jestem absolwentem jednego z kursów flagowego projektu dla młodych liderów.”* A pani z „Lidera” mówi, pani Magdalena Plewowska – koordynatorka szkoły „Liderów”: *„Mamy z nim kontakty przez Urząd Miasta i szkolenia, ale on szkoleń, które przygotowujemy na zamówienie Urzędu nie prowadzi.”* – zastrzega kobieta. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ urzędniczki, które do mnie zadzwoniły, powiedziały autorytatywnie i odpowiedzialnie, że takie szkolenia pan sekretarz prowadzi. Stąd też być może, że są to społeczne szkolenia, społeczne prace, które pan sekretarz prowadzi, ale znowu jest niedomówienie. Wynika z tego, że jakby zamiast od razu o tym powiedzieć, sztucznie jest wywołana sytuacja, że to co pan sekretarz mówi do prasy mija się delikatnie z prawdą. Moje zastrzeżenia budzi wysokość nakładów na szkolenia. Nie rozumiem takich ogromnych, horrendalnych kwot i protestuję przeciwko wydawaniu takich kwot na szkolenia, wyjazdowe szkolenia. Proszę państwa, szkolenie za 10.700 zł dla 23 osób, na jedną osobę – 465,21 zł. Na-

stępne szkolenie 0 387,14 zł. Następne szkolenia – 782,50 zł. Na miłość Boga, proszę państwa. Róbnmy te szkolenia na miejscu. Przecież nie stać nas na wydawanie takich horrendalnych kwot, na szkolenia 23 osób w Okunince czy też poza Lublinem.

Dostosowujemy swoje działania do możliwości wydawania pieniędzy. My się bijemy o każdą złotówkę, dzieci wybijają zęby o dziurawe podłogi w szkołach, a my wydajemy na szkolenie 16 osób po 782,50 zł na osobę. No, na miłość boską. Jest to jakieś nieporozumienie. To nie jest prywatna firma, tylko to jest Urząd Miasta i trzeba gospodarować pieniędzmi w taki sposób, żeby to miało coś wspólnego z gospodarnością, a nie z rozrzutnością. Bardzo proszę o, zresztą ja napiszę interpelację dot. rozliczenia projektu z prośbą o uwagi pokontrolne, listy i jeszcze do tych osób wyjeżdżających, jeszcze do tej sprawy wrócę, a także jeśli chodzi tutaj o szkolenia nie chcę wchodzić w sprawę, którą porusza pani Monika Wac, myślę, że zechce dokładnych informacji, a ja z tych informacji także skorzystam. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani radnej. Proszę pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję. Pierwszy temat to jest oczywiście maszt, maszty w mieście Lublinie i ja mam pytanie do pani prezydent co pani sądzi po prostu o takim dowolnym – można powiedzieć – stosowaniu § 19 planu zagospodarowania przestrzennego zapisu następującego: *dla wyznaczonych funkcji terenów oprócz projektowanych sieci urządzeń infrastruktury technicznej ustala się realizację innych koniecznych sieci i urządzeń obsługi technicznej nie przewidzianych w planie w ilości i zakresie niezbędnym dla zaspokojenia potrzeb użytkowników.* I to pytanie wiąże się z tym, że mamy w planie również oznaczenie IT-10. I co pani prezydent na to? Czy oznaczenie IT-10 nie jest faktycznie przywiązane do właśnie masztów, czyli urządzeń telekomunikacyjnych, bo takie stosowanie planu to można powiedzieć tu wszystko wbić i maszt, i nie-maszt, to wszystko co się składa na rozwój gospodarczy miasta Lublina. I ja mam pytanie czy ten właśnie zapis, który jest w planie IT-10 jest faktycznie powiedzmy przypisany, powinien być przypisany właśnie masztom. Pytam dlatego, że jeżeli dany operator stara się, powiedzmy o daną lokalizację na danym terenie, to czy faktycznie nie powinno być to wpisane w planie to właśnie IT-10, żeby on mógł faktycznie postawić taki maszt. I być może unikniemy też nazwiemy spornych sytuacji. Być może, że w wyniku takich zapisów, które by hamowały dowolność stawiania masztów, że jednak mamy powiedzmy przykład Górek Czechowskich. Tutaj mamy sytuację taką, że mamy blokadę tego tematu odnośnie zmiany planu, bo kupił inwestor – wiedział co brał. To samo tu. Kupił inwestor działkę, ale musi mieć tę inwestycję zgodną z planem zagospodarowania przestrzennego i czy tutaj faktycznie podkreślam zastosowanie tego IT-10 nie powinno mieć miejsca jednak. To jest pierwsze pytanie.

Drugie - chciałbym dowiedzieć się jaki jest postęp prac odnośnie rozmów między Ratuszem a Włochami odnośnie hali przy Jutrzenki, ponieważ

dużo o tym się mówi, dużo się pisze, ale co się faktycznie z tym dalej dzieje, bo za chwilę będą wakacje.

Trzeci temat to jest Zalew Zemborzycki. Mam pytanie czy Ratusz zastanawia się nad – po pierwsze – opracowaniem strategii zagospodarowania Zalewu Zemborzyckiego. Ja rozumiem, że ścieżka rowerowa została wybudowana i bardzo dobrze, natomiast tutaj nie zgodzę się, tzn. nie tyle nie zgodzę co nie ma koncepcji po prostu, bo jednego dnia mieliśmy Münster, okazało się, że w wyniku badań, tych prób oczyszczenia tej wody tą metodą w Münster okazało się, że po paru latach można uprawiać sporty wodne, ale do wody nie wolno wchodzić. To upadło widocznie. U nas to nie będzie realizowane – to jest raz. Dwa – mówi się też o odławianiu ryb spokojnego żeru. Ja powiem uczciwie, akurat jestem z zamięłowania wędkarzem i byłem parę razy nad Zalewem i siedziałem i nawet brania nie widziałem 2-3 dni, ale jak jeszcze państwo odłowią ryby to nie dość, że nie będzie można wejść do Zalewu to też i wędkarze będą pozbawieni przyjemności złapania takiej ryby nad Zalewem Zemborzyckim, czyli nie będziemy pływać, nie będziemy łapać ryb, po prostu przejedziemy się na rowerze i wrócimy do domu. Czy tak ma faktycznie wyglądać dzisiaj Zalew Zemborzycki? To jest moje pytanie.

Następnie, ostatnio faktycznie zwróciłem się do prezydenta odnośnie tych zapadniętych studzienek deszczowych. Zwróciłem uwagę, mam nadzieję, że nie złodziejom, na to. One faktycznie giną i w związku z tym mam pytanie czy, jest tu akurat przedstawiciel policji, jaki jest postęp prac, czy są jakieś ślady, które pozwolą ustalić sprawców, ponieważ jest to bardzo, bardzo niebezpieczne dla mieszkańców Lublina.

I tutaj ja rozumiem też ten temat odnośnie szkoleń, ja już nie będę faktycznie może zadawał pytania tak jak pani radna tutaj wcześniej mówiła, że będzie próbowała to wyjaśnić. Faktycznie jestem też zainteresowany tym jak to faktycznie wygląda odnośnie szkoleń, gdyż – podkreślam – wszyscy chcą się szkolić. Jest kodeks pracy, który w pewien sposób nawet zobowiązuje pracodawcę, aby pracownik się szkolił i słusznie. Natomiast chciałbym faktycznie, aby zostało to dobrze zweryfikowane czy nie są to szkolenia – podkreślam – nie związane z miejscem pracy, nie związane z miejscem pracy. I prosiłbym, żeby zwrócić na to uwagę dlatego, że ja rozumiem, że każdy chce się uczyć, szkolić i dlatego ma zakład pracy dopłacać do pracownika, którego za chwilę straci, bo się kwalifikuje w drugą stronę i opuści zakład pracy. I czy też w tych umowach są te klauzule, że po odbytych szkoleniu przez 2 czy tam 5 lat pracownik nie opuści zakładu pracy, a jak opuści zwróci pieniądze. To też jest konkretne pytanie. Czy są takie zabezpieczenia. To tyle dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Proszę pan radny Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałbym po raz kolejny zapytać o kwestię aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji. Ma to związek z nowymi wytycznymi, które zostały zaakceptowane 14 lutego 2008 r. przez Zarząd Województwa Lubelskiego. Aktualizacja niezwykle ważna i niezwykle oczekiwana przez środowiska, głównie spółdzielni mieszkani-

wych, wspólnot mieszkaniowych. Przypomnę, że w momencie naboru wniosków będzie sprawdzane czy miasto posiada aktualny Lokalny Program Rewitalizacji. Warto zaznaczyć tutaj, że ten nabór wniosków do tego działania 3.2 – rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich RPO na lata 2007-2013 będzie odbywać się już we wrześniu 2008 r. Czasu jest więc bardzo mało. Co również ważne jest to, że ilość alokacji na konkurs to kwota prawie 14,5 mln euro oraz warto tutaj również powiedzieć o dodatkowych 5% na konkurs z rezerwy.

Szanowni państwo, te wytyczne, które zostały przyjęte przez Urząd Marszałkowski podkreślają konieczność uwzględnienia wskaźników, które będą definiowały lokalną sytuację gospodarczą, społeczną i przestrzenną-środowiskową na tle średnich wskaźników dla miasta. I tutaj dostałem taką informację, że w związku z wprowadzeniem tych wskaźników można spodziewać się, że rozszerzenie programu o tereny spółdzielni mieszkaniowych dokonane przez Radę Miasta w roku 2006 nie będzie możliwe do utrzymania, gdyż wymagane wartości wskaźników dla obszarów interwencji programowej muszą być mniej korzystne niż ich średnie wartości dla całego miasta. Myślę, że tutaj jest szereg niespójności. Tutaj warto zaznaczyć, że te zmiany, które dokonano rozszerzając program o tereny spółdzielni mieszkaniowej to dokonano w 2007 r., a nie 2006, jeżeli dobrze pamiętam. Zastanawia mnie również sformułowanie „można spodziewać się”. Kto się spodziewa, że rozszerzenie programu o spółdzielnie mieszkaniowe będzie niemożliwe do utrzymania. Przecież uchwałę stosowną podjęła Rada Miasta, a czy jakiś urzędnik, czy urząd czy pan prezydent stwierdza „spodziewa się” – na jakiej podstawie. Również mamy informację, że te wskaźniki muszą być mniej korzystne. Również nie potrafię sobie wytłumaczyć co znaczy „mniej korzystne”. Mniej od czego, od jakiej wartości? Dlaczego mniej korzystne?

Te wszystkie informacje świadczą o tym, że aktualizacja programu rewitalizacji jest niezwykle ważna, ale wcześniej jest wymagane uchwalenie strategii rozwoju miasta, nowej strategii rozwoju miasta i po przeanalizowaniu tych materiałów, które są opublikowane w Internecie, a które dotyczą aktualizacji dokumentu pod nazwą strategia rozwoju miasta Lublin z niepokojem można zaobserwować brak tej zgodności w tym dokumencie z treścią właśnie tej uchwały 140 z 2007 r. Rady Miasta, a właśnie dot. objęcia spółdzielni lokalnym programem rewitalizacji miasta Lublin. Brak tej zgodności, o której mówiłem stanowi niewątpliwie próbę wyeliminowania spółdzielni z tego programu, o czym świadczy zapis w punkcie 1 na str. 14 oraz przedstawiona wizja graficzna zamierzeń rewitalizacyjnych na mapce 1 strefy funkcjonalno-przestrzenne, która jest zamieszczona na stronie 15.

Trzeba tutaj zaznaczyć, że ta możliwość spółdzielni o ubieganie się o dofinansowanie swoich projektów z funduszy strukturalnych właściwie zaczyna się i kończy właśnie na tym programie, na tym działaniu 3.2. Innych możliwości nie ma. Dziwi fakt, jeszcze raz powtórzę, że miasto w pewien sposób zamyka możliwość ubiegania się o środki europejskie właśnie spółdzielniom mieszkaniowym. Są problemy ze wspólnotami mieszkaniowymi, a myślę, że te 14,5 mln euro naprawdę mogą służyć mieszkańcom. Dziwi również ten podział, który istnieje już od pewnego czasu w Urzędzie Miasta na właśnie

mieszkańców (nie wiem jak ich nazwać), a mieszkańców, którzy mieszkają w spółdzielniach mieszkaniowych. Dla mnie są to ci sami ludzie, mieszkańcy miasta Lublina i to bez znaczenia czy oni mieszkają w mieszkaniach komunalnych czy w mieszkaniach, które zarządza spółdzielnia mieszkaniowa. Prosiłbym więc o tę informację jak to dokładnie jest czy rzeczywiście po prostu zamykamy się całkowicie na spółdzielnie mieszkaniowe, odcinamy wspólnoty. Również proszę o informację co dalej z tą aktualizacją, kiedy będzie ten czas. Przypomnę, że już mamy 15 maja, a we wrześniu już powinny nowe wnioski wpływać.

Szanowni państwo, mam również jeszcze jedną sprawę. Myślę, że troszkę krótszą, ale troszkę bardziej kontrowersyjną, bo oto śmiało będzie można powiedzieć na zakończenie kadencji, że w przeciagu tej kadencji wielokrotnie zajmowaliśmy się szeroko rozumianymi elektroskażeniami związanymi z budową stacji bazowych telefonii komórkowych. I oto poza ul. Szafirową, poza ul. Kaskadową mamy kolejne miejsce gdzie buduje się stację bazową telefonii komórkowej w ogóle nie uzgadniając tego stanu z mieszkańcami miasta. Myślę tutaj o ul. Braci Wieniawskich 12B, na którym to budynku w ostatnim czasie, w ostatnich dniach, w ostatnich tygodniach powstała stacja bazowa telefonii komórkowej i to aż w trzech miejscach, na jednym dachu w trzech miejscach. 87 mieszkańców zgłosiło się do mnie z tym problemem. Są to głównie mieszkańcy ul. Skołuby 3, Skołuby 5, Kurantowej 6. To jest chwila kiedy te podpisy zostały zebrane.

Z informacji mieszkańców wynika (tak oni ustalili, nie wiem na ile jest wiarygodne, ale myślę, że warto o tym powiedzieć), że Wydział Architektury i Administracji Budowlanej, Inspektorat Nadzoru Budowlanego, Miejski Inspektorat Ochrony Środowiska, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów”, Administracja Osiedla im. Wieniawskiego, Administracja Osiedla im. Moniuszki nie wiedziały nic o tym, że ta stacja telefonii jest budowana. Sami mieszkańcy myśleli, że to jakieś prace konserwacyjne na dachu są prowadzona i właściwie nie zwracali na to większej uwagi, dopiero właściwie w finale się okazało co to dokładnie powstanie. Przypomnę, że w okolicach bardzo bliskiej odległości ok. 50 m, na pewno nie więcej jak 100, znajdują się bloki wieżowce, jest również żłobek. I teraz pytanie: kto wyraził zgodę na budowę tej stacji. Czy miasto rzeczywiście wie czy nie wie o tym stanie rzeczy, czy zostało wydane stosowne zezwolenie na budowę, czy powstał raport oddziaływania na środowisko w tym terenie. To są wielkie problemy osób, które tam mieszkają, które protestują. Przypomnę tak na bardzo szybko zebrano 87 podpisów i ci mieszkańcy właśnie podczas moich dyżurów zgłosili się do mnie, aby tę sprawę poruszyć i uzyskać stosowne wyjaśnienia. Będę wdzięczny również za odpowiedź w tej sprawie na piśmie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Pozwolę sobie udzielić głosu. Chciałem również zadać kilka pytań.

Może rozpocznę od wnętrza Ratusza. Mam pytanie do pani prezydent i sekretarza czy wnętrze naszego Ratusza nie może być w jakiś sposób poprawione, nadane jakiejś estetyki itd. Przyznam się szczerze, że w wielu byłem miastach wojewódzkich i w ratuszach i nasz Ratusz niestety nie może być

jakimś wzorem. Począwszy, proszę państwa, od samego dołu, od zaopatrzenia barku i funkcjonowania, poprzez szatnię przy wejściu. Państwo zobaczcie, co tam się dzieje. W tym miejscu gdzie jest ta szatnia tam jest straganów różnych rzeczy nazbieranych. Na piętrze, każdym piętrze wszystko to, co się nie mieści już w pomieszczeniach biurowych, pokojach jest wystawiane na korytarz. Na każdym piętrze są zupełnie inne meble, odcienie, kolory, wzory, itd., itd. Również na pierwszym piętrze tablica informacyjna, na której fruują kartki z ogłoszeniami o przetargach czy jeszcze innymi, to myślę, że na to powinno być zupełnie inne miejsce.

Ratusz powinien mieć pewną dostojność. Także prośba do pana sekretarza, zanim wybuduje pan nowy budynek urzędu, żeby uporządkować to, co mamy. A mamy naprawdę budynek bardzo ładny i niestety bardzo zaniedbany. Na parterze tutaj, rozmawialiśmy dzisiaj o nadaniu honorowego obywatelstwa. Proszę państwa, nie mogę na to patrzeć jak na korytarzu obok gaśnicy, hydrantu wiszą portrety honorowych obywateli miasta Lublina. To nie jest miejsce na to i wydaje mi się, że niezwłocznie, jeden obraz jest przechylony w tę, drugi w tę, itd. Bardzo proszę pana sekretarza i służby tutaj o przejście, zobaczenie i zweryfikowanie tego co w tym Ratuszu jest. Naprawdę, Ratusz wygląda fatalnie. Fatalnie wygląda Ratusz jeśli chodzi o wystrój wnętrza itd. Już nie mówię o tym jak toalety itd. Praktycznie przez cały dzień stragany papierów, nie sprzątnięte w toalecie, każdy kto idzie ulicą może tutaj wejść spokojnie, panowie strażnicy nie mogą zatrzymać, bo właściwie nie mają takiego prawa, ale bardzo proszę, żeby uporządkować. W innych miastach ratusz jest dość w miarę szczelny w stosunku do obywateli. Jeśli są potrzeby oczywiście tak, ale jakieś kontrolowane wchodzenie itd. Bardzo proszę, żeby zwrócić na to uwagę, a szczególnie te portrety. One mają tu miejsce, o tu, proszę państwa, na sali obrad, a nie na korytarzach.

Kolejna sprawa, którą chciałbym poruszyć to jest ulica Janowska. Była Komisja Rozwoju, byli państwo dyrektorzy itd. Chciałem zapytać co dalej z ul. Janowską, jakie są tutaj perspektywy odnośnie tego bałaganu, który tam trwa od kilku lat. Już nie wspomnę o ulicy samej kiedy jest błoto, ale przede wszystkim o tym, co tam się zrobiło – krajobraz jakiś księżycowy czy może jeszcze jakiś inny, nasypy, itd. Bardzo bym prosił o informację, nie tylko dla mnie, ale dla państwa radnych, co dalej z przejazdem ul. Janowską, bądź co bądź w kierunku strefy rekreacyjnej nad Zalew Zemborzycki.

Kolejne pytanie mam też odnośnie wydawania pozwoleń na uruchamianie sklepów, niezależnie od tego czy całodobowych czy z alkoholem, czy z innymi. Otóż, wydaje mi się, że jeśli wydaje się pozwolenie na uruchomienie sklepu przy ruchliwej ulicy np. Krężnickiej to też się chyba powinno zobowiązać właściciela do parkingu. Na ul. Krężnickiej, zaraz za ośrodkiem „Marina” jest uruchomiony w tej chwili sklep. Bez żadnego parkingu. Jeśli nawet jest możliwość zjazdu to jest to w trawę czy gdzieś w jakieś błoto itd. Konsumenci czy klienci zatrzymują się na ulicy, ruch jest bardzo duży, jest wąska ulica bez chodnika, bez oświetlenia póki co i myślę, że również należałoby zobowiązać właściciela sklepu do utworzenia parkingu.

Dostaliśmy jako radni VI okręgu, ja osobiście dostałem gorący apel z Rady Dzielnicy Głusk odnośnie przyspieszenia prac projektowych nad mo-

dernizacją ul. Głuską od Abramowickiej do granic miasta. Bardzo bym prosił, również zapytuję państwa prezydentów na jakim etapie są te prace i kiedy wreszcie będzie rozpoczęcie jej modernizacji.

Kolejna sprawa dotyczy tak głośnego tutaj, nagłaśnianego szlaku kajakowego po Bystrzycy. Otóż, dobrze się stało, że powstały pomosty, że wyciągnięto jedno drzewo itd., itd. Ale to o co apeluję ja i kajakarze w dalszym ciągu od lat nie jest usunięte. Otóż, pod mostami, zarówno tym żelaznym przy Janowskiej, jak i tu przy Zamojskiej ktoś kiedy remontował mosty zostawił kupę gruzu w rzece Bystrzycy. Najprościej jest wyciągnąć jedno drzewo i troszeczkę łyżką mułu, natomiast oczywiście trudno jest pozbyć się tych pozostałości po remoncie mostu. Także bardzo bym prosił jeśli mamy mówić faktycznie o szlaku kajakowym po Bystrzycy, po Lublinie, to absolutnie te składowiska gruzu powinny być z rzeki usunięte. Jednocześnie zakończyła pracę cukrownia, jest również jaz zbudowany. To jest ingerencja cywilizacji w naturę. Uważam, że powinniśmy również w tej chwili zobowiązać właściciela jazu, tzn. cukrownię do bezwzględnego usunięcia jazu z rzeki, aby przepływ wody był naturalny tak jak było przed jego wybudowaniem.

Kolejna sprawa – w momencie kiedy opiniowaliśmy projekt uchwały o nagrodzie Miasta za całokształt w dziedzinie kultury, gdzie w tej chwili przypominam, że mamy trzy uchwały dotyczące nagród za osiągnięcia w kulturze, za promocję kultury itd. Natomiast wtedy zapytałem czy jest taka możliwość, czy będą zamiary, aby również powstał projekt uchwały odnośnie nagrody miasta za całokształt w zakresie kultury fizycznej. Wówczas usłyszałem, że taki projekt będzie przygotowany. Zbliży się półrocze i wydaje mi się, że czas, żeby taki projekt przedłożyć. Przypominam, że w dziedzinie kultury fizycznej mamy tylko jedną nagrodę, a za całokształt takiej nagrody nie ma. Apeluję do pani prezydent, żeby tę sprawę jeszcze poruszyć.

I na koniec, chciałbym podziękować pani tutaj siedzącej, pani Annie Kamińskiej-Smarzewskiej za pomoc, znaczy za szybką reakcję na prośbę mieszkańców osiedla Kruczkowskiego odnośnie korekty autobusu nr 29. Także bardzo pani dziękuję za bardzo szybką reakcję na wniosek dużej grupy mieszkańców. Dziękuję.

Czy ktoś z państwa radnych jeszcze? Bardzo proszę, pani radna Wioletta Szafrńska-Kocuć."

Radna W. Szafrńska-Kocuć „Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja sobie pozwolę w jednej sprawie, która wynikała jakby w tzw. międzyczasie. Proszę państwa, w dniu 24 kwietnia na Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej rzeczywiście komisja wnioskuje do pana prezydenta o przedłożenie danych statystycznych nt. urodzeń dzieci w latach 2006 i 2007 oraz informacji nt. liczby uczęszczających obecnie do żłobków i przedszkoli dzieci na terenie miasta, a także ilości miejsc w tych placówkach. Dlaczego ja o tym mówię? Okazuje się, że mimo, że pismo i protokół z pracy komisji został do pana prezydenta przekazany w ogóle to zapytanie nie wpłynęło do wydziału. Moje pytanie jest takie: kto w Urzędzie Miasta odpowiada za to, że jeżeli komisja Rady zwraca się z jakimś pytaniem, to wydział merytoryczny jest o tym informowany, bo według mnie jest to lekceważenie nas jako radnych

i pracy komisji. Zajmowaliśmy się tym tematem długo i okazuje się, że Wydział akurat Oświaty nie jest to Wydział Pomocy Społecznej, Wydział Oświaty się tym zajmuje, ale chyba nie jest to przeszkoda, żeby takie zapytanie wpłynęło. Dlatego moje pytanie: kto odpowiada, bo przecież nie osobiście pan prezydent, za to, żeby pytania do wydziałów były kierowane. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani przewodniczącej. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zadać pytanie? Proszę."

Radny Z. Drozd „Ja nie pytanie, ja tylko proszę o uzupełnienie odpowiedzi na moją interpelację i nieudzielanie mi takiej odpowiedzi, że osoba fizyczna czy osoba prawna, tylko konkretnie, na tę interpelację, którą złożyłem. Nie dostałem pełnej odpowiedzi i proszę o uściślenie po prostu konkretnie, jakie firmy, jakie osoby."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Czego dotyczy, panie radny, interpelacja?"

Radny Z. Drozd „Moja interpelacja dotyczy sprzedaży gruntów przez miasto i nieruchomości. I tam w tej interpelacji jest podzielone, raz jest podana firma, raz jest podana osoba fizyczna, także to chciałem uściślić, żeby było konkretnie podane kto."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę panią prezydent o udzielenie odpowiedzi, jeśli jest możliwość to teraz tu na sali ustnie, jeśli będą inne propozycje, to ewentualnie na piśmie. Bardzo proszę."

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Odpowiem w części pytań jeżeli będę mogła, jeżeli nie oczywiście odpowiemy na interpelacje pisemnie.

Z pytań, które od razu uważam mogę odpowiedzieć to dotyczące hali na Jutrzenki. Pytał pan radny, odpowiadam na to pytanie, spotkałam się z właścicielem, który zawarł z nami umowę. Sprawa z prawnej strony wygląda tak, że takie rozwiązanie umowy może nastąpić zgodnie z przepisami wtedy, kiedy sąd, to może jedynie wykonać sąd. I taki wniosek poszedł do sądu i może być unieważnienie tej umowy. Natomiast w związku z tym przeprowadziłam taką rozmowę, powiedziałam, że taki wniosek właśnie został skierowany do sądu, natomiast pan pytał się czy można jeszcze odstąpić od takiego wniosku. Powiedziałam, że takiego odstąpienia nie będzie. Natomiast do czasu odstąpienia, do czasu postanowienia sądu, zresztą prawomocnego, także muszą sobie państwo zdawać sprawę, że dopiero teraz była możliwość złożenia, postanowienie sąd jak wyda musi być prawomocne, dopiero od tego momentu możemy mówić, że ten grunt. Nie wiem, dłuższy okres czasu też możemy wziąć pod uwagę dlatego, że to może być do 2 lat. Może się zdarzyć taka sytuacja.

Natomiast ja przeprowadziłam z panem również rozmowę na taki temat, on się pytał nadal, że chce inwestować, ja powiedziałam, że w chwili obecnej ze względu na stan prawny jak najbardziej proszę bardzo. Może inwestować, może składać wnioski, może nawet zacząć budować, bo to prawo mu pozwala. I w związku z tym jeżeli by zaczął budować i na jakimś etapie ta budowa

była można się zastanowić czy nie zostałaaby zawarta umowa ugody. I tak sprawa wygląda po prostu w ramach tych rozmów z tym właścicielem, znaczy wieczystym użytkownikiem gruntu i właścicielem budowli, która na tym gruncie jest. Czy to wystarczające jest?

Jeszcze na następne pytanie, które tutaj patrzyłam, pytanie dotyczyło, może nie będę po kolei odpowiadać, ale postaram się w jakiś sposób odnieść. Sprawa cukrowni i jazu – zadał pan radny. Chcę powiedzieć, że trwają prace dot. tej sprawy, bardziej szerokie, ale nie będę w tej chwili informować na ten temat.

Teraz następne pytanie – odpowiem panu radnemu – dotyczące stacji i anten satelitarnych, ale w części tylko odpowiem na to pytanie. W części być może, która dotyczyła właśnie na Czechowie. Tak się złożyło, że 3 tygodnie temu miałam spotkanie w NOT z przedstawicielem Ministerstwa Infrastruktury, który jest szefem biura prawnego. Trzeba zwrócić uwagę na to, że jeżeli nie jest to budowla zgodnie z prawem budowlanym, być może, ja tutaj nie przesądzam, nie znam dokładnie sprawy, być może po zapoznaniu się będę miała inne wyjaśnienie na ten temat, ale jeżeli zostały postawione same anteny satelitarne i jeżeli one nie przekraczały jakiegś tam mocy nie jest to budowla, nie musi być zgłaszana.

Chcę powiedzieć, że jeżeli na maszcie antenowym wymienia się antenę z mniejszej na większą i jeżeli moc nie przekroczy tam jakichś parametrów, nawet nie ma potrzeby zgłoszenia. Budowlą jest maszt antenowy, a nie sama antena. Inaczej, nawet antena satelitarna w oknie byłaby tak samo potrzeba zgłoszenia. Stąd należy to bardzo dokładnie rozstrzygać na gruncie znajomości tego, co zostało zainstalowane i dopiero w takim bardzo dokładnym tłumaczeniu można jak gdyby interpretować czy zostało to właściwie czy niewłaściwie wykonane. Także byłabym tutaj bardzo, nie można pochopnie rozstrzygać tego i mówić, że coś jest złe lub dobre. Należy się dokładnie przyjrzeć temu. Nie wiem jak w tym przypadku jest, dlatego myślę, że jeżeli będą tam jakieś dane postaramy się odpowiedzieć.

Kolejne pytanie, które dotyczyło szlaku wodnego na Bystrzycy i Zalewu Zemborzyckiego. W części tylko na nie odpowiem, bo dotyczy to planów zagospodarowania. Chcę powiedzieć, że m.in. dzisiaj właśnie już jestem spóźniona na spotkanie, to jest efektem prac i myślę, że jakieś koncepcje zagospodarowania przestrzennego w tym terenie będą i chcę powiedzieć, że na razie tak samo jest możliwość wystąpienia o pomoc unijną w tym zakresie i takie prace przynajmniej przygotowujemy.

Kolejne pytanie, myślę, że częściowo może odpowiem, ale też tylko w niewielkim zakresie, dotyczące zarówno tych stacji bazowych, to co pan mówił, IT, które są oczywiście (nie wiem) w różnym okresie plany zagospodarowania przestrzennego były uchwalane i nie wiem, trzeba sprawdzić dokładnie, z którego okresu, czy jest obowiązek zgodnie z zapisem planu oznaczać tego typu rzeczy, ale jeżeli sprawdzimy, że wedle obecnego stanu prawnego jest możliwość oznaczania myślę, że to jest możliwość właśnie zmniejszenia tego typu konfliktów.

Chcę powiedzieć jedno, że dzisiaj mieliśmy protest m.in. mieszkańców, ale to o czym pan radny mówił to jest również efekt bardzo złożony. Między

innymi tego typu efektem często są ceny nieruchomości, że coś jest albo w planie zagospodarowania gorszego, m.in. tamta część przy oczyszczalni ścieków zawsze była najtańszą częścią miasta i to są właśnie efekty jakieś uboczne i tak samo być może tutaj będzie w przyszłości, że jeżeli coś będzie oznaczone, to być może będzie to informacja dla mieszkańców, że należy albo nie kupować blisko, albo to jest ich decyzja i świadoma decyzja. Myślę, że do tego chyba wszyscy dążymy, jeżeli ktoś nawet chce to chce być świadomy tego co się dzieje. Jeżeli były wyłożenia planu zagospodarowania przestrzennego przy strefie ekonomicznej, myśmy starali się mimo zarzutów mieszkańców tłumaczyć jakie mają możliwości, jakie to rodzi konsekwencje i myślę, że tego typu rzeczy wyjaśniania ludziom często jak gdyby dają możliwość, że w przyszłości nie mają jak gdyby roszczeń takich bardzo do miasta, a jeżeli mają, to są świadomi tego, że z czymś się spotykają.

Bardzo się cieszę za zwrócenie uwagi za wygląd Ratusza. Bardzo się cieszę. Myślałam, że to tylko mnie troszeczkę to martwi jako kobietę, ale ponieważ pan radny o tym powiedział będę również starała się, żeby pan sekretarz mógł pomóc nam w tym zakresie.

Jeszcze takie pytanie dotyczące przetargów na działkę na Czechowie padło. Chcę powiedzieć, że nastąpiła troszeczkę taka trudność i ta trudność nie tylko w tym przypadku, ale w wielu innych przypadkach ma miejsce. Są to przetargi na wycenę nieruchomości. Przez kolejny, trzeci przetarg nikt się z rzeczoznawców nie zgłosił. Po prostu ceny były chyba dosyć niskie, a jednocześnie też trzeba powiedzieć, że mamy obowiązek i taki obowiązek nakładany jest na rzeczoznawców, żeby jeżeli tryb postępowania w jakiś sposób jest czy również później rozpraw administracyjnych muszą uczestniczyć. Jest ze względu na to po prostu, myślę, że ta oferowana cena za usługę była dosyć niska. Zemściło nam się to trzecim przetargiem, na który nikt się nie zgłosił.

Jeżeli nie będę czegoś wiedziała, na pozostałe pytania odpowiem na piśmie. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani prezydent. Pan sekretarz, rozumiem, że też chciałby odpowiedzieć, bardzo proszę."

Sekretarz M. K. Łątka „Przygotowywałem się przez cały ten punkt, żeby panu przewodniczącemu pomóc w prowadzeniu tego punktu. Więc postaram się chronologicznie teraz wywoływać te tematy, abyśmy na nie odpowiadali.

Pan radny Marek Wójtowicz zaczął od posesji ul. Kraśnickich 84. To był apel do Straży Miejskiej, jeżeli dobrze pamiętam, tak to przyjmujemy. A jeżeli chodzi o ul. Konstantynów to poproszę dyrektora Janickiego o jakąś wypowiedź."

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Tak, prawdą jest, że ul. Konstantynów z chwilą zamknięcia parkingów, a właściwie stworzenia parkingów płatnych przy szpitalu stała się ulicą trudno przejezdną, ale tak jak pan radny sam powiedział z jednej strony jest zakaz zatrzymywania się, z drugiej strony jest możliwość parkowania.

Nie wiem czy w tej sytuacji coś możemy z zarządzaniem ruchem coś jeszcze zrobić. No, postawić z dwóch stron zakazy zatrzymywania się, wtedy nawet na chwilowe zatrzymanie nie będzie możliwe. Sądzę, że interwencja służb mundurowych, policji i straży miejskiej, bo przecież tam nie przyjeżdżają tylko zewnątrzni, a więc pacjenci, bo ci na ogół stają na parkingu płatnym, tylko zazwyczaj ci co częściej tam bazują. Spróbujemy się temu przyjrzeć, ale apel również mój do służb, żeby troszeczkę dyscyplinować. Natomiast popatrzymy czy też trzeba jeszcze dodatkowo ograniczenia znakami spowodować. Dziękuję."

Sekretarz M. K. Łątka „Pan dyrektor Ostrowski zgłasza się tu do odpowiedzi, al. Kraśnickie 84. Proszę pana dyrektora o odpowiedź."

Dyr. Wydz. Bezp. Mieszkańców i Zarządz. Kryzysowego J. Ostrowski

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Kraśnicka 84. Po interpe-lacji pana radnego wysłałem patrol, poprosiłem patrol straży miejskiej i pracownika Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego, którzy przeprowadzili wizytację tego terenu. Okazało się, że płót ten zagraża bezpieczeństwu ludzi przechodzących po chodniku oraz ewentualnie samochody, które przejeżdżają po jednym pasie al. Kraśnickiej.

Odnaleźliśmy zarządcę, który zarządza w imieniu właścicieli, albowiem dwaj właściciele są poza granicami kraju. Zarządcę odnaleźliśmy. Zarządca zobowiązał się do zdjęcia tego ogrodzenia i postawienia ogrodzenia nowego od 25 lutego. Po dniu 25 lutego wysłałem ponownie swojego pracownika wraz z patrolem, żeby sprawdzić jaki jest stan realizacji tego zadania. Okazało się, że pan zarządzający posesją nie zrobił nic. Tłumaczył nam, że ma niedograne sprawy w Wydziale Geodezji odnośnie wykonania wyjazdu z posesji na ul. Kraśnicką.

Pomimo moich pism do niego, aby sprawę uporządkował z ogrodze-niem, łącznie z tym, że poinformowałem go, że jeżeli ktoś ulegnie wypadkowi spowodowanemu przez walący się płót, czy to z przechodniów, czy z kierow-ców, będzie ponosił pewną odpowiedzialność.

Następnie zwróciłem się, nie mogąc wyegzekwować od pana rozbiórki tego ogrodzenia, zwróciłem się do nadzoru budowlanego z prośbą o interwen-cję. Takie prace wydział nadzoru budowlanego prowadzi. Poinformowałem także wydział nadzoru budowlanego, że ten płót to był prowizorką, która była na czas budowy tego domu i ktoś odbierając budowę jako wykonanego dzieła nie odebrał, nie zmusił właściciela do rozbiórki tego płotu od razu. I to jest skutek taki.

Po kolejnych dwóch wizytach lokalnych w tym rejonie doszliśmy do wniosku, oglądając dokładnie tę posesję, że ten płót na domiar stoi w terenie zarządzanym przez Wydział Dróg i Mostów. Zwróciłem się do pana dyrektora Janickiego i będziemy występować o natychmiastową rozbiórkę, oczywiście tego ogrodzenia. Te działania pozwolą do ewentualnego wyciągnięcia tu ewentualnie wniosków czy ukarania pana zarządcę za niewykonanie tego dzieła. Dziękuję bardzo."

Sekretarz M. K. Łątka „Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Pan radny Mariusz Banach, odpowiedź na pytanie o kwestie terenu pod zielenią miejską już otrzymał, a jeżeli chodzi o ZNK i stolarkę okienną – sam stwierdził, że będzie to na piśmie zapytanie, więc na piśmie odpowiedź. Czy prosił on o odpowiedź na piśmie. Tak też zrobimy.

Pan radny Paweł Bryłowski zwrócił uwagę na orła bez korony na szkole przy ul. Spokojnej, więc myślę, że pani dyrektor Dumkiewicz porozmawia z panią dyrektor szkoły i się tym zajmujemy.

Jeżeli chodzi o remont muru Kirkutu, czy już ruszył – poproszę panią dyrektor Jodłowską, czy coś wie na ten temat.”

Dyr. Wydz. Inwestycji M. Jodłowska „Niestety nie jest to zadanie budżetowe. Nie mamy tej pozycji w tym roku w budżecie, roku 2008. Jest to remont, który nie jest prowadzony przez Wydział Inwestycji. Wiem jednocześnie, że jest to teren Gminy Żydowskiej, nie jest to teren miejski.”

Sekretarz M. K. Łątka „Dziękuję za odpowiedź. Proszę bardzo.”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam bardzo. Ja bym bardzo prosił, ja wiem, że to jest teren Gminy Żydowskiej, bo na ten temat żeśmy mówili czy też mur może bardziej Gminy Żydowskiej. Ale to jest jeden z istotniejszych i starszych zabytków naszego miasta. Gmina Żydowska tego nie naprawi. W każdym bądź razie nie przyjedzie tutaj nikt, ostatni opiekun tego cmentarza umarł nie tak dawno, już nie pamiętam jak on się nazywał. I nie może być tak, żeby to zostawić swojemu losowi. Ja rozumiem budżet, rozumiem, nie my właściciele, ale zabytek jest zabytkiem, przepraszam bardzo. Dziękuję.”

Sekretarz M. K. Łątka „Oczywiście przyjmujemy uwagę pana radnego. Jeżeli chodzi o drzewka obumierające na Krakowskim Przedmieściu poproszę dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, dyrektora Radzikowskiego.”

Dyr. Wydz. Gosp. Komunalnej T. Radzikowski „Znaczy ja jeszcze może dwa zdania o Kirkucie, ponieważ było spotkanie w tamtym roku z przedstawicielami Gminy Żydowskiej, na spotkaniu w którym brał udział konserwator zabytków, tam pewne ustalenia zostały zrobione. Prawdopodobnie z tego co wiem nawet już był zrobiony projekt tego ogrodzenia, niemniej jednak postaram się wrócić do tematu i zrobię dokładne rozeznanie na jakim etapie ta sprawa jest, także nie pozostawimy tego. To tyle

Natomiast drzewka przy Krakowskim Przedmieściu oczywiście one są w niezadowolającym stanie. W tej chwili robi przegląd zakład miejskiej zieleni, łącznie z naprawą i udroźnieniem ewentualnie tych instalacji do podlewania i chcemy przywrócić te drzewka, które dadzą się uratować to uratujemy, te, które nie, to ewentualnie zamienimy na nowe, ale o charakterze takim jakie były nasadzone.”

Sekretarz M. K. Łątka „Jeszcze jedną rzecz dyrektorowi bym przekazał do odpowiedzi – kwestie remontu placów zabaw. Wiem, że kilka placów zabaw na pewno będzie w wyniku rezerwy skierowane do rad dzielnic.”

Dyr. T. Radzikowski „Zrobiliśmy przegląd. W naszej gestii jest 36 placów zabaw. Zrobiliśmy na wiosnę przegląd przez firmę audytorską, która pod względem technicznym i bezpieczeństwa określiła jakie należy prace wykonać przy tych placach zabaw. To zostało wykonane. Natomiast pozostałe elementy, te, które są do wymiany – 3 czerwca odbędzie się przetarg na otwarcie ofert i część placów zabaw zostanie wymieniona, część zostanie naprawiona, część przeniesiona w inne miejsce. To wszystko, dziękuję.”

Sekretarz M. K. Łątka „Dziękuję bardzo za odpowiedź. Jeżeli chodzi o zwracanie uwagi na przekleństwa to oczywiście chyba wszyscy po prostu przyjmujemy to jako uwagę generalną. A jeżeli chodzi o ul. Chmielną prosiłbym dyrektora Janickiego o odpowiedź.”

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Ulica Chmielna, a właściwie ten odcinek gdzie jest zorganizowana prokuratura, spadająca w dół w kierunku ul. Ogrodowej oczywiście jest tam zakaz ruchu na tym odcinku. W związku z tym, że tam jest prokuratura, więc dalej zdania nie będę kończył, ruch się odbywa od czasu do czasu. Natomiast spadki są tak duże na tym, że jest to niebezpieczeństwo, wchodzi jak raz w przejście. Zachodziła potrzeba przebudowy tego całego skrzyżowania przy ul. Ogrodowej. Wówczas można by mówić, żeby tam zrobić jeden kierunek wyjazdu. Próbowaliśmy się nad tym zastanawiać, ale rozwiązania jeszcze na tę chwilę nie mamy.

Co do tych schodów samych tych terenowych, które są, LPEC, bo to LPEC prowadzi tam sieć, nie otrzymał w warunkach odtworzenia, ale rozmawiamy, żeby po zakończeniu tych prac, żeby ten odcinek ulicy wyglądał znacznie lepiej niż przed rozpoczęciem przebudowy sieci ciepłowniczej. Natomiast jeżeli chodzi o drugi kierunek w kierunku ul. Lubomelskiej tam troszeczkę wąsko jest, delikatnie mówiąc wąsko. Dlatego też liczyliśmy, była taka koncepcja swego czasu, nie tak odległa, że tam to boisko szkolne w części będzie zmienione, nieco inna zabudowa tego boiska szkolnego i szkoła z chwilą uwolnienia części, że tam będzie inne przeznaczenie i tak liczyliśmy, że wówczas próbowaliśmy ul. Spokojną w tamtym kierunku również wyprowadzić. Ale na dzień dzisiejszy takiego projektu nie mamy i nie przewidujemy na dzień dzisiejszy. Jest tam wąsko i tu przed samym skrzyżowaniem ze Spokojnej wyjazd jest trudny i Urząd Marszałkowski, i Urząd Wojewódzki cały czas monitoruje, żeby coś poprawić z tym wyjazdem. Wymaga to, możliwie, że będzie wymagało również poszerzenia tych obu wyjazdów i powiedzmy zabrania ich obok terenów po to, żeby to udrożnić. Dziękuję.”

Sekretarz M. K. Łątka „Było jeszcze pytanie pana radnego Bryłowskiego o kwestie zieleni przy Unii Lubelskiej, o kwestie cyrków. Czy pan dyrektor Radzikowski odpowie na tę interpelację, a jak nie to wskazuje na dyrektora Janickiego, zaraz się okaże. Była kwestia dbania o zieleni, panie dyrektorze.”

Dyr. E. Janicki „Przepraszam, ale z karuzelami na tę chwilę nie mam nic wspólnego. Jest to pan dyrektor Bielawski, już się rwie do głosu. Także dziękuję bardzo i przepraszam.”

Sekretarz M. K. Łątka „Poprosimy pana dyrektora Bielawskiego.”

Zast. Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem M. Bielawski „Jeśli chodzi o kwestie terenów wokół tych placów rozrywkowych, które w okresie od wiosny do jesieni funkcjonują w różnych miejscach Lublina rzeczywiście sytuacja jest taka, że gromadzą one nieokreśloną ilość ludzi, którzy wokół tych placów rozrywki krążą i niestety często rzeczywiście dochodzi do dewastacji sąsiadujących z nimi terenów zielonych.

Oczywiście w każdej umowie jest zastrzeżenie, że ten właściciel tego parku rozrywki ma obowiązek przywrócenia tego terenu wokół do stanu pierwotnego. Najczęściej jednak jest tak, że po jednym przyjeździe kolejne wesołe miasteczko i tak naprawdę dopiero w okresie późnej jesieni ten teren zaczyna jak gdyby przywracać czy powracać do stanu pierwotnego jeżeli ponownie odtworzy się rzeczywiście te trawniki.

Także na dobrą sprawę, żeby wyeliminować to deptanie wokół tych terenów zieleni trzeba by znaleźć takie miejsce, dosyć duże obszarowo, które pozwoliłoby tym wesołym miasteczkom funkcjonować, ale w taki sposób, żeby z kolei nie dochodziło do niszczenia terenów zielonych znajdujących się w najbliższym otoczeniu... Spróbujemy w takim razie, w porozumieniu i z Wydziałem Gospodarki Komunalnej, może zastanowić się czy jakieś płyty ażurowe rozwiązałyby sprawę czy w jakiś sposób inny doprowadzić do tego, żeby ta dewastacja była jak najmniejsza.”

Sekretarz M. K. Łątka „Kwestie siedzib Vetterów, Teatru Lalki i Aktora, Liceum Staszica, pan radny prosił na piśmie.

Jeżeli chodzi o uprzątnięcie ruin po szkole przy Grygowej, przy szkole społecznej, jeżeli dobrze pamiętam tę uwagę przyjmujemy do realizacji.

Jeżeli chodzi o interpelację pana radnego Stanisława Podgórskiego, kwestię działki przy Lwowskiej, inwestor nie wywiązał się ze zobowiązań, jest kolejna kwestia polepszenia stanu boisk w zamian za to, że prawdopodobnie stracimy plac zabaw. Myślę, że tym się zajmie pani prezydent, która ma tego typu kontakty, która nie jest obecna w tej chwili. Tak samo jak ul. Zawilcową, wysypisko ziemi i gruzu przyjmujemy też jako uwagę.

A jeżeli chodzi o ilość miejsc w przedszkolach poproszę panią dyrektor Dumkiewicz o odpowiedź.”

Dyr. Wydz. Oświaty i Wych. E. Dumkiewicz-Sprawka „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Miasto jest organem prowadzącym dla 62 przedszkoli, przy czym jedno z tych przedszkoli jest przedszkolem specjalnym. Sieć przedszkoli publicznych uzupełniana jest przez przedszkola publiczne i niepubliczne prowadzone przez osoby prawne i fizyczne inne niż jednostka samorządu terytorialnego. Takich przedszkoli niepublicznych jest zarejestrowanych aktual-

nie 30, czyli praktycznie 50% tych, które prowadzi miasto. Liczba miejsc, która została przygotowana w naszych przedszkolach dla dzieci wynosiła 7.347. Liczba dzieci przyjętych do przedszkoli prowadzonych przez miasto ukształtowała się na poziomie 7.272, ale były przedszkola, w których dzieci zostały nie przyjęte oraz zostały takie przedszkola, w których zostały wolne miejsca. Liczba osób, które ubiegały się o przyjęcie do przedszkoli była większa niż liczba miejsc w przedszkolach i w efekcie 676 dzieci nie zostało przyjętych.

Wobec powyższego podjęte zostały decyzje o podaniu do publicznej wiadomości, w taki sposób, żeby dotarła do rodziców informacji o tych przedszkolach, gdzie są jeszcze wolne miejsca oraz tam, gdzie były sale wolne, a nie były one wykorzystane, uruchomione zostaną nowe oddziały. W przedszkolach uruchomionych zostanie 9 nowych oddziałów. Będą to m.in. oddziały uruchomione w przedszkolach nr 79 przy ul. Gościnniej 19, nr 78 przy ul. Samsonowicza, nr 77 przy ul. Radości, nr 53 przy ul. Zachodniej, nr 46 przy ul. Pana Wołodyjowskiego, nr 44 przy ul. Maszynowej, nr 37 przy ul. Zakopiańskiej, nr 26 na Starym Mieście, ul. Rynek 12 i w przedszkolu nr 42 przy ul. Przyjaźni 3. Spośród tej grupy dzieci nie przyjętych największą grupę stanowią te dzieci w wieku 3 lat.

Jednocześnie chcę podkreślić, że wszystkie dzieci w wieku 6 lat zostały przyjęte, z tym, że udało to się zrobić dzięki temu, że uruchomiono oddziały zerowe aż w 17 szkołach podstawowych. W 17 szkołach podstawowych zaplanowano na rok szkolny 2008/2009 31 oddziałów – to jest bardzo dużo – i do tych 31 oddziałów będzie uczęszczało około 660 wychowanków.

Chcę podkreślić, że nie da się oddziałów zerowych uruchomić w większej liczbie szkół, albowiem pozostałe szkoły nie mają ku temu warunków, bo trudno sobie nawet wyobrazić uruchomienie oddziału klasy „0” w Szkole Podstawowej nr 6, czy też w Szkole Podstawowej nr 21, które z ledwością przyjmują dzieci w wieku od 7 lat.

Proszę państwa, gdyby nie to, że jest duża liczba przedszkoli publicznych i niepublicznych, problem byłby wiele większy, albowiem przedszkola publiczne prowadzone przez inne podmioty niż miasto i niepubliczne planują, bo jeszcze nie wszystkie zakończyły nabór, przyjęcie ok. 1620 dzieci.

Będąc przy głosie, chcę zwrócić uwagę na następującą rzecz: jeżeli porównujemy liczbę dzieci urodzonych w rocznikach np. 2002 z liczbą dzieci urodzonych w roczniku 2005, obserwujemy bardzo duży wzrost i tak też będzie się działo. Otóż tak: w roczniku 2002 to są dzieci, które w tej chwili rozpoczynają wychowanie przedszkolne; w wieku 6 lat mamy zanotowanych 2.685 tych, którzy mieszkają w Lublinie. Proszę państwa, już w roczniku 2005 to są obecne 3-latki – mamy odnotowanych 3.111 dzieci. Taka tendencja będzie dotyczyła, nie będzie, tylko dotyczy – przepraszam za określenie – roku urodzeń w 2006 i 2007. Oznacza to, że jeśli nie zostanie wprowadzona reforma polegająca na wprowadzeniu w najbliższym czasie sześciolatków do szkół, to wówczas będzie sytuacja taka, że w najbliższych latach, mimo tego, że podmioty inne niż miasto tworzą przedszkola i ta sieć jest uzupełniana, będą większe kłopoty z tym, żeby pomóc rodzinom i umieścić dzieci w przedszkolach. Ta sytuacja najtrudniejsza jest, proszę państwa, w okolicach, na Czubybach, z tym, że w tej części, gdzie mamy osiedla Poręba i Widok, mamy

Przedszkole nr 63, które jest jednym z największych i które nie przyjmuje około 80-90 dzieci i trudną sytuacją jest również sytuacja w osiedlu Niepodległości.

Chcę powiedzieć, proszę państwa, że staramy się informacje o wolnych miejscach upowszechniać. Dzisiejsza prasa, chociażby „Gazeta Wyborcza” ładnie nam wymieniła nam te przedszkola, gdzie jeszcze są wolne miejsca, z tym, że musimy sobie zdawać sprawę z tego, że rodzic poszukuje miejsca dla swojego dziecka blisko swojego miejsca pracy lub zamieszkania i nie zawsze ta oferta, która jest przez nas przedstawiana, jest właściwie przez rodzica odbierana.

Będąc przy głosie, chcę również wyjaśnić, że 12 maja br. my przekazaliśmy jako wydział materiał do pana dyrektora Kusia, który zapewne trafił do Komisji Zdrowia i materiał ten będzie zawierał wszystkie te szczegółowe informacje, o które prosił pan radny Podgórski. I tu droga obiegu była taka jak gdyby, że pan sekretarz skierował pismo do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, dając nam do wiadomości i 12 od nas wyszło, także na następnym posiedzeniu państwo te informacje będą mieli i jeśli trzeba będzie je rozszerzyć, chętnie będę uczestniczyć, ponieważ ta sytuacja demograficzna będzie miała wpływ od roku 2012 na sieć naszych szkół.

Bardzo dziękuję za to pytanie i jeżeli będą wątpliwości, proszę zaprosić mnie na komisje. Dziękuję bardzo.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję bardzo. Tutaj złamię kolejność składanych przez państwa interpelacji, bo pan prezydent Wysocki chciałby odpowiedzieć na interpelację pana radnego Daniewskiego w sprawie projektu nagrody za całokształt pracy sportowej.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Właściwie nie na interpelację, tylko na zapytanie pana przewodniczącego chcę odpowiedzieć, za które dziękuję, bo ono równocześnie stanowi przypomnienie o tym, o czym pan przewodniczący wspomniał w szerszej wypowiedzi na którejś z sesji Rady i rzeczywiście, ten postulat pana przewodniczącego dotychczas nie został zrealizowany.

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że uważam, że ten postulat, ten wniosek jest generalnie bardzo słuszny – nie mam co do tego wątpliwości. Pozwolę sobie na uzasadnienie tego także i w ten sposób, że jak państwo widzą, Lublin uczestniczy w programie, europejskim programie „Miast Międzykulturowych” jako jedyne polskie miasto. Odkondurowało się takie pierwsze robocze spotkanie w Liverpoolu, w trakcie którego przedstawiano najważniejsze zagadnienia dotyczące miast międzykulturowych i chcę państwu powiedzieć, że niezwykle wielką wagę w toku tych prezentacji, w toku tych dyskusji, te prezentacje spowodowały, że przywiązywano wagę do kultury fizycznej, do sportu. Myślę, że my przyzwyczailiśmy się do takiego sztucznego zupełnie i nieuprawnionego oddzielania tych dziedzin, natomiast one generalnie są pojmowane jako pewna całość, całość działań, które mają integrować społeczeństwo i w związku z tym, akurat ta inicjatywa, która miałaby służyć pewnemu wyeksponowaniu,

pewnemu dowartościowaniu osiągnięć w dziedzinie kultury fizycznej jest niezwykle cenna i wartościowa.

Ja postaram się, żeby na następną sesję, po sprawdzeniu wszelkich uwarunkowań, jakie temu projektowi mogą towarzyszyć, co już zleciłem Wydziałowi Sportu i Turystyki i po ewentualnej konsultacji z panem przewodniczącym, panem radnym Leszkiem Daniewskim, jeśli zechce, takiej udzielić, na następną sesję żeby został przedstawiony w tej sprawie odpowiedni projekt. Dziękuję."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie prezydencie. Jednocześnie chyba trzeba będzie się zwrócić do pani skarbnik, jeśli będzie przyznana w tym roku, żeby zabezpieczyła kwotę może. Dziękuję bardzo.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję bardzo. Jeżeli mogę kontynuować, panie przewodniczący, to doszliśmy do pytań pani radnej Elżbiety Dados, która niestety akurat wyszła.

Z jednej strony, oczywiście, powiedziała, że te zapytania w formie interpelacji przekaże nam na piśmie, więc my też na piśmie odpowiemy.

Jeżeli chodzi generalnie, to dwa słowa wyjaśnienia, bo tu zostałem wywołany do tablicy, to oczywiście to nie są żadne wysokie koszty i wszystko jest całkiem normalne, wszystko zostało również sprawdzone i rozliczone, zarówno w MSZ, jak i w Wydziale Rozwoju Funduszy Europejskich; wreszcie było przedmiotem kontroli wewnętrznej tak, aby pani radnej dostarczyć maksymalnie dużo informacji na ten temat. Myślę, że jeżeli dostanie te szczegółowe informacje, to będzie już zadowolona co do ich treści i szerokości tych danych.

Jeżeli chodzi o szkolenia, to ja oczywiście uważam, że jak najbardziej te szkolenia powinny być realizowane. Jeżeli chodzi o szkolenia, to wydajemy kwoty dokładnie takie, jakie są przewidziane w budżecie uchwalony przez Radę Miasta, więc tutaj przecież nie wymyślam sam tych kwot, tylko realizujemy budżet miasta. Oczywiście, jeżeli już jadę na szkolenia, zdarza się, że prowadzę zajęcia i chyba nie ma nic w tym złego, bo prowadzę je w ramach swojej pracy sekretarza miasta i oczywiście jest nieprawdą, że robię to w ramach jakiegokolwiek innej instytucji.

Jeżeli chodzi o kwoty, to oczywiście też kwoty 300, 400, czy 500 zł od osoby za dwa dni, za trenerów, za noclegi, za wyżywienie to nie jest żadna duża kwota, ale oczywiście, to też pani radna zapowiedziała to zapytanie na piśmie, więc na piśmie też szczegółowo odpowiemy.

Ale tak projektując to na przyszłość, to my oczywiście uważamy, że za mało wydajemy na szkolenia. Czekamy już rok, jesteśmy bardzo blisko pozyskania 3 mln zł na szkolenia z norweskiego mechanizmu finansowego i dopiero to zarówno Urzędowi Miasta, jak i instytucjom miasta pozwoli na precyzyjne szkolenie, również w zakresie studiów podyplomowych, o co występują nasi pracownicy, aby podnosić swoje kwalifikacje.

Jeżeli chodzi o zapytanie radnego Podkańskiego, to już na co poniektóre zostały już odpowiedzi udzielone; zostały ginące kratki do kanalizacji – tutaj, jeżeli pan komendant rzeczywiście chciałby, to myślę, że w takim razie zosta-

wimy to bez odpowiedzi, jeżeli chodzi o Urząd Miasta, bo my takich danych nie mamy.

Przechodząc do kolejnych... Aha, jeszcze pan radny Podkański pytał, oprócz tego, czy są to dobre inwestycje, to już powiedziałem, że jest dobra inwestycja, to dobra inwestycja szkolić, ale pytał pan o klauzule lojalnościowe – oczywiście, dokładnie po tym, jak ten obszar stał się obszarem pracy Departamentu Sekretarza, stworzyliśmy takie klauzule lojalnościowe, a pan dyrektor Żórawski, myślę, przybliży króciutko, jak one wyglądają.”

Dyrektor Wydziału Organizacji Urzędu Krzysztof Żórawski „Wysoka Rado! Panowie i Panie! Otóż, sytuacja jest taka, że te klauzule lojalnościowe są elementem procedury szkoleniowej, która została przyjęta w Urzędzie i obowiązuje. Chodzi mianowicie o to, że szkolenia, które są szczególnie drogie, to znaczy przekraczają wartość 2 tys. zł na pracownika, powodują obowiązek podpisania umowy lojalnościowej tego pracownika z Urzędem, w której to umowie pracownik zobowiązuje się, że odpracuje 2 lata, że nie zwolni się wcześniej, a jeśli tak, to proporcjonalnie biorąc czas, który przepracował, a który mu pozostaje, będzie musiał zwrócić koszty tego szkolenia. Następny próg to jest 4 tys. zł i tam wtedy jest 3 lata. Więc takie umowy lojalnościowe mamy, jako element, mówię, szerszej procedury, którą regulujemy, porządkujemy problem szkoleń w Urzędzie.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję, panie dyrektorze. Zapytanie jeszcze radnego Sylwestra Tułajewa było *a propos* aktualizacji Programu Rewitalizacji na styku ze spółdzielniami mieszkaniowymi – tutaj pan prezydent zapowiedział, że odpowiedź będzie na piśmie.

Jeżeli chodzi o zapytanie pana radnego Leszka Daniewskiego, pana przewodniczącego, to oczywiście estetyką chętnie się zajmiemy i myślę, że tutaj pani prezydent dzisiaj zapowiedziała i pan przewodniczący, to wszystkie po kolei problemy – drobne, ale czasami uciążliwe – załatwimy.

Ja tutaj się odniosę co najwyżej do dwóch rzeczy. Oczywiście, toaleta na parterze jest udostępniona mieszkańcom, czy turystom, którzy przechodzą obok i jakby wychodzimy naprzeciw tutaj mieszkańcom.

Jeśli chodzi o portrety, to myślę, że rzeczywiście to jest bardzo dobry pomysł; zresztą ta ściana jest tak pusta po mojej prawej stronie, że myślę, że mogłaby być dobrym miejscem na te portrety naszych honorowych obywateli.

Jeżeli chodzi o dalsze zapytania pana radnego Daniewskiego, to poproszę dyrektora Janickiego o odpowiedzi, co dalej z ul. Janowską i kiedy będzie modernizacja ul. Głuskiej.”

Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzenna Jodłowska „Te tematy to już w moim zakresie.

Jeżeli chodzi o ul. Głuską, to jesteśmy na etapie przygotowawczym, kompletujemy dokumenty do wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania w trybie zamówienia publicznego na projektowanie drogi. Wystąpiliśmy do wszystkich dysponentów mediów o warunki techniczne, do projektowania

pozyskaliśmy mapy, także jak komplet tych dokumentów do nas wpłynie, rozpoczniemy te procedury przetargowe.

Jeżeli chodzi o ul. Janowską, to rozumiem pana przewodniczącego, że chodzi o ten teren przeznaczony pod tor rowerowy, tak? No to jesteśmy w tej chwili już w procedurach przetargowych; 19 maja będzie otwarcie ofert, także jak będzie tam taka sytuacja, że uda się wyłonić wykonawcę, na pewno ten teren będzie już pod pieczęcią wykonawcy i będzie bardziej tam zagospodarowany. Bo w tej chwili, kiedy odbywała się ta wywózka ziemi, głównie z koryta ul. Jana Pawła II – była to wywózka kontrolowana, wykonawca miał pieczęć nad tym terenem i każdy wyjeżdżający samochód, ze względu na to, że nie mam tam wody, nie mogliśmy tutaj sobie pozwolić na mycie kół tych samochodów ciężarowych, ale na bieżąco była sprządana ulica, także tam, jeśli chodzi o zagrożenie, to na pewno w tym okresie zagrożenie żadne dla kierowców nie występowało. Dziękuję.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję bardzo, pani dyrektor...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jeśli mogę, panie sekretarzu odnieść się do tego. Ja pamiętam spotkania z mieszkańcami Głuska i z obietnic, które tam zostały przedłożone tej rzeszy mieszkańców, to dopiero mamy mapy i co, i jesteśmy na etapie wyboru projektu, to znaczy wykonawcy projektu modernizacji? Ja tak to zrozumiałem?”

Dyr. Wydz. Inwest. M. Jodłowska „Prace przygotowawcze dotyczą ulicy Głuskiej. Pozyskaliśmy mapy do projektowania i w tej chwili jesteśmy na etapie oczekiwania na powrót, znaczy na warunki techniczne od wszystkich dysponentów mediów, bo to musimy przekazać projektantowi, jak go wyłonimy.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Rok od spotkania mija, a my dopiero pozyskaliśmy mapy kilka pięter wyżej. No to jest...”

Dyr. Wydz. Inwest. M. Jodłowska „Nie, mapy do projektowania to nie jest piętro wyżej; a druga sprawa, że było to niezbędne do uzyskania decyzji lokalizacyjnej, także niestety, te prace to nie są prowadzone tak z dnia na dzień, tylko trochę trwają. Niejednokrotnie warunki z MPWiK-u przychodzą do nas po dwóch, trzech miesiącach od wystąpienia, tak samo jest z LUBZEL-em. To bardzo długo trwa i nie mamy na to wpływu, niestety.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję.”

Sekretarz K. Łątka „Jeżeli chodzi o kolejne zapytanie pana radnego Daniewskiego, to ja osobiście wątpię, że można połączyć wydawanie koncesji alkoholowych z budową parkingów – tak to chyba mniej więcej brzmiało.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Nie, nie chodzi mi o koncesje alkoholową, tylko o uruchomienie z punktu handlowego, gdzie nie ma dojazdu, podjazdu, czy ewentualnie parkingu – o to mi chodziło.”

Sekretarz K. Łątka „Panie prezydencie, proszę.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Nie można tego połączyć, panie przewodniczący. To jest kwestia może takiego domówienia się czy z sąsiadami tam znalezienie miejsca, ale tak bezpośrednio tego nie można połączyć – zezwolenia na prowadzenie sklepu i parking.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „To w takim razie może zakaz zatrzymywania, albo zakaz postoju w tym fragmencie, bo to jest niebezpieczne.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Ale jeszcze dokładnie sprawdzę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pan dyrektor Janicki prosił tutaj...”

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Przepraszam, ale to tylko w uzupełnieniu.

Oczywiście, jeśli jest to problem, to jest możliwość ograniczenia postoju, natomiast przecież przede wszystkim oprócz przejezdnych, to również i mieszkańcy – czy to się spotka z aprobatą tylko – ale z Radą Dzielnicy to przedyskutujemy i jeśli taka potrzeba jest, to znak ustawimy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję.”

Sekretarz K. Łątka „Dziękuję bardzo. I ostatnie zapytanie pani radnej Wioletty Szafranek-Kocun – odpowiedź brzmi, że oczywiście, że zajmują się tym odpowiednie służby i oczywiście, że zostały przekazane, tak jak pani dyrektor Dumkiewicz już o tym mówiła, zresztą z moim osobistym podpisem, do przygotowania odpowiedzi dla Komisji pani przewodniczącej i myślę, że wkrótce ta odpowiedź wpłynie na Komisję. Tak jest.

Jeżeli chodzi o mnie, to ja bardzo dziękuję, że miałem okazję już od początku do końca w tych interpelacjach i zapytaniach uczestniczyć i panu przewodniczącemu także dziękuję za oddanie mi głosu.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu sekretarzowi. Widzę, że są jeszcze zgłoszenia. Bardzo proszę, pan radny Stanisław Podgórski, później pan radny Gąbka...”

Radny J. Gąbka „Może przerwę zrobimy, o 14.00 mieliśmy przerwę obiadową. Jeśli mamy dyskutować, jest godz. 15.00, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jesteśmy w punkcie „Interpelacje i zapytania”, które mają to do siebie, że oprócz pytań państwo jeszcze oświadczenia tutaj swoje przedstawicie, a czas biegnie, także bardzo proszę o zdyscyplinowanie. Proszę bardzo, pan Stanisław Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Ja nie zadałem nowego pytania, tylko nie uzyskałem odpowiedzi na temat działki przy Lwowskiej, na temat przeniesienia placu zabaw, bo pan sekretarz tutaj proponował, że może pani prezydent powie, ale później... nie wiem, czy dostanę pisemną odpowiedź, czy teraz dostanę tę odpowiedź?”

Sekretarz K. Łątka „Tak należy to rozumieć, że będzie ona na piśmie.”

Radny S. Podgórski „O.K. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem zapytać właściwie panią prezydent o losy mojej interpelacji sprzed pół roku, dotyczącej przejmowania kamienic w nieustalonym stanie prawnym, czy też w rękach prywatnych, które właściwie już z tytułu zasiedzenia niejako są możliwe do przejęcia.

Dostałem bardzo dużą, fajną odpowiedzią pana dyrektora Wojewódzkiego, natomiast w tej sprawie niewiele się – jak się zorientowałem – dzieje. Pan dyrektor obiecał, że ten proces jest możliwy do wszczęcia, jedno postępowanie trwa i że sprawa, jak tylko zostanie jakby lepiej rozpoznana, ruszy „z kopyta”. Ja chciałbym spytać, czy ona rzeczywiście ruszyła „z kopyta”, a jeżeli nie, to chciałbym prosić, aby pani prezydent zwołała jakieś spotkanie robocze, bo sprawa dotyczy nie jednego dyrektora i sprawę jakby przyspieszyć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Myślę, że... Czy pani prezydent? Bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Na jedną część pytania odpowiem, dlatego że to wynika z bardzo skomplikowanych stanów prawnych i w zależności, czy się da zasiedzenie zrobić, czy nie, od kiedy było użytkowane przez ZNK. Dlatego myślę, że zanim w ogóle spotkanie robocze zaistnieje pomiędzy dyrektorami wydziałów, musi być jeszcze... nie jest ustalony stan prawny i stan faktyczny, jak należy... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Wiem, ale chcę powiedzieć, że nie jest to do końca... Oczywiście, otrzymał pan odpowiedź, ja odpowiedź czytałam, natomiast również zdaję sobie sprawę, że różne interpretacje są i to wszystko musi być zasiadywane w całej procedurze sądowej, także tu jak gdyby zdajemy sobie sprawę, że nie będzie to proste. Jak będzie taka możliwość, pamiętam, będzie zorganizowane spotkanie w takim temacie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani prezydent, dziękuję panu prezydentowi, panu sekretarzowi za udzielone odpowiedzi.

Wobec tego, że nie ma więcej pytań, zamykam punkt 15 – Interpelacje i zapytania radnych. Przechodzimy do punktu 16.”

AD. 16. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA, INFORMACJE.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „W tym punkcie chciałbym państwa poinformować, właściwie przypomnieć, że kolejną sesję odbędziemy zgodnie z naszym stanowiskiem 29 maja. Czy są inne oświadczenia, informacje, wnioski? Jeśli nie, to przechodzimy do punktu 17.”

AD. 17. ZAMKNIĘCIE OBRAD.


Wiceprzew. RM L. Daniewski „Serdecznie państwu dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Zamykam XIX sesję Rady Miasta Lublin. Dziękuję.”

Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk


Katarzyna Bisak

**Przewodniczący
Rady Miasta**


Piotr Dreher